Nr. 158. Dnia 10 czerwca. Niedziela. Dnia 29 maja (10 czerwca) 1894r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	Małgorzaty Kr.	Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 41	Wschód księżyca o godzinie 11 minut 34 r.	Czwartek:	Bazylego B. D. K.
Poniedz.:	Barnaby Apostoła.M.	Zachód „ „ 8-ej „ 18	Zachód „ „ 0 „ 27 r.	Piątek:	Wita i Modesta..
Wtorek:	Onufrego A.	Długość dnia godzin 16 „ 36	Wysokość wody na Wiśle st. 2 c. 11 (st. 3 c. 2)	Sobota:	Justyny Męczen.
Środa:	Antoniego z Padwy.	Przybyło „ 8 „ 51	Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 10°.	Niedziela:	Marcjana Męczen.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G. i wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Bogumiła św., jutro Radomiła.

Zgromadzenia: Trzecie posiedzenie organizatorów zabawy i balu w Dolinie Szwajcarskiej na dochód Towarzystwa dobroczynności. (Lokal członka-organizatora, p. Doria-Dernałowicza—12 w południe.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 5—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66— codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)— Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)— Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.)— Wystawa starożytności. (Królewska № 1, róg Krak.-Przedm.—od 10 ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

Wyścigi: Szóste wyścigi konne. (Pole Mokotowskie—4 po południu.)

Zabawy: Wycieczka do Młocin statkiem parowym członków kolonji szwajcarskiej, przebywającej w Warszawie. (9 ano.) — Wycieczka do Młocin dla członków Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy oraz osób wprowadzonych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Świętokrzyskiej, wprost Jasnej—10 zrana.)

Teatry: **Wielki**: dziś „Pan Twardowski" (balet czarodziejski); jutro widowisko zawieszone;— **Letni**: dziś „Czyja wina?" (komedja) oraz „Najlepszy z mężów" (komedja); jutro „Jak myślicie?" (komedja fantastyczna);— **Nowy**: dziś „Gorąca krew" (wodewil); jutro „Gorąca krew" (wodewil). (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 30016 rs. 95 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 12-ej po południu; prolongata walorów i wykupy uskuteczniają się od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

Dla chorych.

(Wskazkwki praktyczne w sezonie).

I.

Corocznie w chwili, kiedy wiosna zaczyna przypominać o potrzebie letniej kuracji lub wyjazdu na odpoczynek, redakcja nasza zasypana jest setkami zapytań, dokąd, jak i kiedy należy wyjeżdżać, a uważny czytelnik zapewne zwrócił uwagę, że odpowiedzi na tego rodzaju zapytania po kilkanaście w każdym numerze się mieści.

Jest to miarą istotnej potrzeby naszych czytelników, którzy zkądinąd informacyj tych zaczerpnąć nie mogą. Piśmiennictwo nasze liczy nader mało informacyjnych w tym rodzaju broszur, istniejące dotąd dotyczą przeważnie naszych wód, a jak np. broszura dra Józefa Zawadzkiego są wyczerpane, a reszta jako pisana dla lekarzy, dla szerszego ogółu jest niedostępna.

Z tego też względu zamierzamy w szeregu artykułów dać czytelnikom choć krótkie informacje, aby choć w części zaradzić brakowi. Nie naszą naturalnie rzeczą wskazywać, dokąd w każdym pojedyńczym przypadku udawać się należy, rzecz to lekarza, który opinję wydaje na zasadzie zbadania dokładnego chorego, naszą natomiast rzeczą dać kuracjuszowi wskazówki, jak się do danej miejscowości udać należy i jakie są tam warunki pobytu.

Zamknięci w ciasnych ramach kilku artykułów, naturalnie, nie możemy pomieszczać spisu wszystkich wód i miejsc klimatycznych, ograniczyć się musimy na najbardziej uczęszczanych.

*

Busko jest miasteczkiem w pow. stopnickim, gub. kieleckiej odległem od Kielc, stacji kolei dąbrowskiej, o 8 mil doskonałą szosą. Położenie miasteczka dość pospolite, miasteczko samo nic godnego uwagi nie zawiera i niczem, nawet brakiem czystości, nie różni się od naszych miasteczek Królestwa.

Zakład sam odległy o ½ wiorsty od miasteczka, urządzony jest nie źle i posiada procz kąpieli pojedyńcze pokoje, a w bliskości domki mieszkalne i większe wille.

Jedne z najsilniejszych zimnych zdrojów siarczano-słonych, wody buskie od dawna juz znalazły zastosowanie w lecznictwie i ściągają co roku znaczną ilość chorych. Źródeł w Busku jest kilka, w r. z. zakład wydał 50,278 kąpieli w ciągu sezonu letniego. Do r. b. zakład był w dzierżawie dra Dobrzańskiego, obecnie przeszedł ponownie na własność i pod zarząd departamentu górniczego, dyrektorem jednak nadal pozostaje dr. D. Prócz niego praktykują d-rzy Majkowski, Sulimierski, Dymnicki, Grabowski, Radziszewski, Wrześniowski, Opman i Bunin. Mieszkania i życie w miasteczku nie są drogie za 16—40 rs. miesięcznie można mieć 2 pokoje z kuchnią. Droższe są

58)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

VIII.

Przyjęcie poślubne u rodziców panny młodej, hr. Zawiskich, odbyło się dnia tego z całą, nieco staroświecką, lecz za to gościnną i hojną wspaniałością. Zaproszonych było mnóstwo; wszyscy, nawet dalecy krewni, dawni znajomi i sąsiedzi wiejscy, przyjaciele obu kojarzących się rodzin. Było więc gwarno i tłumno w salonach hr. Zawiskich, tak gwarno i tłumno, że wśród wrzawy i natłoku można było odosobnić się i obserwować w milczeniu.

Ukryty we framudze okna, Przemski stał od godziny w jednym z mniejszych saloników, poprzedzających salę jadalną, przypatrując się temu tłumowi, który się przed jego oczyma przesuwał.

Było już po kolacji i licznych toastach; humory były w podnieceniu a wrzawa rosła, gdyż znaczna część męskiego towarzystwa pozostała w sali jadalnej, spełniając wciąż nowe toasty starym węgrzynem lub burgundem. Ztamtąd dochodziły co chwila wybuchy śmiechu, wiwaty, oklaski...

Z przeciwnej strony, w największym salonie młodzi tańczyli. Ztamtąd rozbrzmiewały dźwięki orkiestry i chwilami głośne hasła komendy kierownika tańców.

A pomiędzy salą balową i jadalną cały szereg pokojów, oświetlonych mniej jaskrawo, gdzie szukały czasem wytchnienia pomęczone pary tancerzy, lub zasiadali starsi, tworząc odosobnione grona i zabawiając się rozmową.

W saloniku, w którym schronił się Przemski, stało kilka stolików do kart a oprócz grających niewiele tu było osób. Z miejsca, które Przemski zajął, widać było zdaleka salon główny i szybko wirujące pary, w świetlano-mglistem powietrzu.

Przemski nie brał wcale udziału w zabawie. Czuł się więcej niż kiedykolwiek przygnębionym, chociaż stawał niemal już u szczytu swoich marzeń. Od wczoraj był w posiadaniu stanowczych dowodów istnienia greparowskich miljonów. Przesyłając mu je, przyjaciel Kohn zapewniał, że sprawa na najlepszej drodze, i wzywał go do przyjazdu do Londynu dla rozpoczęcia ostatecznych kroków.

A właśnie teraz ogarnęło Przemskiego zniechęcenie ogromne. Po raz ostatni wczoraj próbował widzieć się z Janiną i znowu naprożno—nie przyjęła go! Otrzymawszy zaproszenie na bal weselny, o które przedtem się starał, wiedząc, że Janina tam być musi, wahał się nawet, czy pójść. I w ostatniej chwili zdecydował się... Pójść, aby raz jeszcze, może ostatni, odetchnąć atmosferą wielkopańskich salonów, pójść, aby wśród balowej wrzawy samego siebie zbadać i albo otrząsnąć się z ogarniającej apatji, albo całkowicie się jej poddać, nie walcząc dłużej; pójść, aby przedewszystkiem rozwiązać dręczącą zagadkę uczucia dla Janiny; nie zbliżając się do niej, popatrzyć na nią zdaleka i odpowiedzieć sobie otwarcie: czem ona jest, czem być może dla niego: pokuszeniem, które odepchnąć należy, zbyt niebezpieczną zabawką, dla której poświęcać niczego nie warto, czy może ową podnietą, której brak czuł teraz dotkliwiej, niż kiedykolwiek, podnietą, której teraz potrzebował koniecznie do ostatniego wysiłku w walce życiowej?...

Więc poszedł, ale w tłumie Janiny dostrzedz zrazu nie mógł. Raz tylko zdaleka ujrzał ją w sali balowej, tańczącą. Z uśmiechem na rozchylonych ustach, z promiennym błyskiem w oku, wsparta na ramieniu tancerza, słuchała słów jego szeptanych w wirze, upojona, szczęśliwa w tej chwili, zapominająca o wszystkiem.

Coś jakby się zagotowało w jego mózgu. Przecież on chyba tej kobiety nie kochał, a dziwne uczucie zazdrości przeniknęło go na wskroś. Onby ją z objęć tego tancerza wyrwał przemocą i chciałby ją taką mieć promienną, uśmiechniętą, dla siebie, wyłącznie dla siebie...

Cofnął się, nie mogąc znieść tego widoku. Chciał wyjść z balu, ale jakaś nieprzemożona siła zatrzymała go na miejscu. Usiłował rozważać zimno, trzeźwo. Co mu znaczy ta kobieta?... W każdym razie mogłaby być środkiem do zdobycia miljonowego spadku, ale celem—nigdy! Pusta zalotnica, hysteryczka, jakich wiele... Tyle lat bronił się przeciw uczuciu, które innych gubi; mniemał, że nie dozna już nigdy owych porywów, które innych, mniej trzeźwych, unoszą, a teraz czuł, że słabnie i że ciągle ma przed sobą

ceny przy zakładzie. Żywność dla stołujących się w domu również tańsza, niż w Warszawie. W restauracjach obiady od 25—60 kop. Kto chce taniej musi korzystać z 1-go i 3-go sezonu, w lipcu zwykle jest napływ gości kąpielowych największy i sezon ten najdrożej wypada.

W Busku przez wszystkie sezony jest orkiestra stała, teatr i wieczorki tańcujące 2 razy na tydzień. Wycieczki w okolice urozmaicają pobyt.

Ciechocinek, st. kol. wiedeńskiej nad Wisłą w gub. warszawskiej, pow. nieszawskim jest jednym z najliczniej uczęszczanych zakładów krajowych. Miejscowość piaszczysta, Ciechocinek posiada silną solankę do kąpieli i picia i kąpiele błotne. Zakład urządzony jest doskonale. Prócz solanki i kąpieli błotnych, jako środki pomocnicze wymienić należy serwatkę, kefir, spacer pod tężniami, miesienie, gimnastykę, elektroterapję. W Ciechocinku mieszczą się 2 szpitale: cywilny na 50 łóżek i wojskowy. Pierwszy z nich jest pod zwierzchnictwem warszawskiej rady gub. dobroczynności publicznej, dokąd udawać się wcześnie należy z prośbą o przyjęcie. Lekarzy ordynuje 8: Lubowski, Mieczkowski, Ruppert, Lewenstam, Tannenbaum, Pajewski i Wolberg. Ciechocinek posiada urządzenia, nie ustępujące zagranicznym. Łatwa komunikacja, duża ilość pomieszczeń czynią go wygodnem miejscem kuracyjnem, posiada on przeszło 150 domów, 2 hotele o 140 numerach, kilka restauracyj, cukiernię i obficie jest obsługiwany przez okoliczną ludność, która 2 razy tygodniowo na targi zwozi liczne materjały spożywcze. Prócz tego Ciechocinek ma liczne sklepy spożywcze i wszelkich potrzeb codziennego pożytku. Ceny są mniej więcej następujące: pokój w hotelu 75 k.—2 rs. dziennie, w domach prywatnych 5—45 rs. miesięcznie (oddzielnie pościel). Obiady w restauracjach 30—60 kop. W ostatnich latach przebywało do 5,000 chorych, wydano zaś około 100,000 kąpieli.

Grodzisk w powiecie błońskim, miasteczko lecznicze, uczęszczana miejscowość letnia przez mieszkańców Warszawy, od lat kilku posiada zakład hydropatyczny dra Bojasińskiego, gdzie prócz kuracji hydropatycznej wydają kąpiele błotne i igliwiowe oraz wody mineralne do picia. Miejscowość w ogóle stosunkowo dość droga.

Jałta, stacja klimatyczna i kąpiele morskie, miasto powiatowe w gub. taurydzkiej, oddalone od Symferopola wiorst 89, zaś od Sewastopola 81½ szosą. Wschodnia część miasta, tak zw. Tatarska, dość ciasna, brudna, za to część zachodnia, zabudowana już w czasach najnowszych, przedstawia się okazale i zawiera dużo domów pięknych, otoczonych zielenią. Jako stacja klimatyczna, Jałta i jej okolice najdogodniejsze są w porze jesiennej, w lecie bowiem panuje tu niezmierny upał, w zimie zaś dotkliwie czuć się dają od strony morza silne wiatry, które wielce niekorzystnie wpływają na zdrowie osób, dotkniętych cierpieniami płucnemi. Oprócz kąpieli morskich chorzy leczą się w Jałcie winogronami, owocami, kefirem, kumysem, zgęszczonem powietrzem i elektrycznością. Utrzymanie nie drogie: przyzwoicie umeblowany pokój można mieć za rs. 20 na miesiąc; mieszkanie familijne, złożone z 3—4-ch pokojów wraz z kuchnią za rs. 80 — 100. Obiad w restauracji kop. 60 do rs. 1, w domu prywatnym znacznie taniej; pensjonat zupełny rs. 60 na miesiąc. Naturalnie ceny te w sezonie jesiennym, gdy zjazd kuracjuszów znacznie się powiększa, niekiedy się podwajają. Na miejscu poczta, telegraf, orkiestra koncertowa, teatr, bibljoteka, wieczory tańcujące, wycieczki zamiejskie i wiele innych udogodnień i przyjemności. Z Warszawy najkrótsza droga do Odessy, zkąd parostatkiem do Sewastopola. Kto zaś chce uniknąć podróży morskiej, ten może całą drogę odbyć koleją na Charków, Ekatierynosław, Symferopol do Sewastopola.

Nałęczów, odległy o 4 wiorsty od stacji kolei nadwiślańskiej tego nazwiska, jest wsią pow. nowoaleksandryjskiego i jako zakład pomiędzy naszemi zdrojowiskami zajmuje jedno z miejsc naczelnych. Zakład ten, położony w ślicznym, starym, starannie zadrzewionym parku z pięknym stawem i licznemi alejami, już sam przez się stanowi miejsce pobytu nader ponętne. Prześliczny dworzec, przerobiony z dawnego pałacu Małachowskich, oraz dobrze urządzony zakład wodoleczniczy i według ostatnich wymagań nauki wystawione łazienki dla kąpieli żelazistych i borowinowych są ozdobą Nałęczowa, który za murami zakładu posiada cały szereg wykwintnych i wygodnych willi, odnajmowanych kuracjuszom. Przejazd do Nałęczowa ze stacji kosztuje omnibusem 30 kop. od osoby, na bryczkach 2—3 osobowych 50—75 kop. Cena mieszkań w zakładzie przeciętnie 1 rs. do 3, w willach 50—75 rs. miesięcznie 2 pokoje. Obiady po 60—75 kop. Całkowite utrzymanie rs. 1 kop. 20. Liczne piękne okolice, jak: Bochotnica, Babin, Bełżyce, Wąwolnica, pałac Esterki, Kazimierz, Nowo-Aleksandrja, Lublin. Z lekarzy ordynują: dr. Chmielewski, dyrektor zakładu, Rembieliński, Sacewicz, Chełchowski, Puławski, Nussbaum, Doliński.

Niekłań, stacja kolei dąbrowskiej, zakład przyrodoleczniczy, otwarty niedawno w willach hr. Platera. Ordynuje w zakładzie dr. Mikewicz.

Nowe Miasto nad Pilicą, w gub. piotrkowskiej, najstarszy zakład wodoleczniczy w Królestwie, założony i dotąd prowadzony przez dra Bielińskiego. Zakład leży tuż pod Miasteczkiem, o pół wiorsty od Pilicy, w pięknej okolicy, otoczony lasami. Zakład to wzorowy i tani: od rs. 2 kop. 20 do 3 rs. za całodzienne utrzymanie i kurację. Ścisły internat, mnogość innych metod przyrodoleczniczych oraz wzorowy porządek stawiają zakład ten na równi z zakładami zagranicznemi. Najlepsza komunikacja z Warszawy na Koluszki i Opoczno, zkąd do Nowego Miasta 3½ mili doskonałą szosą. Kierownikiem zakładu jest dr. Bieliński, prócz niego ordynują drzy Kucharzewski, Niedzielski, Tokarski i Skowroński.

Odessa, stacja klimatyczna i kąpiele morskie, oraz naturalne błotne w miejscowych zatokach, których jest trzy: Kujatnicka, Chadżybejska i Klein-Libentalska. Z tych dla wielu dogodnych warunków najwięcej powodzenia ma zatoka pierwsza, gdzie mieści renomowany zakład leczniczy dra Jachimowicza. Kąpiele morskie są w samem mieście i w okolicach; ostatnie znacznie lepsze. Temperatura średnia kąpieli od 15 tu do 26-iu stopni; bałwany częste i silne. Zakłady kąpielowe urządzone są z komfortem. Sezon trwa od połowy maja do końca września, a niekiedy i dłużej. Na miejscu rozrywek wiele, utrzymanie atoli drogie. W zatokach, gdzie urządzone są znane w Europie naturalne kąpiele błotne, można mieszkać w domach zdrowia, lub też codziennie dla kąpieli przyjeżdżać tramwajem z Odessy. Zatoka Kujalnicka, jako najbliżej położona miasta, jest najdroższa; dzienne utrzymanie łącznie z kąpielą wynosi do rs. 6. W zatoce Chadżybejskiej znajduje się zakład leczniczy miejski; utrzymanie już tańsze, ztąd i napływ gości największy. Komunikacja z miastem za pomocą kolei konnej. Klein-Libentalska zatoka, oddalona od miasta o 15 wiorst, liczy najmniej kuracjuszów, chociaż znajduje się tu z komfortem urządzony zakład kąpielowy i hydropatyczny. Z Warszawy do Odessy bilet kl. II-ej kosztuje rs. 31 kop. 84, kl. III-ej rs. 16 kop. 23.

Ojców w gub. kieleckiej, pow. olkuskim, przepiękna miejscowość górzysta w dolinie Prądnika stanowi pod względem piękności natury perłę wszystkich uzdrowisk Królestwa. Do Ojcowa jedzie się na Strzemieszyce i Olkusz, zkąd 3 mile drogą górską wózkami za 1—3 rs. W Ojcowie są dwa hotele, przeszło 80 numerów nader tanich, w hotelu pod Łokietkiem restauracja, mnóstwo willi i domków do wynajęcia po cenach przystępnych, dobra dostawa produktów spożywczych. W r. b. ma być otwarty zakład wodoleczniczy. Ordynuje dr. Rychliński.

Sławinek, oddalony o 5 w. szosą od Lublina, zakład pierwotnie urządzony, posiada 2 bardzo silne źródła żelaziste, kilka willi, gdzie mieszkania są nader tanie, lekarza nie posiada.

Solec, wieś w pow. stopnickim, oddalona od Buska o 12 m. szosą. Komunikacja z Warszawą przez Kielce, zkąd końmi za 5—10 rs. dorożką. Solec posiada mocne i obfite źródła wody siarczanej. Zakład urządzony mniej, niż w Busku wytwornie, lecz nieźle. Hotel o 24 numerach z restauracją, liczne domki zakładowe i mieszkania na wsi i nie wielki park. Ożywia się stale w ciągu lat ostatnich. Miejscowość nader tania, życie towarzyskie dość rozwinięte. Ordynuje dr. Daniewski.

Na tem kończymy opis krótki zakładów leczniczych. Staraliśmy się dać o nich czytelnikowi choć pobieżne wiadomości i wskazówki.

W następnych numerach rozpatrzymy w dalszym ciągu najbardziej uczęszczane zdrojowiska w porządku alfabetycznym.

Lekarz.

Z SENATU.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Petersburg, d. 8-go czerwca.

Wakacje sądowe w departamentach kasacyjnych senatu już od tygodnia na dobre się rozpoczęły; pomimo to posiedzenia wydziałów będą się i podczas wakacyj od czasu do czasu odbywały.

W „stole" VIII-ym dep. kas. cyw. (specjalnie do spraw Królestwa) posiedzenia przerwano do września. Pierwsze posiedzenia powakacyjne naznaczono na dnie: 7, 8 i 12-ty września n. st., komplet zaś departamentu dla rozpoznawania spraw pomienionego stołu, ma zasiadać przypuszczalnie dnia 10-go października n. st.

Dwa tygodnie temu pożegnaliśmy jednego z dwóch ober-sekretarzy cywilnego dep., p. Kołczyna, który stanowisko to zajmował z górą lat 28, a w służbie państwowej był lat 54. Jaką sympatją cieszył się ten 72-letni starzec, najlepiej dowodzą mowy pożegnalne, wygłoszone na obiedzie przez ober-prokuratorów: hr. Tyzenhauzena, Barkowskiego i wielu innych kolegów p. Kołczyna.

Na jego miejsce zamianowano dotychczasowego sekretarza przy ober-prokuratorze, p. Manulewicz Majdan-Ogłu.

W czerwcu upływa ostateczny termin, zastrzeżony przez zatwierdzone d. 24-go grudnia 1891-go r. prawo o kandydatach do posad sądowych (Zb. praw 1892-go r. nr. 3 § 18), co do istnienia takich kandydatów przy kasacyjnych departamentach senatu. Powyższe prawo, określając drobiazgowo praktykę, jaką przechodzić mają początkujący prawnicy, orzeka, iż kandydaturę odbywać można tylko przy sądach okręgowych i izbach sądowych, na praktykę zaś do kasacyjnych departamentów senatu mogą być wyznaczani tylko starsi kandydaci, którzy w tym stopniu przesłużyli najmniej półtora roku.

W tej chwili przy kasacyjnym cywilnym departamencie znajduje się jeszcze 7-iu kandydatów, przyjętych przed wydaniem powyższego prawa, to też p. ober-prokurator prosił J. E. ministra sprawiedliwości o przyznanie im stopnia starszych kandydatów i pozostawienie przy departamencie; że jednak liczba ta jest zbyt małą na potrzeby całej kancelarji, więc pp. ober prokuratorowie, po porozumieniu się z J. E. ministrem sprawiedliwości, postanowili przyjmować na praktykę do kasacyjnych departamentów senatu młodych ludzi, lecz nie jako kandydatów do posad sądowych, ale jako liczących się najsłużbie przy ministerjum sprawiedliwości i wyznaczonych do zajęć w senacie.

W prawdzie senat daje wielką praktykę, a zajęcia tutejsze uczą i zniewalają do uczenia się; wstęp do senatu, t. j. kasacyjnych departamentów tegoż, otwarty obecnie dla wszystkich; lecz, donosząc o tem, czuję się w obowiązku zwrócić uwagę młodych prawników, że przed wyborem tej drogi powinni się obliczyć ze środkami materjalnemi, bo życie tutaj drogie, a otrzymanie pensyj zależne bardzo od miejsca, jakie kto zajmie z kolei w rzędzie współtowarzyszy.

Stemma.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 8-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*).

Nawałnica gradowa.

Dalsze szczegóły o katastrofie gradowej są bardzo smutne; straty i szkody przeważnie ubogiej ludności obliczają do trzech miljonów złr. Magistrat i dzienniki początkują składki, wsparcia itp. Szkody wyrządziła albo wprost siła nawałnicy gradowej z góry, albo powódź z dołu.

Halle targowe są podziurawione, przez otwory szyb grad poniszczył towary; w halli centralnej było zupełnie ciemno, damy targowe padły na kolana i śpiewały psalmy, zapaliwszy poprzednio wszelkie poświęcone świece woskowe i pochodnie z magazynów. W rotundzie wybitych szyb 750, w budowlach na około 1,400. Teatr w Praterze stracił całą facjatę sztukateryjną a z dekoracyj na scenie zrobiły się mokre ścierki. W menażerji było wielkie niebezpieczeństwo, szyby dachowe, płótna wybite i zerwane, zwierzęta ryczały straszliwie, usi-

---

jedną postać, uroczą, promienną, że niezwalczoną siłą pociąga go jej ruch miękki, pieszczony, jej usta rozchylone uśmiechem, wilgotne, spojrzenie jej oczu głębokie, powłóczyste, które pali żarem...

Ale to uczucie, które burzy krew, miesza myśli, osłabia wolę, wszystkie zmysły porusza, jest że to miłość?

Wszystko jedno! Ale to rozkosz, może jedyna prawdziwa w życiu... Pokusić się o nią warto... tylko trzeba czekać—umieć czekać.

Jeszcze czekać, ciągle czekać!—powtarzał w myśli coraz bardziej posępny.—Po tylu latach walki, która go zmordowała, jeszcze czekać! Walczyć jeszcze o te miljony spadkowe, prowadzić może długie procesy, stracić znowu kilka lat życia w utrudzeniu ciągłem i na co? Aby się dobić—starości... Nie warto! Czuł się nad wyraz wyczerpanym tem życiem, jakie od lat wielu prowadził, życiem nad stan, pełnem wytężających kombinacyj, ciągłego przymusu, nadziei i rozczarowań...

W tej chwili twarz jego, której umiał nadawać pozór zimnej obojętności, ściągnęła się wyrazem rozpaczliwego zniechęcenia. Zawsze panujący nad sobą, poddawał się dziś wewnętrznemu uczuciu przygnębienia, przestał się przymuszać, nikt go przecież nie widział!

On, który zwykle na ludzi, na świat cały zdawał się spoglądać zwysoka, zimno, jakby nie dostrzegał nikogo i jakby go nic nie interesowało, patrzy teraz na przesuwające się postacie i rozpromienione twarze z rodzajem nietajonej zawiści. Drażniły go śmiechy, gniewały odgłosy wiwatów, rozstrajały dźwięki orkiestry i daleki widok tańczących...

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

łując wydrzeć żelazne kraty klatek. Na Landstrasse zniosła burza zerwany dach i gruchotała kominy. W całej okolicy podmiejskiej naokoło ogrodnicy kwiatowi i warzywni oraz właściciele winnic stracili cały majątek, zbiory, zasiewy, ziemię, inspekty i cieplarnie.

Na Simmering wpadł spłoszony koń z majorem Czajkowskim w szklaną cieplarnię, spadające kawały szkła mocno poraniły majora w głowę i w szyję. Z kilku domów zaledwo wyratowali policjanci brodząc po ramiona w falach kobiety, które się schroniły do szafy, a dzieci w koszykach na hakach u sufitów pozawieszały. Takaż sama scena rozegrała się w dystrybucji na Wollzeile w śródmieściu. Tylko te sklepy, których okiennice i drzwi były jeszcze zamknięte, wyszły dosyć obronnie; w wielu dystrybucjach z tytuniu i cygar zrobiła się kapusta. W szpitalu powszechnym wybitych szyb 10,000 światło gazowe pali się cały dzień, bo okna na razie kocami zasłonięte, toż samo w zakładzie obłąkanych; w urzędzie celnym szyb 4,700, w ministerjum wojny 2,000, u braci miłosierdzia 600, w salach towarzystwa ogrodniczego poniszczona wystawa mebli i dywanów, w rotundzie wystawa marek listowych i pawilon cesarski. Jedna ślusarnia została zupełnie zniszczona, pęd wody był tak gwałtowny, że pozrywał i poniósł nawet kowadła; wczoraj wywieziono ztamtąd osiem fur gradu, dzisiaj siekierami rozbijają grube jeszcze warstwy, które w jedną bryłę lodową się ścięły.

Szklarze pracowali całą noc, posprowadzali pomocników z poblizkich miast. Zażądali oni podwyższenia płacy w dwój i trójnasób. Jest w Wiedniu szklarzy 350, pomocników 800. Żeby wprawić miljon szyb, potrzeba na to, gdy jeden pomocnik dziennie najwyżej 80 wprawić może, całodziennej pracy 12,500 robotników. Miejscowi podołaliby tej robocie najrychlej we dwa tygodnie. Zaciągnięto pomocników od tokarzy, ślusarzy itp.

Powodem nawałnicy był nagły napływ zimnych prądów powietrza w górnych sferach, gdy w dolnych, po kilku dniach upalnych, było powietrze duszne, ciężkie i przesycone wyziewami pary wodnej. Zapowiadają, że jeszcze się burze powtórzą i w ogóle czerwiec będzie dosyć słotny.

Towarzystwo żeglugi wydało surowe zakazy picia wody z Dunaju, grożąc wydaleniem, gdyż bardzo wielu majtków leży w szpitalach, otrutych bakcyllusami dunajowemi. Sądzę, że Wisła obfituje w takie same bakcyllusy.

Wyścigi wczoraj po katastrofie nie były ożywione. Zwyciężyli: „Vedero", wł. Paget; „Coeur-Net", wł. hr. Kińsky; „Virad", wł. Blaskovits; „Szemrevelo", wł. hr. Baworowski; „Mauserl", wł. Wahrmann; „Turuk", wł. ks. Auersperg.

Ród Figarów nie wygasa; oto przedziwna historja. Fryzjer-cyrulik, Biegler, pracuje w lecie w miejscach kąpielowych i oszczędza; przez zimę za to prywatyzuje, najmuje pokój od pani Merta i donżuanuje, nie dla zysku, wcale nie, tylko wskutek romantycznego temperamentu. Wyjeżdżając na letnią wędrówkę zostawił u pani Merta swój kalendarz sercowy, abecadlnik, pod każdą czerwoną literą nazwisko i adres jednego ideału oraz uwaga: co pani Merta ma każdej od niego oznajmić. Zamówił on listownie wszystkie ideały do pani Merta w ciągu jednego dnia. Onegdaj, od godz. 7-ej zrana, mimo gradu, zaczęła się ta procesja, jedna po drugiej się zjawiała, starsze i młodsze; pani Merta każdej przeznaczoną dla niej uwagę przeczytała. Są uwagi miłe, są i niemiłe, są zapewnienia i odprawy srogie, są czułości i kpiny. Oczywiście ofiary spotykały się z sobą, rajcowały, sprawdziły niecnotę figarowską i płakały wspólnie; łzy jako grad się lały, a całe przedmieście rozlega się od śmiechu. *A.*

*

Paryż, 7-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Losy Teatru Wolnego,

Rozeszła się wczoraj pogłoska, że „Théâtre libre" zniknie. Niewiadome są jeszcze przyczyny, jakie skłoniły dyrektora Antoine'a do tego kroku; jedni sądzą, że niemożność walczenia dalej przy tak skromnych, niewystarczających dochodach; inni dopatrują powód zniechęcenia Antoine w tem, że tak dużo powstało stowarzyszeń, które wytknęły sobie ten sam cel, co „Théâtre libre", mianowicie uprzystępnienie sceny dla młodych, nieznanych autorów dramatycznych. Zapewne jednak istnieje jeszcze inna przyczyna, tymczasowo okryta tajemnicą, nie dalej bowiem, jak kilka miesięcy temu Antoine snuł plany na przyszłość, dość szerokie, projektował między innemi nie ograniczać się na dramatach i komedjach, ale spróbować wystawiania oper nieznanych kompozytorów. Projekt był śmiały ze względu na trudności, towarzyszące takiemu przedsięwzięciu, niemniej jednak szczerze się nim interesowano. Antoine miał zawsze znaczną część prasy przeciw sobie, zawsze musiał walczyć z ciężkiemi warunkami materjalnemi, przez dość długi czas przypuszczano w wyższej sferze towarzyskiej, że jedyną tendencją tego teatru jest przedstawianie scen, obrażających poczucie przyzwoitości, z biegiem czasu dopiero zrozumiano wyższe dążności artystyczne tej instytucji. Kronika teatralna musi zaznaczyć, że dzięki Wolnemu Teatrowi zapoznała się publiczność paryska z utworami Ibsena, Björnsona, Strindberga, Hauptmanna, że dzięki jemu wyszły na światło dzienne nazwiska znacznej części młodych pisarzy dramatycznych, jak: Jullien, Ceard, Descaves, Hennique, Brieux, Porto-Riche, Salandri. Rzewuski i w. inn.

Miasto Paryż ogłosiło na r. 1895—1896-ty wielki konkurs muzyczny, na który nadsyłać należy wyłącznie utwory nieznane. Najlepszy utwór, jeśli będzie symfonicznym, otrzyma nagrodę 10,000 franków, jeśli zaś godną pierwszej nagrody okaże się opera, w takim razie kompozytor pobierać będzie wynagrodzenie od każdego przedstawienia aż do sumy 30,000 fr.

Nakładem Flammariona wyszła ciekawa książka p. t. „Les mal-vus" Edward'a Conte'a. Jest to doskonałe studjum całej klasy ludzi, którzy zawdzięczają swoją egzystencję jedynie fachom wzbronionym przez prawo; autor przedstawia nam wielostronnie nędzę zrezygnowaną i buntującą się, odsłania rany społeczne i szkicuje obrazy z wielką siłą kolorytu i drobiazgową ścisłością rysunku *Z.*

*

Londyn, 5-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Broniś Huberman.

Wczoraj, o godzinie 4-ej po południu, Broniś Huberman miał zaszczyt być przedstawionym księciu Chrystjanowi szlezwicko-holsztyńskiemu, zięciowi królowej Wiktorji. Wasz korespondent dopełnił przedstawienia w imieniu nieobecnego protektora maleńkiego artysty, hrabiego Jana Zamoyskiego.

Wprowadzeni do prywatnego gabinetu księcia w pałacu Buckingham, czekaliśmy chwil kilka, bo książę wracał właśnie z *levée* w St.-James's, od boku następcy tronu. Wkrótce jednak przez otwarte podwoje przyległego salonu wszedł do gabinetu wysoki mężczyzna w galowym mundurze jeneralskim, ze wstęgą Podwiązki i gwiazdami wielkich orderów brytańskich i zagranicznych. Broniś sądził, że to był jeden z adjutantów, ale spostrzegł błąd swój natychmiast i ze szczególną przytomnością umysłu oddał głęboki ukłon księciu, który mu się przypatrywał z widocznem zajęciem. Rozmowa, zaczęta po francusku, potem prowadzona po angielsku, skończyła się po niemiecku, bo w tym tylko języku mógł książę porozumieć się z chłopaczkiem. Broniś jednakże z góry zaanonsował swoje pochodzenie warszawskie, co książę przyjął do wiadomości z uprzejmym uśmiechem, powtarzając dwukrotnie: „a więc także warszawski artysta, także warszawiak".

— I cóż grasz, moje dziecko?—zapytał następnie.

— O, wszystko!—odparł malec—gram Beethovena, Bacha, Mendelssohna koncerty, Wieniawskiego, Brucha, Saint-Saënsa, Chopina.

Książę wyraził żal, iż na najbliższym koncercie Bronisia nie będzie mógł być obecnym, bo cały ten dzień (18-go b. m.) ma już zajęty. Ale zapewnił natychmiast, że za powrotem królowej ze Szkocji, pod koniec b. m., postara się przedstawić Bronisia dostojnej pani w Windsorze. Po kilku jeszcze zdaniach uprzejmej życzliwości, poprosił książę o częste informacje o dalszych powodzeniach „tak głośnego już dzisiaj artysty"—i podawszy nam rękę, odszedł do dalszych apartamentów.

Gdyśmy wyjeżdżali z pałacu, Broniś otwierał szeroko oczy na widok szwadronów gwardji królewskiej, kapiących złotem, a stojących szpalerem w dziedzińcu pałacowym... *Ed. N.*

*

Genewa, 27-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Od tygodnia ponad Genewą i okolicami ze wszystkich stron gromadzą się chmury, z których z małemi przerwami deszcz leje, jakby z jakiego oceanu napowietrznego. Temperatura tak się obniżyła, że w wiatrem podszytych mieszkaniach szwajcarskich ręce grabieją i nogi marzną, a na odsłaniających się chwilami najbliższych szczytach alpejskich widoczny zdaje się zauważyć przybytek śniegu. Wszystkie zapowiedziane na dziś, dzień niedzielny, uciechy *sub jove* t. zw. *fêtes champêtres*, koncerty, popisy gimnastyczne, strzelnicze itp. przepadły.

Pochmurne niebo pochmurnemi odbija się na ziemi myślami, to też dzienniki miejscowe wcale niewesoły omawiają fakt statystyki stanu cywilnego kantonu za r. 1893-ći wykazany, a mianowicie ciągłego systematycznego, nie od dziś i nie od wczoraj ubytku wśród ludności rodzimego zwłaszcza pierwiastku genewskiego. Gdyby nie napływ postronny i tłumne naturalizowanie obcokrajowców, Genewa wraz z kantonem wyludniałaby się nie na żarty. W roku podanym ogółem na 2,417 urodzin przypadło 2,527 zgonów. a więc tych ostatnich o 110 więcej. W dzielnicy miasta Plain-Palais zwanej, przewyżka zgonów nad urodzinami rzeczywiście do przerażających doszła rozmiarów: pierwszych było 808, drugich tylko 408. Wśród ludności czysto genewskiej na 1,005 zgonów przypada 719 urodzin, wśród zaś szwajcarskiej z innych kantonów na 534 pierwszych 717 drugich. Pozycje te dla obcokrajowców trzymają się w równowadze, a przybytek płynie z ciągłej immigracji. Temi dniami na dwóch ostatnich posiedzeniach wielka rada naturalizowała kilkadziesiąt osób, zaradzając tym sposobem złemu.

Niezadowolenie również częściowe i półgłosem wypowiadane tu i owdzie protesty budzi czas średnio europejski, t. zw. tu „czas niemiecki", jaki z dniem 1-ym czerwca wejdzie w użycie w Szwajcarji. W terminie podanym wszystkie zegary Związku posunięte zostaną o pół godziny naprzód, wskazując jedną porę z zegarami Niemiec, Austrji i Włoch. Wzrośnie tem samem różnica między czasem szwajcarskiim a francuskim, co tu w Genewie z uwagi na blizkość granicy Francji i ciągłych z nią stosunków nie wszystkim na rękę. A różnica wyniesie całą godzinę: południe w Szwajcarji odpowiadać będzie godz. 11-ej we Francji. Nadto zarządy kolejowe, układając rozkład jazdy na półrocze letnie, skutkiem fałszywego objaśnienia, nie wzięły pod uwagę zmiany w rachubie czasu dla Genewy, co także stało się przyczyną małego zamięszania. Częściowe jednak niezadowolenie wobec korzyści, płynących z ujednostajnienia czasu w granicach kilku państw na wielkiej zatem przestrzeni, zamilkną oczywiście niebawem starzy nawet zegarmistrze miasta Genewy. 70-letni blizko Izaak Paris, któremu posuwanie wszystkich miejskich wskazówek niemało zada trudu, nie kłopoce się tem zbytnio. P. Paris oblicza, że rozpocząwszy objazd i nastawianie zegarów d. 31-go b. m. o godzinie 11-ej w nocy, skończy zadanie swoje nadedniem 1-go czerwca. Zegar na starej wieżycy św. Piotra pierwszy wybije nową godzinę.

Komitet stowarzyszenia ekonomicznego berneńskiego zatwierdził plany budowniczego Koenizera na schronisko dla niezamożnych suchotników, powstać mające w Heiligenschwendi (Oberland). Koszt budowy zakładu obliczono na 145,000 fr., na co w ręku komitetu znajduje się już 112,000 fr. *W. K.*

*

Bruksella, 28-go maja

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Uroczystość zaślubin.

Dziś zrana odbył się w pałacu królewskim ślub siostrzenicy króla Leopolda II-go, księżniczki Józefiny, z księciem Karolem Hohenzollernem. Ślub cywilny dał nowożeńcom Buls, burmistrz brukselski, w asystencji świadków: ks. Anvelsleben-Erxlebena, ambasadora cesarskiego niemieckiego, pułkownika 1-go pułku ułanów gwardji pruskiej, v. d. Schulemburga, i ministra belg. spraw. Begerema (ze strony pana młodego); świadkami oblubienicy Józefiny-Carola-Marji-Albertyny, księżniczki belgijskiej i saskiej, byli: prezes senatu, baron T'Kint de Roodenbeke, prezes izby deputowanych de Lantseere i minister spraw wewnętrznych, de Burlet.

Zaraz po ślubie cywilnym, arcybiskup mechliński, Goossens, w asystencji całego kleru stolicy, udzielił błogosławieństwa apostolskiego. Wielka sala balowa pałacu królewskiego zamieniona była w kaplicę. Ołtarz ginął w zieleni; białe lilje i orchideje, oświecone blaskiem świec, wspaniałe robiły wrażenie. Setki klęczników, okrytych czerwonemi pokrowcami, zapełniały wspaniałą salę. Ukryta orkiestra prywatna króla grała marsza ślubnego Mendelssohna.

Kardynał Goossens poprowadził młodą parę do ołtarza, za nią szedł król i królowa, hrabia i hrabina Flandrji (rodzice panny młodej), król rumuński (jej wuj), królowa saska, książę Fryderyk Leopold pruski w świetnym czerwonym mudurze oficera *garde du corps*, książę Leopold Hohenzollern (ojciec pana młodego), inni książęta rumuńscy i hohenzollernscy itd.

Pan młody Karol Hohenzollern w pysznym stroju ułana gwardji z wstęgą orderu belgijskiego, wysoki blondyn, bardzo się podobał.

Ten świetny orszak książąt krwi zajął pierwsze miejsca za dwoma klęcznikami nowożeńców. Ciało dyplomatyczne z damami stanowi barwne tło obrazu.

Kardynał zabiera głos, podnosi znaczenie małżeństwa chrześcijańskiego, przypomina obowiązki małżonków, wielbi zalety i wdzięki księżniczki, poczem, złożywszy infułę i pastorał arcybiskupi, udziela błogosławieństwa małżeńskiego; przy końcu tej ceremonji dają się słyszeć *en sourdine*, jakby w tajemniczem oddaleniu, wzniosłe akordy religijnego preludjum „Lohengrina".

Następnie proboszcz parafji królewskiej odprawia mszę św., podczas której ukryta orkiestra wykonywa po mistrzowsku „Sonatę patetyczną" Beethovena, „Chanson de jeune fille" Duponta, „Chanson du printemps" Mendelssohna, „Ave Maria" Gounoda, a kończy tryumfalnym marszem „des Nobles" z Tannhaüsera".

Około południa, po skończonej mszy, kardynał i kler odprowadza orszak ślubny, z nowożeńcami na czele, do wrót kaplicy. Rodzina i goście udają się do sali marmurowej (zielonej), gdzie urządzono bufet.

O godz. 1½ w pałacu hrabiego Flandrji podano bardzo skromne śniadanie, w małej sali stołowej, przystrojonej w najrzadsze rośliny i białe kwiaty, w którem uczestniczą tylko hrabiostwo Flandrji, król rumuński, królowa saska, księżna *donairière* Hohenzollernów, książę Hohenzollern, następca tronu rumuńskiego z żoną, książę Fritz Hohenzollern, oraz na miejscu honorowem młodzi małżonkowie, na których pomyślność król rumuński i inni uczestnicy wznoszą toasty.

Księżna Józefina ciągle we łzach. Rozłączenie dwojga sióstr, które spędziły razem swoją młodość, było bardzo bolesne.

Około godziny 3-ej państwo młodzi osobnym pociągiem udali się do Kolonji. Jutro wyjadą do Sigmaringen, gdzie oczekuje matka księcia Karola.

Wczoraj nadeszło 500 telegramów do pałacu hrabiego Flandrji, który przesłał gubernatorowi 10,000 franków dla ubogich.

Wzruszająca była scena w przeddzień ślubu w pałacu hrabiego Flandrji na rue de la Régence, gdy deputacja

ubogich, których księżniczka Józefina była dobrodziejką, przyniosła jej w ofierze przepyszną koronkową chustkę i wspaniały bukiet. Księżniczka ze łzami w oczach wypowiedziała wdzięczność za ten grosz wdowi i szczodrze obdarzyła swych ubogich.

Dziś wieczorem w Parku odbędzie się koncert dobroczynny, w którym król uczestniczyć będzie. Jutro monarcha jedzie z królem rumuńskim na wystawę do Antwerpji.

H. M.

Wiadomości bieżące.

= Według informacyj *Now. wr.*, na najbliższem posiedzeniu rady państwa czytany będzie projekt, dotyczący zmiany w ulgach, jakie zapewnia ukończenie zakładów naukowych przy odbywaniu obowiązkowej służby wojskowej. Podobno według nowych przepisów liczba lat służby obowiązkowej ma być powiększona.

= *Now. wr.* pisze: Wskutek znacznej śmiertelności w r. 1893-im wśród osób ubezpieczonych, niektóre towarzystwa asekuracji podniosły obecnie taryfy premjów, prawdopodobnie w zamiarze pokrycia strat na koszt klijentów.

= W *Warsz. Dniewn.* czytamy, że wobec mających się odbyć wielkich manewrów około Moskwy i Smoleńska, ministerjum komunikacyj zarządziło nadzwyczajny remont dróg szosowych i wiejskich na przestrzeni Moskwa—Smoleńsk. W tym celu asygnowano 200,000 rs.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie p. ministra finansów o wypuszczeniu serji IX-ej 4 niegwarantowanych 4% obligacyj kolei wiedeńskiej na sumę 8,031,250 rubli w złocie = 32,125,000 fran. = 25,957,000 mar. = 15,355,750 guld. hollenderskich. Wzmiankowaną serję zwolniono od podatku dochodowego.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza przepisy, dotyczące przewozu tranzytem towarów na drogach bitych i wodnych. Przewożone mogą być temi drogami te tylko towary, które przeznaczone są do tranzyta na zasadzie frachtów zagranicznych. Przy wpuszczaniu towarów na komorze celnej winny być złożone wszelkie wymagane dokumenty, jak przy składaniu towarów do oclenia. Towary podlegają rewizji, przyczem osoba przewożąca je winna zadeponować kaucję w wysokości przypadającego cła. Po powtórnem upakowaniu towarów oznacza się waga *brutto* każdej sztuki. Termin do przewozu tranzytem oznacza się trzechmiesięczny. Komora wypuszczająca sprawdza wagę towaru i całość opakowania.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż ministerjum rolnictwa uzyskało kredyt w sumie rs. 25,000 na zapomogi dla tych wszystkich zakładów naukowych, które zechcą wprowadzić u siebie wykłady ogrodnictwa i warzywnictwa.

= Departament handlu i rękodzieł w *Praw. wiestn.* zamieszcza odezwę, zapraszającą osoby interesowane do udziału w organizowanej w Bukareszcie pomiędzy d. 26 sierpnia r. b. a 12-ym lutego r. p. wystawie międzynarodowej przemysłu i sztuki. Na wystawę przyjmowane będą produkty rolne, fabryczne, wyroby przemysłu i rzemiosł, okazy z zakresu górnictwa i gospodarstwa leśnego, wreszcie utwory sztuki i przyrządy naukowe. Bliższych informacyj zasięgnąć można pod adresem *p. D. L. Bautcoulescou, Bucarest Rue Clementzei 11 bis.*

= *Gazeta losowań* donosi, że handlujący, przybyli w ostatnich latach z Moskwy, czynią starania w interesie własnego kredytu o założenie w Warszawie drugiego Towarzystwa wzajemnego kredytu.

= Śmiertelność w mieście w zeszłym tygodniu była następująca: zmarło 246 osób, czyli w stosunku rocznym i na 1,000 mieszkańców wypada 22·29 zejść, w tygodniu poprzedzającym stosunek ten przedstawia się 20·57, a w odpowiednim tygodniu r. z. 22·42. Najwięcej ofiar zabrało zapalenie płuc, mianowicie 39, suchoty 20, nieżyt kiszek 30, choroby organiczne serca 7, rak 11, uwiąd schyłkowy 23, zapalenie nerek 5, zapalenie mózgu 9 i apopleksja 6; z chorób zakaźnych: ospa 6, odra 4, szkarlatyna 6, cholera azjatycka 10, tyfus wysypkowy 1, błonica 10, koklusz 3, gorączka połogowa 3; śmiercią wypadkową zmarła 1 osoba, a w 36-u razach przyczyny zgonu nie wskazano. W tym samym okresie czasu spisano metryk urodzenia: 193 chłopców ślubnych, 11 nieślubnych, oraz 186 dziewcząt ślubnych i 18 nieślubnych. Pochowano noworodków martwych 11; małżeństw zawarto 78.

= W zeszłym tygodniu do szpitali miejskich przybyło nowych chorych 488, zmarło 52, pozostało na tydzień bieżący wszystkich chorych 1,541.

= Cena bieżąca artykułów spożywczych pierwszej potrzeby podług dzisiejszej *Gaz. polic.* jest następująca: chleb razowy 2¼ kop., pytlowy 3 kop., bułki pszenne: zwyczajne 6 kop., lepsze 9 kop. za funt. Mięso: wołowe, cielęce i wieprzowe 14 kop., baranie 15 kop. za funt. Węgiel kamienny w sprzedaży detalicznej 15 kop. za pud.

= Zarząd kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich podaje do wiadomości, iż d. 23-go b. m. odbędzie się zebranie ogólne uczestników kasy. Gdyby w terminie tym dostateczna liczba uczestników się nie zebrała, nowy termin naznacza się na d. 30-go b. m. Przedmiotem narad będzie sprawozdanie zarządu za rok 1893, tudzież wnioski porządkowe oraz wybór członków zarządu w miejsce zmarłych lub wychodzących.

= W dniu wczorajszym wyjechał za granicę towarzysz prokuratora warszawskiego sądu okręgowego rz. r. st. Stepanow.

= Z teatru i muzyki.

* (*St. Ciech.*) Pierwszy występ panny Heleny D'Onori, która wczoraj ukazała się na scenie teatru Wielkiego jako „Margerita" w zawsze pięknej operze Gounoda, nosił wszystkie cechy istotnego „debiutu".

Jedynem staraniem śpiewaczki w pierwszej chwili było dążenie do wyswobodzenia się z pęt tremy.

Pomimo jednak tak przykrych okoliczności, w ciągu tej niełatwej i co prawda niezbyt nadającej się do pierwszych prób partji, śpiewaczka zdołała wykazać wcale dźwięczny głos sopranowy, zdobywając się z każdą sceną na coraz wyraźniejszy zasób siły. Najudatniej z tego powodu była traktowaną scena w kościele.

Gdy dodamy do tego, że panna D'Onori w ciągu całej roli wykazała panowanie nad intonacją, która pomimo tremy była zupełnie czystą, będziemy mieli streszczone wszystkie cechy dodatnie wczorajszego debiutu.

W każdym razie mówić o rzeczywistem uzdolnieniu artystycznem śpiewaczki byłoby rzeczą jeszcze przedwczesną.

Obsady wczorajszej „Fausta" dopełniali pp.: Lewicka i Marszałkowska, oraz pp.: Silich, Wołoszko i Chodakowski.

* Drugie przedstawienie „Gorącej krwi" zamknęło wczoraj kasę.

Biletów zabrakło dla wielu.

Zgranie się artystów, pewne skrócenia i niektóre zmiany, doskonale wpłynęły na całość wodewilu, przyjmowanego gorącemi oklaskami.

Po akcie trzecim wręczono pani Babińskiej bukiet z żywych kwiatów,

* Doznająca wielkiego powodzenia komedja fantastyczna Kazimierza Zalewskiego p. t. „Jak myślicie" ukaże się jutro po raz ósmy na deskach teatru Letniego.

* Teatr Nowy daje jutro ucieszną „Ciotkę Karola".

Widowisko rozpocznie operetka Koszata „Piosenki tyrolskie" z udziałem p. Czosnowskiej.

* Bawi w Warszawie b. profesor konserwatorjum tutejszego, obecnie moskiewskiego, p. Schloetzer.

* Powrócił z Medjolanu warszawianin, basista p. Jeromin.

Artysta ten przez kilka ostatnich miesięcy śpiewał „Mignon" w teatrze medjolańskim Manzoni.

* Ułożony na tydzień przyszły repertuar teatrów warszawskich tak się przedstawia:

Teatr Wielki.

Dziś: „Twardowski" i „Zabawa dziecięca"; w poniedziałek przedstawienia nie będzie; we wtorek: „Na Santa Lucia", „Diablotin" i „Zabawa dziecięca"; w środę: „Lizetta, córka źle strzeżona" i „Zabawa dziecięca"; we czwartek „Halka"; w piątek przedstawienia nie będzie; w sobotę: „Faust"; w niedzielę: „Straszny dwór."

Teatr Letni w ogrodzie Saskim.

Dzisiaj „Czyja wina" i „Najlepszy z mężów"; w poniedziałek: „Jak myślicie?"; we wtorek: „Gniazdo rodzinne"; we środę: „Jak myślicie?"; we czwartek: „Rodzina Fourchambault" (wznowienie); w piątek: „Jak myślicie?"; w sobotę: „Rodzina Fourchambault"; w niedzielę: „Jak myślicie?"

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej).

Dziś: „Gorąca krew"; w poniedziałek: „Piosenki tyrolskie" (występ p. Czosnowskiej) i „Ciotka Karola"; we wtorek: „Gorąca krew"; w środę: „Biedna dziewczyna"; w czwartek: „Gorąca krew"; w piątek: „Piosenki tyrolskie" (występ p. Czosnowskiej) i „Ciotka Karola"; w sobotę: „Gorąca krew"; w niedzielę: „Zaklęty zamek" (występ p. Czosnowskiej).

= Teatr lubelski.

Z powodu artykułu *Gazety lubelskiej* o p. Leonie Bogdanowiczu, przedsiębiorcy trupy teatralnej lubelskiej, p. B. zgłosił się do nas wczoraj z zapewnieniem, iż zarzuty gazety są bezpodstawne.

P. B. skompletował już trupę i udaje się do Lublina, gdzie też — jak twierdzi — sezon przedstawień otworzy niebawem i zkąd czynić będzie z trupą swoją wycieczki do Nałęczowa.

Na poparcie swoich zapewniań p. B. okazał nam list, podpisany przez ośmiu aktorów swej trupy, przeciwko artykułowi *Gaz. lub.* protestujący.

Zapewne *Gaz. lub.* nieporozumienie to wyjaśni...

= Wyzysk.

Nie możemy powstrzymać się od zwrócenia uwagi na objaw, który zauważyć się daje w Warszawie od lat kilku.

Oto od czasu, kiedy Kochańska i Mierzwiński stanęli na czele śpiewaków europejskich, w Warszawie znaczną częścią młodzieży owładnęła chęć wstąpienia w ich ślady, by śpiewem zdobyć sławę i, o co przeważnie wielu chodziło, krocie.

Więc też kto posiadał głos jaki taki, garnął się do nauczycieli śpiewu i brał od nich lekcje w tem błogiem przekonaniu, że prędzej czy później zabłyśnie na horyzoncie śpiewackim.

W usiłowaniach tych niema nic złego, bo choćby kandydatka czy kandydat do królestwa operowego celu upragnionego nie dopiął, to przecież nauka śpiewu przydać im się mogła, jeżeliby chociaż zwykłymi szermierzami pozostać im się udało.

Ale i taka skromna karjera może stać się udziałem tych tylko, co posiadają głos dobry i talent, a w dodatku dostaną się pod kierunek profesorów dobrych i sumiennych.

W ostatnich latach kilku znanym profesorom śpiewu w Warszawie udało się istotnie wykształcić pewną liczbę śpiewaczek i śpiewaków, którzy nie zdobyli wprawdzie wybitnego stanowiska, to jednakże stali się ludźmi pożytecznymi na scenie lub estradzie koncertowej.

Ale nawet to skromne stanowisko zdobyła tylko mała cząstka ogromnej liczby uczących się śpiewu; za to nierównie większy procent został tych, co przeklinają chwilę, w której naukę śpiewu rozpoczęli, co na nauce tej stracili czas i pieniądze.

A był to po większej części grosz iście wdowi.

Ten właśnie wielki procent owych nieszczęśliwych skłania nas do odsłonięcia wyzysku na polu nauki śpiewu.

Wszyscy ci nieszczęśliwi padli ofiarą szarlatanów, co to, sami nic nie umiejąc, potrafią wmawiać w ludzi, że są profesorami śpiewu.

Szarlatani ci rekrutują się z grona rozmaitych pseudomuzyków itd.

Są to ludzie niesumienni, bo wiedzą, że sami nic nie umieją, a jednak szukają pilnie ofiar, od których za pseudo lekcje pieniądze wyłudzić można!

Jest to wymowny dowód, jak dobrym terenem dla działania wyzyskiwaczy jest Warszawa.

= Ze sztuki.

* Znajdujący się na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych portret dra Feliksa Sommera, pędzla Br. Wiśniewskiego, wykonany został na zamówienie ś. p. Eufrozyny z Kostrzyckich Belina-Leszczyńskiej dla muzeum w Sukiennicach, jako dowód wdzięczności dla lekarza.

* W Salonie artystycznym przy Nowym-Świecie Tytus Maleszewski wystawił nowe płótno, przedstawiające biust młodej kobiety.

* W Wilnie niebawem będzie otwarta wystawa tymczasowa obrazów i dzieł sztuki.

W wystawie tej niemal wyłącznie weźmie udział miejscowa kolonja artystyczna, a między innemi wystawione będą krajobrazy i płótna rodzajowe W. Sledzińskiego, A. Strauzy, B. Rusieckiego, B. Kamińskiej, obrazy treści religijnej M. Głębockiego, akwarele St. Tleury'ego, portrety Al. i Ed. Römerów, wreszcie prace architekta i malarza J. Roztworowskiego.

= U farmaceutów.

Miesięczne posiedzenie warszawskiego Towarzystwa farmaceutycznego odbyło się pod przewodnictwem p. Henryka Klawego w lokalu Towarzystwa przy ul. Kanonja.

Po przeczytaniu protokułu z poprzedniego posiedzenia, przewodniczący zawiadamia zebranych o wypłaceniu zapisu ś. p. Kuchcińskiego, b. właściciela apteki w Busku, w sumie rs. 3,000 w papierach procentowych.

P. Edward Gessner z zebranej prenumeraty na mające wyjść dzieło p. t. „Rośliny lekarskie i ich uprawa", zaznacza, iż dotychczas najsłabiej zainteresowały się gubernje: suwalska, płocka i radomska.

Wiadomości farmaceutyczne, jako organ Towarzystwa, oprócz odpowiedzialnego redaktora, otrzymały komitet doradczy, złożony z pp.: Bekkera, Bakowskiego, Gessnera, Juljana Kuźmierskiego i Majewskiego.

Asesor farmacji, p. Alfons Bukowski, mówił o winach szampańskich krajowych, zawierających znaczne ilości kwasu salicylowego, który działa szkodliwie na organizm, a w szczególności sprowadza ból w głowie.

Następnie mówca wspomina o wodach owocowych

z fabryki w cenie 2 do 3 kop. za butelkę, w których niema wcale soków owocowych, bo farbowane są cukrem palonym lub farbami anilinowemi; zamiast cukrów do przygotowania tych wód używaną bywa sacharyna lub cukier buraczany, który fabrykanci sami wytwarzają, ale tak nieporządnie, jak gdyby nie mieli najmniejszego pojęcia o elementarnych zasadach czystości.

Wyrabiają również t. zw. kwas gazowy, który wyrugowywa znany kwas petersburski, używają zaś dotego sacharyny, kwasu winnego i wody sodowej.

Co do wódek i spirytusów, p. Bukowski przedstawił kilka prób dochodzenia ich czystości, zwracając szczególną uwagę na dochodzenie fuzlu i fosforalu.

P. Łękawski, kustosz Towarzystwa, przedstawił dwie rośliny zasuszone: *Forsytja sustrensa* (krzew sprowadzony z Paryża, przez profesora Fischera v. Waldheim) i *Porsiflora Grandiflora.*

Protokuł obrad prowadził p. Herman Biertümpfel.

= U handlowców.

W dniu wczorajszym w lokalu Towarzystwa wzajemnej pomocy pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy po raz pierwszy zebrało sie więcej, niż zwykle, członkiń Towarzystwa.

Niektóre przybyły z matkami.

Razem wszystkich było 16.

Korzystając z tej okazji przewodniczący w zarządzie, p. Ignacy Dubowik, zaproponował członkiniom, ażeby wybrały z pomiędzy siebie komitet, któryby pośredniczył w załatwianiu kwestyj takich, jak wsparcia, pożyczki, pomoc lekarska itp. pomiędzy zarządem a członkiniami.

Przez głosowanie wybrane zostały do komitetu damskiego panny: Zmitrowiczówna, Mirecka, Duńska, Szubówna i Hiszpańska.

Członkinie zaraz postawiły wniosek, ażeby raz na tydzień oddano do wyłącznego ich użytku salon, na co zgodzono się.

Wyznaczono na ten cel środy.

Na d. 27-go czerwca członkinie postanowiły zebrać się wszystkie, o ile to będzie możebnem, a należy ich do Towarzystwa 40, celem wspólnego poznania się i obznajmienia z ustawą oraz z korzyściami, jakie zapewnia Towarzystwo, nietylko swoim członkom, lecz i członkiniom.

= Komisja kwiatowa.

Na posiedzeniu komisji tej w Towarzystwie ogrodniczem postanowiono kupić kilka gatunków nawozów sztucznych i rozdzielić je pomiędzy członków, którzy dokonają prób porównawczych.

P. Durst, jako specjalista w hodowli roślin przy użyźnianiu nawozami sztucznemi, zaznajomi na następnem posiedzeniu członków komisji ze sposobem dokonywania prób porównawczych.

Sekretarz komisji odczytał jeszcze na posiedzeniu sprawozdanie z bieżącej literatury zagranicznej ogrodniczej.

= Wystawa w Bagateli.

Wczoraj członkowie komitetu, urządzającego wystawę kwiatową, a mianowicie pp.: Władysław i Józef Kaczyńscy, Fr. Szanior, P. Hoser, inżenier Regulski i budowniczy T. Lembke, obradowali w Bagateli, w celu wyznaczenia wejścia na pomieszczenie okazów.

Dla okazów delikatniejszych, mianowicie bukietów, wiązanek, oraz ozdobnie ubranych kwiatami stołów przeznaczono pokoje w pałacyku.

Przedmioty większych rozmiarów, jako to: powozy, zaprzęgi, welocypedy, łodzie, dekorowane kwiatami, znajdą pomieszczenie na obszernym placu za pałacykiem, gdzie stoi estrada koncertowa.

Wreszcie w obszernej werendzie z lewej strony, z tych duże stoły na dobory kwiatów ciętych i roślin kwitnących w doniczkach.

Przyszłe posiedzenie komitetu, odbędzie się również w Bagateli d. 13-go b. m. we środę o godzinie 8-ej wieczorem.

= Zebranie koleżeńskie.

Byli uczniowie 2-go gimnazjum warszawskiego, którzy w 1884-ym r. zakład ten ukończyli, postanowili zebrać się w Warszawie w dniu 21-ym czerwca w r. b.

Spotkanie nastąpi w kościele św. Krzyża na mszy św. o godz. 10-ej zrana.

Bliższych szczegółów udzielają gospodarze: dr. H. Kucharzewski (Miodowa nr. 8-my) i M. Flaum (Świętokrzyska 20).

= W Berlinie.

Jak wspominaliśmy już, na wystawę rolniczą do Berlina wyjechało kilkunastu ziemian.

Tworzą oni delegację sekcji rolnej tutejszego oddziału Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu.

Ogółem wyjechało 15 osób, które stanęły na miejscu w dniu otwarcia wystawy.

= Wycieczka piesza.

Wczoraj o godzinie 7-ej rano wyruszyło czterech amatorów sportu pieszego na długą dwumiesięczną wycieczkę.

Są to pp.: Hipolit Baczyński, Władysław Folker, Jan Kawczyński i Karol Przelaczyński.

Piechury podążają do Wilna, a następnie Kowna; później zaś zwiedzą różne miejscowości nad morzem Baltyckiem, ostateczny zaś punkt wycieczki stanowi Ryga i ztamtąd powrócąw połowie sierpnia koleją.

= Kanalizacja i wodociągi.

Wobec bardzo nieświetnych warunków sanitarnych, w jakich znajduje się cała dzielnica przyległa do rogatki jerozolimskiej, postanowiono dzielnicę tę zaopatrzyć w dobrą wodę filtrowaną.

Powstały dwa projekty: jeden przeprowadzenia rur przez ulicę Tarczyńską, drugi zaś przez szosę radomską, jako przedłużenie ulicy Jerozolimskiej.

Przeciwko rurze na ulicy Tarczyńskiej przemawia przedewszystkiem sam stan ulicy nieuregulowanej, a więc niemożliwej pod względem utrzymania w porządku kranów pożarnych, dlatego też przyjęto drugi projekt, dotyczący szosy radomskiej, wypracowany przez inżeniera Preyssa.

Przy tej sposobności wyjaśniono, że szosa ta jest jeszcze własnością miasta, co znacznie ułatwia zadanie.

Rura przeprowadzona będzie aż do wsi Ochota, czyli na przestrzeni 1,800 stóp bieżących; roboty rozpoczną się już w przyszłym tygodniu.

Do czasu ukończenia linji przy krańcowym hydrancie na ulicy Jerozolimskiej dozorować będzie stróż, obowiązany dostarczać wody na każde żądanie mieszkańców pozarogatkowych.

Źródła wód zaskórnych, tamujące roboty kanalizacyjne w oddziale pierwszym inż. Sokala, już na tyle wypompowano, że budowa może się odbywać przy użyciu 3-ch tylko pomp hanowerskich.

Największa ich ilość ukazuje się jeszcze na ulicy Nowolipki, gdzie roboty w tygodniu nadchodzącym prowadzone będą na przestrzeni od ulicy Karmelickiej do Smoczej.

Oprócz tego kanału, budowa na ul. Muranawskiej posuwać się będzie od ul. Pokornej do Dzikiej; na Świętojerskiej od Wałowej do Nalewek; na Wałowej od Franciszkańskiej do Świętojerskiej i na ul. Solnej od Ogrodowej do Elektoralnej.

Oprócz kierującego oddziałem p. Sokala, czynni są tu inżenierowie: Barcikowski i E. Szymański, oraz technik p. Kaczanowski.

Oddział drugi budować będzie kanały na ul.: Komitetowej, Ślizkiej od Wielkiej do Twardej; Nowowielkiej od Nowogrodzkiej do Pięknej i Chłodnej.

Z nowych linij projektowane są tutaj: ul. Sienna, gdzie rozpoczęto zwózkę materjałów, i ulica Starynkiewicza, gdzie pójdzie kanał odwodniający od rezerwuaru wody czystej na stacji filtrów.

Pod kierunkiem inż. Krzyżanowskiego pozostają w tym oddziale inż. Sznuk oraz technik Gomuliński.

Napełnianie wodą basenów osadnikowych trwało około 30 godzin, ponieważ zaś przepływ jest tak uregulowany, że dochodzi do 1 mm. na sekundę, przeto urządzono 16 odpływów do właściwych grup filtracyjnych.

Nowe baseny oddane będą zarządowi eksploatacyj i jako takie przejdą pod kierunek inż. Bagińskiego, natomiast inż. Herde rozpocznie budowę drugiej grupy.

Przedsiębiorcy, pp.: Szuster i Peschl, zajęci będą w tygodniu układaniem linij wodociągowych, pozostałych z programu lat ubiegłych, przedewszystkiem zaś na ul. Suchej i Wspólnej.

= Oględziny sanitarne.

Dyrektor kolei dąbrowskiej wydał rozporządzenie, ażeby na stacji Opoczno pasażerowie wsiadający byli izolowani od pozostałej reszty podróżujących i następnie, tak w czasie drogi, jak i na stacjach przy wysiadaniu, byli poddawani dezynfekcji.

Wszędzie ma być gotowana woda i gorąca herbata w pogotowiu.

W Koluszkach i Bzinie otwarto tymczasowe lazarety ze wzmocnioną służbą sanitarną.

O tych zarządzeniach donosi *Lodzer Zeitung.*

Zarząd kolei nadwiślańskiej postanowił urządzić na stacji Ciechanów dozór sanitarny nad podróżnymi, wyjeżdżającymi z tej stacji.

W tym celu główny lekarz kolei nadwiślańskiej traktuje z lekarzami co do warunków wynagrodzenia za dozór, za oględziny podróżnych i bagaży na wszystkich pociągach osobowych.

Zarząd proponuje lekarzom pensję podwójną czyli po rs. 100 na miesiąc.

Lekarzy do dozoru sanitarnego na stacji Ciechanów ma być dwóch.

= Na Wiśle.

W dniu wczorajszym statek „Polonez" z 70-ma podróżnymi wyjechał o godz. 7-ej zrana z przystani warszawskiej do Włocławka.

Przed Bielanami płynąca w stronę warszawy berlinka ładowna, źle kierowana przez szypra Jeronsohna, uderzyła w bok parowca i uszkodziła cały bok statku.

Uderzenie było tak silne, iż pokrycie kół, t. zw. abwejzery, kompletnie jest zniszczone, a nawet pokład w tej części statku uszkodzony.

Uszkodzony parowiec natychmiast wraz z podróżnymi zawrócił do przystani warszawskiej; podróżni o godz. 9-ej wyjechali na parowcu „Mazur".

„Polonez" odpłynął do warsztatów żeglugi na Solcu, do naprawy.

Berlinki również, w znacznej ilości płynące z Prus, były wczoraj po raz drugi powodem opóźnienia statku.

Parowiec „Płock", który wyjechał z Płocka pierwszy, przybył do przystani warszawskiej blizko o 3 godziny później, z powodu, iż w pobliżu Jabłonny dostał się pomiędzy berlinki na mielizny, z których z trudnością się wydobył, po uprzedniem wysadzeniu podróżnych na brzeg.

= Wyzysk.

Odbieramy skargi, iż od kilku dni w podwórzu biura służących przy ul. Złotej zjawia się, zwykle w godzinach wieczornych, młoda 15-letnia, szczupła, śniada szatynka, zachodzi drogę paniom, jako dziewczyna, szukająca służby, godzi się, bierze rubla zadatku, daje w zamian metrykę Marji lub Stanisławy Lewińskiej, obiecuje przyjść na służbę niezwłocznie, i... znika.

Widocznie oszustka posiada niemały zapas metryk, gdyż kilka już pań dało się podejść w ten sposób.

Po oddaniu sprawy i dowodu w ręce policji, okazało się, iż osobistość, wymieniona w metryce, nie jest wcale znaną w Warszawie.

W razie, gdy owa Marja czy Stanisława Lewińska znajduje trudności w porozumieniu się z panią, szukającą sługi, zjawia się na pomoc z głębi podwórza „matka", obdarzona niezwykle obrotnym językiem.

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej Maurycy Kesler, ajent handlowy, jadąc z Władykaukazu prawie bez przerwy, mocno znużony zasnął i przespał całą drogę z Kijowa do Brześcia. Dopiero po zajęciu miejsca w pociągu kolei terespolskiej, spostrzegł, iż walizka podręczna ma uszkodzony zamek; okazało się, iż złodziej z pośród współpasażerów, podczas snu Keslera, zabrał z walizki teczkę, mieszczącą różne weksle i dokumenty, a nadto papiery wartościowe w obligacjach pożyczki wschodniej i w listach szlacheckich, na sumę około 3,000 rs. — W restauracji *Chateaux des fleurs* przy ul. Długiej Józefowi Chmielewskiemu skradziono zegarek z łańcuszkiem. — Na Szmulowiznie Karolowi Tężyńskiemu, koloniście z Kłębowa, podczas chwilowego zatrzymania się przed szynkiem, skradziono konia i bryczkę z uprzężą, razem wartości 180 rs. — C. Kamienieckiemu, zamieszkałemu pod № 7-ym przy ul. Gęsiej, w przejściu przez ul. Tłomackie skradziono zegarek z łańcuszkiem. — Pod № 21-ym przy ul. Chłodnej przytrzymano na kradzieży rozmaitych przedmiotów Chaima Edelista.

= Zasłabnięcie.

Wczoraj pod № 6-ym przy ul. Grójeckiej zachorował nagle Jan Klat.

Z polecenia lekarza miejskiego, chorego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Utonięcia.

Wczoraj pod Żeraniem wydobyto z Wisły zwłoki topielca.

Jest to młodzieniec 22-letni, ubrany w garnitur szafirowy, blondyn, okrągłej twarzy, średniego wzrostu.

Zwłoki, w celu zbadania osobistości denata, zostały zabezpieczone.

Również wczoraj stwierdzono, iż 18-letni Jan Streczyński, o którego zniknięciu wspominaliśmy przed kilkoma tygodniami, utonął.

Zwłok jednak Streczyńskiego, pomimo usilnych poszukiwań, nie znaleziono.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym zauważono nieobecność 10-letniej Anny Szeliczyńskiej, córki utrzymującego sklepik wiktuałów na Powązkach.

Po długich poszukiwaniach dziewczynę znaleziono w piwnicy bez zmysłów.

Stwierdzono otrucie fosforem, zeskrobanym z kilku paczek zapałek.

Z powodu spóźnionego ratunku, zyciu desperatki grozi niebezpieczeństwo.

Szeliczyńska po stracie narzeczonego, który przed kilkoma tygodniami utonął w Narwi, dostała melancholji i ta była przyczyną rozpaczliwego zamachu.

= Drobny ogień.

Wczoraj wieczorem, w jednem z mieszkań pod № 15-ym przy ul. Ogrodowej ukazał się gęsty i duszący dym.

Zaalarmowano straż w koszarach mirowskich, skąd wysłani topornicy sprawdzili, iż dym pochodzi od zapalenia się szmat zakrywających luft, prowadzący od pieca do komina.

Ogień niezwłocznie stłumiono.

+ *Gazeta lubelska* donosi, że przybyli do Lublina inżenierowie, którzy rozpocząć mają studja przygotowawcze do budowy kolei z Lublina przez Lubartów, Kock i Radzyń do Łukowa.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 5-ym czerwca pisze:

„Ostatnie walne zebranie cyklistów łódzkich zgromadziło 39-iu członków.

Obrady odbyły się pod przewodnictwem prezesa klubu, p. Heinzla.

Postanowiono w r. b. urządzić wyścigi dwoiste.

Pierwsze z nich, klubowe, odbędą się d. 24-go czerwca, drugie zaś wielkie, międzynarodowe, trwające dwa dni, we wrześniu.

Na koniec b. m. zapowiedziano zbiorową wycieczkę dla członków klubu.

Następnie przez balotowanie przyjęto 6-iu nowych członków; do liczby zaś 8-iu członków komitetu wyścigowego dodano trzech nowych.

Wreszcie prezes klubu wyraził podziękowanie za pożyteczną dla Towarzystwa cyklistów działalność, ustępującemu z powodu wyjazdu wiceprezesowi p. Tobiazelli.

Towarzystwo liczy obecnie 16-tu doskonałych jeźdźców, którzy będą brali udział w zapowiedzianych wyścigach.

„Komitet kolonij letnich dla ubogich i słabych dzieci zawiadamia, iż w sobotę, d. 9-go b. m., nastąpi o godzinie 8-ej zrana, po nabożeństwie w kościele N. P. Marji na Starem Mieście, wyjazd pierwszej partji 30 chłopców do Niesiołkowa, w powiecie brzezińskim.

Dozwolone przez władzę zbieranie składek na rzecz tych kolonij trwa w dalszym ciągu z pożądanym rezultatem.

Traktat handlowy russko-niemiecki z dziesięcioletnim terminem ma w przekonaniu ogółu tutejszego zapewnić spokojny i pewny rozwój przemysłu miejscowego.

Tem chyba należy tłumaczyć sobie niebywałą gorączkę w nabywaniu placów, których ceny wskutek popytu powiększają się niepomiernie i budowaniu nowych fabryk i domów.

To samo daje się spostrzegać w sąsiednich miasteczkach przemysłowych.

Zwlaszcza Zduńska-Wola i Zgierz rosną z każdym dniem.

W Zgierzu znany przemysłowiec zgierski, p. Auerbach, stawia wielką przędzalnię, tkalnię i apreturę, które w tym roku jeszcze mają być skończone i, o ile się da, w ruch puszczone.

Wobec tego wszystkiego, jakże środki komunikacyjne są nędzne i niedostateczne!

Olbrzymi ruch furgonów z ciężarami na szosach okolicznych utrzymanie tych dróg w stanie znośnym czyni bardzo utrudnione.

Gwoli tańszej i dogodniejszej dostawie węgla kamiennego do Pabjanic, które ogromną ilość materjału opałowego sprowadzają przez Koluszki do Łodzi koleją, ztąd zaś końmi, firma tutejsza składów węgla S. i M. Bergsona, za przykładem firmy A. Teschich, zakłada filję swoją w Rokicinach.

W ubiegłą sobotę około godz. 8-ej wieczorem pod majstrzy fabryczny 28-letni A. Scherschmidt poszedł wykąpać się do stawu przy fabryce.

Zaledwie wszedł do wody został tknięty paraliżem.

Przechodzący tędy właściciel fabryki, dr. Hoffrichter, usłyszawszy krzyk tonącego, nie namyślając się ani chwili rzucił się do wody.

Niestety, było już zapóźno, gdyż tonący zniknął pod wodą.

Po niejakim czasie wydobyto trupa za pomocą sieci.

Wezwani zdaleka telegraficznie rodzice zdążyli przybyć zaledwie na pogrzeb syna.

Na skończonej obecnie wystawie hygienicznej w Paryżu łódzka firma cukiernicza A. Roszkowskiego otrzymała złoty medal na cukry deserowe, firma zaś „Sprączkowski" dyplom honorowy za wina.

W tych dniach przez sędziego pokoju 6-go rewiru m. Łodzi rozpatrywana była pierwsza w naszem mieście sprawa o lichwę.

Urzędnik kolei łódzkiej p. W., wniósł skargę, iż pożyczywszy od stałego „dobroczyńcy" kolejowego Feinsilbera, na rewers 25 rs., zmuszony był oprócz rewersu, dać jako zastaw złoty zegarek, którego F. po uregulowaniu rachunku i pobrania samego procentu 46 rs., zwrócić nie chciał.

Stawiony przed sądem F. zwrócił zegarek, a powołani w tej sprawie świadkowie zeznali, iż F. w rzewistości pożyczał pieniądze, lecz w pobieraniu procentu nie przekraczał nigdy ustanowionej przez prawo normy—wskutek czego F. został uwolniony od odpowiedzialności za trudnienie się lichwą.

Biorąc jednak pod uwagę, iż F. przyjmował zastawy, sędzia skazał go za bezprawne utrzymywanie lombardu na 200 rs. kary lub miesiąc aresztu.

Oskarżenie wnosił adw. przys. Maternicki, bronił zaś oskarżonego adw. prz. Łaganowski."

+ Echa radomskie.

Korespondent nasz z Radomia pisze pod dniem 7-ym czerwca:

„Solicka kolonja lecznicza od lat kilku żywo popieraną jest przez mieszkańców Radomia i jego okolic.

Za dowód, że i zaufanie do instytucji wzrasta z każdym rokiem, może służyć fakt, że gdy w początkach jedynie słowa kapłańskie, wygłaszane z ambony, wpływały na to, aby skłonić rodziców do powierzenia swoich chorowitych dzieci opiece Towarzystwa dobroczynności, obecnie Towarzystwo otrzymuje mnóstwo próśb, którym niezawsze zadosyć uczynić może, oddając pierwszeństwo jedynie prawdziwie potrzebującym.

W r. b. rada Towarzystwa dobroczynności, pragnąc zebrać odpowiedni fundusz na kolonję leczniczą a jednocześnie przysporzyć kapitału na projektowany dom zarobkowy na Piaskach, urządza w niedzielę, tj. w d. 17-ym czerwca, o godz. 5-ej po południu, na placu jarmarcznym zabawę kwiatową, a dokładają wszelkich możliwych starań do jej urozmaicenia.

Wczoraj właśnie zebrany specjalnie komitet, z 14 osób złożony, obradował nad ułożeniem programu.

Przedstawia on się w sposób następujący:

1) wjazd powozów, przystrojonych kwiatami; 2) marsz, odegrany przez orkiestrę amatorską; 3) produkcje cyklistów; 4) ogólna zabawa kwiatowa; 5) kosze szczęścia; 6) przejazd powozów i grup, przedstawiających cztery pory roku; 6) ognie bengalskie.

Przyjmowaniem ofiar w gotowiźnie i w naturze (kwiaty doniczkowe i cięte) zajmuje się redakcja *Gazety radomskiej*, p. Michalski, skarbnik Towarzystwa, oraz pp. Skrobońskie w gmachu ochrony dziecięcej.

W zeszłym tygodniu otworzono pierwszą w naszem mieście herbaciarnię ludową przy ulicy Starokrakowskiej.

Wydawaną jest na miejscu ubogim bezpłatnie herbata z kawałkami cukru i chleba wzamian za marki, otrzymywane w kancelarji magistratu.

Takąż samą porcję otrzymać można za gotówkę, płacąc 2 kop.

Tegoroczny jarmark w Radomiu ma bardzo wiele widoków powodzenia.

Dowodem tego ciągle nadsyłane z różnych stron oferty do organizatora, p. Helbicha.

W tych dniach administracja szydłowiecka zadeklarowała wystawę swoich powozów i karet.

Oddział zarządu Towarzystwa przemysłu i handlu w Warszawie, zainteresowawszy się jarmarkiem, zawiadomił, że deleguje członka sekcji rolnej, oraz wykazał kilkanaście towarzystw rolniczych w Cesarstwie, które wyraziły chęć delegowania swoich członków.

Do towarzystw tych p. Helbich zwrócił się piśmiennie, zapraszając do przyjęcia udziału w jarmarku."

+ Z pod Kłomnic.

Korespondent nasz pisze pod dniem 7-ym czerwca:

„Nadzwyczajnie nizkie ceny zboża przy znacznych zapasach, nagromadzonych w spichrzach, a tem samem trudne i kosztowne przechowywanie ziarna, wreszcie nieustający od trzech tygodni deszcz, ujemnie oddziaływający na zbiór traw pastewnych, drożyzna najemnika ze względu na pas fabryczny—nie wesoło usposabiają okolicznych ziemian.

Kupcy żadnych tranzakcyj zbożowych przeprowadzać nie chcą, bo ci, co zapłacili za parę rs. 9 w maju roku zeszłego, dziś to samo zboże sprzedają po rs. 7.

Widoków na przyszłość niema, gdyż urodzaje zbóż ozimych i jarych w promieniu kilkomilowym przedstawiają się świetnie, nawet rzepaki, które zwykle zawodzą, wyjątkowo do znakomitych zaliczyć można, jedynie z okopowych kartofle wczesne amerykany nie zupełnie dobrze się przedstawiają.

Ciszę w naszej okolicy ożywi chwilowo jarmark warszawski na wełnę, na który w dniu dzisiejszym pierwszy transport wełny wyborowego gatunku z dóbr Chrząstów, własność Rodryga hr. Potockiego, odchodzi.

Nawet liczne kompanje pielgrzymów, rok rocznie przeciągające głównym traktem przez naszą stację do Częstochowy, wyjątkowo w r. b. są nieliczne.

W dniu wczorajszym powracający z miasteczka Koniecpol do domu gospodarz wsi Chrząstów, Michał Mruk, lat 26, na łące został zabity od pioruna.

Towarzyszowi jego nic się nie stało."

+ Koniec zatargu.

Donosiliśmy przed kilku tygodniami o nie porozumieniach, wynikłych pomiędzy zarządem cukrowni „Zakrzówek fabryczny" a jej plantatorami.

Ponieważ fabryka nagle obniżyła znacznie cenę buraków i podniosła wagę korca, prawie wszyscy plantatorowie oświadczyli, że buraków uprawiać nie będą.

Zarząd cukrowni sądził, że uporem zmusi ziemian do przyjęcia twardych warunków, ale się zawiódł.

Plantatorowie przygotowali pod uprawę buraków przeszło 1,000 morgów, lecz wobec zmowy w połowie maja pole, na ten cel przeznaczone, zaczęli obsiewać marchwią, makiem, bobikiem i rzepakiem letnim.

Z liczby trzydziestu kilku plantatorów jeden tylko, zmuszony opłakanym stanem swoich interesów, przyjął warunki, przez cukrownię stawiane.

Inni wytrwali i... zwyciężyli.

Kiedy zarząd cukrowni przekonał się, że przeszło 800 morgów plantacyj buraczanych obsiano czem innem, rozpoczął, jak donosi *Gazeta rolnicza*, rokowania z plantatorami.

Postawiono warunki następujące: a) zniżenie ceny korca buraków tylko o 5 kop. w porównaniu z cenami z r. 1893-go; b) kontrakty mają być zawierane na lat 5; c) waga korca buraków ma wynosić, jak dawniej, 300 funtów; d) kontrolę nad wagą ustanowią plantatorowie kolejno ze swojego grona; e) kontrolujący wagę będzie służył za pośrednika w razie nieporozumienia pomiędzy cukrownią a plantatorami z powodu złego oczyszczenia buraków; f) żaden z plantatorów skoalizowanych od zawarcia kontraktu pięcioletniego nie może być przez cukrownię usunięty.

Rokowania trwały dziesięć dni, zarząd fabryki targował się bardzo, lecz w końcu warunki przyjął.

Ale niestety było już zapóźno, tak, że tylko ... co więcej nad połowę dotychczasowego obszaru plantacyj zdołano obsadzić burakami.

Tak więc straci fabryka z powodu niespodzianki plantatorom zrządzonej, będzie bowiem miała w ... mniej buraków, stracą także i plantatorowie, ale cieszają się przynajmniej tem, że solidarność zapewniła im spokój na lat pięć.

+ Sąd doraźny.

We wsi Dziordzioły, gm. Boguszyce, powiatu rawskiego w chlewie jednego z gospodarzy, znaleziono powieszonego Mateusza Dęboskiego, znanego dobrze mieszkańcom ze dziejstwa.

Istnieje podejrzenie, iż D. padł ofiarą sądu doraźnego ... pów, których systematycznie okradał.

Z sali obrad.

Wczoraj, o godzinie 5½ po południu, odbyło się siedzenie ogólnego zebrania członków warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, które zagaił prezes tegoż Towarzystwa, książę Jan Tadeusz Lubomirski zawiadamiając zebranych o śmierci ś. p. Juljana ... gdańskiego i Lucjana Szymonowicza.

Członek sekretarz Towarzystwa, Juljan Hep... odczytał protokuł poprzedniego posiedzenia, po... postanowiono: utworzyć wydział, mający się z... wybudowaniem pomieszczenia na kąpiele tanie ubogiej ludności Warszawy na posesji po-dominikańskiej, lecz nie w miejscu poprzednio zamierzonem lecz na placu od ulicy Starej, powołując przytem do składu tego wydziału pp.: dra Ludwika Natanso... dra Baranowskiego, Braumana, dra Dąbrowskiego, Serkowskiego, Sokala, Szebeko i budowniczego ... rowskiego.

W sprawie tej zabierali głos p. Ludwik Sz... Półkotycki, Juszczyk, inżenier Rycerski i Szczy...ski.

Zaproszono na członka zarządu Towarzystwa Józefa Wszebora w miejsce hr. Konstantego Pr...dzieckiego, który zażądał uwolnienia.

Na wniosek prezesa zarządu Towarzystwa, og... zebranie postanowiło udzielić nominacje na ur... pp.: Emilji ze Szwedów Hordliczkowej, Władysławowej Szwedowej i Julj5nowej Fuchsowej na opiekunki patronatu dla wychowańców zakładu sierot-chłopców, do terminów oddanych; p. Władysławowi Siewrukowi na głównego opiekuna szwalni ... pp.: drowi Wojciechowi Pociejowskiemu i Antoniemu Celichowskiemu na członków wydziału przytułku sierot; ks. kanonikowi Brzeskiemu na opiekuna przytułku św. Józefa dla ubogich dziewcząt na ... drowi Władysławowi Staniszewskiemu na lekarza ochrony I-ej, drowi Izydorowi Szenhak na lekarza ochrony III-ej, drowi Władysławowi Palmirskiemu na lekarza ochrony 6-ej, doktorowi Abrahamowi Kuhnowi na lekarza ochrony VIIej na Pradze, dr. Józefowi Weberowi na lekarza ochrony 10, ... liksowi Sylwestrowiczowi na lekarza ochrony 11, Marjanowi Jakowskiemu na lekarza ochrony 14, Karolowi Rychlińskiemu na lekarza ochrony 16, Stanisławowi Markusfeldowi na lekarza ochrony ... dr. Juljanowi Kramsztykowi na lekarza ochrony ... dr. Antoniemu Natansohnowi na lekarza ochrony ... dr. Stanisławowi Borzuchowskiemu na lekarza ochrony 21, dr. Feliksowi Kołakowskiemu na lekarza ... ochrony, dr. Bolesławowi Grzankowskiemu na lekarza ochrony 23, dr. Antoniemu Śmiechowskiemu na lekarza ochrony 24, dr. Janowi Woźnickiemu na lekarza ochrony 28, dr. Ewarystowi Żórawskiemu na lekarza ochrony 4, dr. Wojciechowi Paciejewskiemu na lekarza patronatu, dr. Kazimierzowi Zielińskiemu na lekarza ochrony 31, dr. Józefowi Weberowi i K. Rychlińskiemu, na lekarzy zakładu starców i kalek, Emiljanowi Konopczyńskiemu, na wiceprezesa wydziału ochron, paniom: Elżbiecie To...szewskiej i Zofji Konczykowskiej na opiekunki zakładu sierot chłopców, Annie Rose, Józefie Łąckiej i Emilji Szulc, Wandzie Ulrich i Józefie Bazylskiej na opiekunki przytułku sierot dziewcząt przy ulicy Hożej, zaś panu Franciszkowi Walfiszowi na opiekuna pomienionego przytułku, Felicji Roszkowskiej na główną opiekunkę ochrony 4-ej, Anieli Kar... Siedleckiej i K. Vetter na opiekunki ochrony 5, Walentynie Fickiej na opiekunkę ochr. 5; Michałowi Berkmanowi na opiekuna ochrony 8-ej; Stanisławowi Borzuchowskiemu na opiekuna ochrony 2-ej i szwalni 4-ej; Henrjecie Halpert na opiekunkę ochr. 27, Władysławowi Lutyńskiemu na opiekuna ochr. 7, Emilowej Treptowej, Helenie Pęskiej, Helenie G... gańskiej, Konstancji Łubieńskiej, Zofji Goldbe... i Teodorze Puławskiej—na op. ochr. 32; zaś Emilowi Treptemu, Kazimierzowi Sommerowi, Henrykowi Goldbergowi na opiekunów tejże ochrony; księdzu Władysławowi Seroczyńskiemu i Józefowi Jamo... na opiekunów ochrony 33, oraz p. Kamilli Jerzm...nowskiej na opiekunkę tejże ochrony.

Na członków Tow. dobroczynności po dopełnionem balotowaniu przyjęci zostali:

hr. Ksawery Branicki, książę Jerzy Radziwiłł, Wojciech Pociejewski, Marceli Magnuski, Władysław Lubiński, Michał Karski, Władysław Siewruk, Adam Łopaciński, Izydor Seidenbeutel, dr. Juljan Karwowski, Piotr Pawlicki, hr. Władysław Wielopolski, Jerzy Kühn, Kamilla Jerzmanowska, Józef Jamontt, Witold Jamnicki, Alfred Fjałkowski, Michał Malinowski, Stanisław Okoń, Stanisław Krzemiński, Stefan Przybytnicki, Celina Sielska, Stanisław Rodkiewicz, Karol Lehman, Jan Janowski, Hanna Mrozowska, Bronisław Rogowski, Józefat Stankiewicz, Janina Chełmicka, Wiktorja Muklanowicz, Leonard Falkowski, Leon Niemyski, Jan Choromański, Ludwik Goldstejn, Adam Piędzicki, Henryka Czarnocka, Józefa Sanicka, dr. Teresa Ciszkiewicz, Wacława Wolska-Rościszewska, Felicja Jakubowska, Lucyna Kanigowska, Jadwiga Kanigowska, Kasylda Kulikowska, Emilja Petau, Marja Dzierżawska, Jadwiga Warnka, Rozalja Wajntraub, Emilja Pankiewicz, Karolika Zielińska, Zuzanna Morawska, Jadwiga Chrzanowska, Marja Kozakowska.

Ogólne zebranie zezwoliło na otworzenie kasy pożyczkowej dla nauczycielek i bon, zapraszając do wydziału, mającego administrować tą kasą, panie: Marję Kulikowską na prezydującą, Emilję Petau na wiceprezydującą, Karolinę Zielińską na sekretarkę, Marję Krzycką na kasjerkę, Jadwigę Gebetner na zastępczynię kasjerki, dr. Felicję Jakubowską, Lucynę Kanigowską, Ludwikę Benni, dr. Teresę Ciszkiewiczową, Henrykę Czarnecką, Jadwigę Chrząszczewską, Irenę Karłowiczową, Jadwigę Kanigowską, Zuzannę Morawską, Emilję Pankiewiczową, dr. Wolską, Wacławę Rościszewską, Józefę Sawicką; na członków zaś tego wydziału pp. Rozalję Weintraub na buchhalterkę, Jadwigę Warnka i Marję Dzierżawską na kontrolerki.

Upoważniono prezesa zarządu Towarzystwa do zwiększenia składu komisji rewizyjnej, przez zaproszenie jeszcze kilku członków Towarzystwa.

W końcu prezes Towarzystwa oznajmił, że wybory na urzędy we wszystkich wydziałach Towarzystwa odbędą się na przyszłem ogólnem zebraniu w listopadzie r. b.

H.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 11-go czerwca, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie okręgu komunikacyjnego warszawskiego, odbywać się będą licytacje na naprawę w r. b. szos: 1) warszawskiej od rs. 11,558 kop. 19; 2) prasko-iwangrodzkiej od rs. 6536 kop. 81¼; 3) prasko-nowogieorgiewskiej od rs. 6205 kop. 56; 4) białostockiej od rs. 8286 kop. 10; 5) łomżyńskiej od rs. 11,150 kop. 22; 6) suwalskiej od rs. 19,841 kop. 95¼; 7) siedleckiej od rs. 12,856 kop. 83¼; 8) lubelskiej od rs. 17,375 kop. 85; 9) radomskiej od rs. 7647 kop. 60; 10) kieleckiej od rs. 16,454 kop. 79; 11) szosy łódzkiej, 1-ej grupy, kaliskiej i fabrycznej do 139-ej wiorsty, od rs. 24,213 kop. 34¼; 12) szosy łódzkiej, 2-ej grupy, szosy fabrycznej od 140-ej wiorsty, od rs. 24,568 kop. 76¼; 13) kaliskiej od rs. 20,694 kop. 67½. Wadja są wymagane w sumach, równających się ⅓ kosztorysów.

— Pierwsze zgromadzenie ogólne członków Towarzystwa ubezpieczeń „Przezorność" odbędzie się d. 11-go czerwca, o godz. 2-ej po południu, w lokalu warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia (Krak.-Przedm. № 7). Porządek dzienny zapowiada: sprawozdanie i bilans, protokuł komisji rewizyjnej i podział zysków; etat wydatków i plan działań; instrukcja dla dyrekcji; upoważnienie dyrekcji do udzielenia z funduszów Towarzystwa pożyczek krótkoterminowych na zastaw papierów procentowych; założenie kasy pomocy dla urzędników Towarzystwa; zatwierdzenie dyrektora zarządzającego; instrukcja dla tegoż dyrektora; wybór członków komisji rewizyjnej.

— D. 11-go czerwca, w zarządzie inżenierskim okręgu wojennego warszawskiego, odbędą się licytacje na wykonanie następujących robót: na Pradze: na budowę dziewięciu murowanych jednopiętrowych magazynów na żyto oraz na budowę szopy dla wag setnych i szopy na narzędzia ogniowe od rs. 506,441 kop. 60; w Warszawie: na pokrycie nowym dachem 15-tu zabudowań, zajmowanych przez dywizję żandarmów, od rs. 17,645; w m. Kozienicach, gubernji radomskiej: przebudowanie gruntowne domu kancelarji pułkowej i pisarza od rs. 6809 kop. 32; w m. Zamościu, gubernji lubelskiej: na budowę przy lazarecie kaplicy z salą do sekcyj anatomicznych od rs. 2706 kop. 35; w m. Pułtusku, gubernji warszawskiej: na budowę śpichrza w miejsce starego od rs. 1564 kop. 60; na budowę w miejsce starego nowego śpichrza przy mieszkaniu naczelnika dywizji od rs. 2137 kop. 81.

— D. 11-go czerwca, o godz. 1½ po południu, w lokalu zarządu, odbędzie się zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa russko-baltyckiej fabryki wagonów w Rydze. Porządek dzienny obejmuje: obrachunek i bilans za rok sprawozdawczy, sprawozdanie zarządu i plan czynności na r. p., wybory oraz projekt zarządu co do zmiany niektórych paragrafów ustawy.

— D. 11-go czerwca i dni następnych, od godz. 10-ej zrana, w sali licytacyjnej przy placu Wareckim № 2-gi Towarzystwa akcyjnego pożyczkowego, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów nieprolongowanych, a zastawionych tak w kantorze głównym, jak w obydwóch filjach.

Notatki sportowe.

Pod redakcją p. F. Dorożyńskiego, a staraniem głównego zarządu stadnin, wyszedł świeżo starannie opracowany „Kalendarz wyścigowy za r. 1893-ci."

Jest to kompletny zbiór wiadomości, obejmujący całokształt zeszłorocznego sezonu.

Przytoczymy poniżej kilka danych ogólniejszych.

*

Gonitwy końskie odbywały się w r. z. w 31 miejscowościach, a mianowicie:

Armawir (Kaukaz), Astrachań, Carskie Sioło, Chadaw-Jurt (Kaukaz), Elisawetpol, Jarmolińce, Jurjew, Kijów, Krasne-Sioło, Moskwa (wiosna, lato i jesień), Nowoczerkask, Odessa, (wiosna i jesień), Orenburg, Pławno, Piatigorsk, Rewel, Ryga, Symferopol, St. Petersburg, Siedlce, Stawropol, Taszkient, Tyflis, Uralsk, Warszawa (wiosna i jesień), Wilno, Władykaukaz.

*

W myśl ustawy normalnej każdy hodowca obowiązany jest mieć własne barwy, w których konie jego biegają. Otóż kalendarz zawiera wykaz 116 hodowców i ich barw.

*

W r. z. uczestniczyło w gonitwach koni 773, z których wygrało koni 574.

Konie te należały do 350 hodowców, z których 266 wygrało.

*

Ogólna suma nagród, rozegranych w sezonie r. z. w 27 punktach (33 sezony) wynosiła *rs. 893,137* a mianowicie:

Moskwa	rs. 449,820
Petersburg	„ 180,840
Warszawa	„ 90,960
Carskie Sioło	„ 35,895
Odessa	„ 24,790
Ryga	„ 18,600
Kijów	„ 16,540
Wilno	„ 10,645
Pławno	„ 5,915 i t. d.

*

Największe nagrody zdobyli w r. z. hodowcy następujący:

	koni	nagród pierwszych	Razem rs.
L. Grabowski	15	39	107,215
Łazarew	11	34	84,800
Towarzystwo „Fogabał"	13	20	46,846
Ribopierre	13	35	45,346
Cristi	19	27	41,217
Lisaniewicz	8	45	36,027
Reszke	13	21	31,600
Dorożyński i Skarzyński	11	28	30.668
Mamontow	13	25	26,743
Iljenko	14	20	25,228
Iłowajscy	7	10	23,062
Płatonow i Malicz	16	23	22,703
Arapow	9	14	17,689
Wulf	10	17	15,524
Potocki A.	9	11	13,848
Nosowicz	8	9	13,845
Pułk kon. l. gw.	6	21	12,965
Zieliński	3	10	10,946
Krasiński	8	10	10.349
Dostojewski	5	12	10,214

Dalej idą hodowcy, których wygrane nie sięgają 10,000 rs.

*

A oto wykaz koni, które zdobyły największą ilość nagród:

„Sezam"	rs. 53,740
„Tryumf"	„ 41,402
„Etna"	„ 25,184
„Prometeusz"	„ 20,909
„Rognieda"	„ 15,505
„Kundry"	„ 14,985
„Roi de Lahore"	„ 13,205
„Tuman"	„ 10,884

Dalej idą konie z nagrodami niżej 10,000 rs.

*

Kalendarz obejmuje jeszcze wykazy koni, które zdobyły ważniejsze nagrody, począwszy od r. 1886-go, na głównych torach państwowych, tudzież fachowe informacje sportowe.

*

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się sezon wyścigów konnnych w Carskim Siole, który będzie trwał do d. 8-go lipca.

Wyscigi carsko-sielskie mają charakter przeważnie dżentelmeński.

Dla gonitw dżokiejskich przeznaczono kilkanaście nagród, największe wynoszą rs. 1,000—2,000.

Po ukończeniu gonitw warszawskich, wysłane będą do Carskiego-Sioła konie Augusta hr. Potockiego, tudzież *steeple-chase*'ery: „Roi d'Ys, „Werax", „Raragu" i inne.

Właściwy sezon wyścigowy rozpocznie się tam po przeniesieniu gonitw z toru carsko-sielskiego na petersburski, co nastąpi w d. 15-ym lipca.

Największa nagroda wynosi w Petersburgu rs. 10,000.

Sezon gonitw letnich w Moskwie rozpocznie się w r. b: d. 28-go czerwca.

Wielkie *Derby* (nagroda około 30,000 rs.) będzie rozegrywano w d. 8-ym lipca.

Zapisano na *Derby* 103 konie, w tem: pp. L. Grabowskiego 7, E. Korsaka 1, hr. L. Krasińskiego 4, Paradoksa 2, hr. A. Potockiego 7, hr. Józ. Potockiego 2, J. Reszkego 3, J. U. Niemcewicza 1.

DZISIEJSI FAWORYCI.

I. Nagroda Dodatkowa—*Hurdle race* 2½ w. — 6 płotów — „Mirage II"—„Livorno".

II. Nagroda Dodatkowa (deszczowa), 2 w. 133 sąż. — „Imperjał"—„Concesion".

III. Nagroda „imienia hr. Potockich" 2 w. 133 sąż. — „Thermidor"—„Rabsztyn".

IV. Nagroda „Cesarska", 4 wiorsty—„Sylfida"—„Madame du Barry".

V. Nagroda „Wilanowska" (*Steeple-chase*), 4 w. — 18 przeszkód — „Verax"—„Raragu".

VI. Nagroda *Handicap* czerwcowy 2 w.— „Neddy"—„Klatwa".

VII. Nagroda „Pławieńska", 2 w. — „Kmicic"—„Roland".

ZE ŚWIATA.

× **Bismark i Disraeli.** W jednym z ostatnich numerów *Pall-Mall Gazette* znajdujemy następujące szczegóły, potwierdzone powagą lorda Ampthills'a, u którego gościł Disraeli w Berlinie. Ks. Bismark bardzo sympatyzował z Disraelim od czasu kongresu berlińskiego, t. j. od r. 1878 go. Już w r. 1862-im b. kanclerz niemiecki zwierzał się przed premjerem angielskim z projektów zjednoczenia Niemiec. Disraeli nazywał wówczas projekty bismarkowskie „marzeniami niemieckiego barona przy księżycu". Gabinet Bismarka po kongresie zawierał tylko trzy portrety: cesarza, żony i Disraeli'ego. Minister angielski chwalił się tem często, jednocześnie zaś rad powtarzał następującą anegdotę: „Pewnego dnia siedzieliśmy z księciem Bismarkiem w jego gabinecie. W toku rozmowy zapytałem, jak kanclerz poczyna sobie, aby się pozbyć gościa, nadmiernie przedłużającego wizytę. „O!—odrzekł Bismark—to bardzo proste. Żona moja wie, kto bywa dla mnie gościem nudnym i po pewnym czasie wywołuje mnie do siebie." Zaledwie skończył mówić, wchodzi służący i melduje, iż... księżna pani pragnie widzieć księcia u siebie." Ks. Bismark podobno był mocno tym zbiegiem okoliczności zmieszany.

× **Nulla dies sine linea**—taki napis widnieje na gzemsie kominka w pracowni Emila Zoli w willi mistrza naturalizmu w Medanie. Jakoż Zola stosuje się pilnie do zasady, wypisanej na kominku, pracuje systematycznie. Codziennie pisuje po 4—6 stronic pisma, nie przystępuje jednak do romansów swoich po obmyśleniu wszystkich szczegółów, ma tylko ogólną treść dzieła przed sobą. Nie może pracować umysłowo bez pióra w ręku. Choć nie pisze, lecz obmyśla szczegóły rozdziału, czyni to z piórem w ręku. Po ukończeniu romansu „Lourdes" zamierza Zola zabrać się do pisania... historji literatury francuskiej z oryginalnego punktu widzenia. Następnie zaś ma mistrz realizmu gotowy plan... opowiadania dla dzieci.

× **Klęski morskie.** Urządzone w Paryżu w r. 1828-ym biuro *Veritas*, celem rejestrowania i klasyfikowania statków morskich, komunikuje, iż w ciągu lutego r. b. na rozmaitych morzach i oceanach zginęło: *statków żaglowych* 29 angielskich, 10 amerykańskich, 1 argentyński, 9 niemieckich, 2 holenderskie, 5 duńskich, 4 włoskie, 1 hiszpański, 14 norweskich, 3 russkie, 4 francuskie, 2 szwedzkie, razem 80; w tem zawarto 10 statków, których klęska jest przewidywana, dotąd bowiem niema o nich żadnej wiadomości; *parowców* 16 angielskich, 1 amerykański, 1 brazylijski, 3 niemieckie, 1 z Hagi i 1 norweski, razem 23, w tem 1 wątpliwy. Przyczyny klęsk biuro podaje takie: żaglowców rozbitych 44, zderzonych 3, zatopionych 4, porzuconych 8, bez nadziei 11, przepadłych 10, parowców rozbitych 15, zderzonych 3, spalony 1, zatopionych 3, przepadły 1.

× **Tresowanie zwierząt**, jak zapewnia jeden ze specjalistów w *Rhein. Cour.*, może być dwojakie: „dzikie", t. j. z użyciem bata, strzałów pistoletowych, krzyku, oraz „łagodne", t. j. bez użycia wszelkich sposobów, wzbudzających w zwierzętach obawę. Tygrys, pantera i lew, schwytane na pustyni, dadzą się kierować tylko tresurą „dziką"; za to wilki, urodzone w menażerji, i takież lwy mogą być prowadzone metodą „łagodną". Na 100 lwów 90 nadaje się do tresury. Lwa, urodzonego w klatce i wychowanego przez pogromcę, łatwiej jest wytresować, niż opornego psa, a przynajmniej tresura mniej zabiera czasu. Umiejętność pogromcy polega na bardzo subtelnych studjach natury zwierzęcia: tak np. wiadomo, iż lew nigdy nie napada paszczęką, lecz przedewszystkiem ofiarę swoją łapą chwyta, obala na ziemię, poczem dopiero bierze się do dzieła straszliwemi swemi kłami. Pogromca więc, który po raz pierwszy wchodzi do klatki, nie paszczęki lwa się strzeże, lecz łap. Zupełnie inaczej ma się rzecz z tygrysem, który w skoku paszczą i kłami ofiarę chwyta. Pogromca więc zwraca przedewszystkiem uwagę na paszczękę, nie zaś na łapy tresowanego tygrysa. Najniebezpieczniejszem jest tresowanie pantery, zwierzęcia nawet po dłuższej niewoli zachowującego pierwotną przewrotność i krwiożerczość. Półtoraroczna pantera nie da się tresować.

BAŃKI MYDLANE.

Przezorny.

— Zkądże ojcu pani przyszło do głowy wynająć letnie mieszkanie w nudnym Pruszkowie?

— A bo papa powiedział, że tyle lat próbowaliśmy już

w Otwocku, w Nowomińsku i w Mrozach i nigdzie nie udawało się wydać mnie za mąż. W tym roku jednak sądzi, że właśnie w Pruszkowie uda mu się to napewno...

— Niby... z jakiej racji?

— A bo tam, powiada tatko, taka masa warjatów do Tworek przyjeżdża... *b.*

✽

Osobliwa kombinacja.

Żona robi mężowi scenę.

— Żono!—woła mąż rozgniewany—jeżeli natychmiast nie ucichniesz, daję ci słowo, że dziś wieczorem wrócę dopiero jutro rano!..

✽

Resztki i resztki.

Sezon skończył się, nadeszła epoka wyprzedaży.

Żona powraca do domu, obładowana, jako wielbłąd, paczkami i paczuszkami.

Mąż. Zkąd wracasz?

Żona. Kupowałam resztki.

Mąż (z głębokiem westchnieniem). Och, za... resztki...

✽

Warszawa w rymach.

Typy miejskie.

LXXII. Przewoźnik.

Słońce wzeszło po nad Solca
Po nad Wisły ranną ciszą,
Przy wiślanym brzegu smukłe
Łodzie w rzędach się kołyszą.
Masztów z wiatrem las się chwieje,
Wiatr wydyma żagiel biały,
Zdala łodzie są, jak mewy,
Co na rzekę się dostały.
A na żaglach są napisy,
Każdy nazwę łodzi głosi:
„Pan Twardowski", „Saska Kępa",
„Gród syreni", „Wianek Zosi".
Stoją łodzie przewoźnicze,
Pasażerów proszą łaski,
Jedne Solca strzegą brzegów,
Inne brzegów Kępy Saskiej.
A gdy zbierze, co się zmieści
Pasażerów do gondoli,
Wiosło chwyta, puszcza żagiel
Biały, z którym wiatr swywoli.
Płynie łódka, a przewoźnik
Wiosłem długiem prądu szuka,
Przemknąć łódką pośród mielizn
To niełatwa wcale sztuka.
W Świętojankę, Jakubówkę
Nieraz Wisła na kieł bierze,
Falą szumi, pianą pryska
I wylewa na wybrzeże.
Wówczas pracę ma przewoźnik,
Bo na wątłej swojej łodzi
Nieraz ludzi i dobytek
Uratuje od powodzi,
Na pierś często za odwagę
Honorowy znak dostanie:
Medal złoty albo srebrny
„Za tonących ratowanie".
Praca ciężka, lecz przewoźnik
Nie narzeka na swą dolę,
Wiosłem co dnia pcha po rzece
Nadwiślańską swą gondolę.

Pieszo do Antwerpji.

(Notatki z wycieczki piechura.)

Düsseldorf, d. 3-go czerwca.

Z Barmen-Elberfeld do Düsseldorfu, droga 26 kilometrów, prowadzi przez miasto fabryczne Mettman oraz cały szereg osad, liczących po 12—15,000 mieszkańców, jak: Düssel, Dornat, Laubach i wiele innych, najczęściej odgraniczonych wzgórzami, ciągnącemi się tu nieustannie.

Przechodziłem około kilku wielkich fabryk maszyn, przyjmujących zamówienia z Ameryki i Brazylji...

Kopalń węgla już tu niema.

O 8 kilometrów od Düsseldorfu zaczyna się znowu istne piekło. Las kominów zieje czarnym dymem.

Miasto fabryczne rozłożyło się na prawej stronie Renu, gdy na lewej stanął gród wykwintny i spokojny.

Przyszedłem tu o godzinie 3½ po południu, rad, że wzrok, zmęczony jednostajnością mrowisk robotniczych, znajdzie pożądaną zmianę panoramy. Tylko te długie sznury ulic, obramowanych wysokiemi kamienicami! Wyobraźmy sobie szereg domów Szajblera, podobnych do siebie jak dwie krople wody, a będzie to przeciętna ulica miasta prowincjonalnego w Niemczech.

Szał budowlany sprawia, iż część tych gmachów stoi pustkami. Co pięć domów wisi karta z napisem: „Wszystkie lokale wolne w każdej chwili."

Jest tu trochę rzeczy charakterystycznych. W lada sklepie np., restauracji, cukierni lub piwiarni, na miejscu honorowem wisi za szkłem „podziękowanie osobiste Bismarka za życzenia", złożone przez gospodarza w dniu urodzin eks-kanclerza...

Przy Aleen. Str., obok teatru i „Kunsthalli", otwiera się wspaniała perspektywa wodotrysków, pomników i mostów, wszystko to na tle zieleni, ciągnącej się ku Inselstrasse aż do przystani na Renie. Pomnik Piotra v. Corneliusa, założyciela akademji malarskiej, stoi na miejscu poczestnem. W pobliżu ciągną się ulice: Mozarta, Rubensa, Haydna i... Bismarka.

Na wystawie księgarsko-muzycznej Thielen-Jansena rozmieszczono utwory: Chopina, Zygmunta Noskowskiego (wraz z portretem) i zdobne w piękne okładki walce Nowiny, wyd. Gebethnera i Wolffa, „Pierwsze śniegi".

Wystawa sztuki — gmach z żółtej cegły, dość ciężki i dość trywialny; stary budynek otrzymał inne przeznaczenie. W westibulu posadzka mozajkowa z napisami: „*salve*!" Wystawa podzielona na oddziały: mistrzów, profesorów oraz sztuki *moderne*.

Rozmawiam z artystami, którzy sądzą, iż akademja düsseldorfska, utraciwszy stanowisko światowe, nie przestaje kształcić licznego zastępu młodzieży niemieckiej. Tylko zanadto jest klasyczną i nieprzyjazną dla nowszych prądów sztuki.

W drodze na pocztę przechodzę około klasztoru oo. franciszkanów. Ojcowie w sandałach, przepasani fartuchami, zamiatają ulicę przed kościołem.

Na poczcie istna uczta! Odebrałem siedem listów: z redakcji *Kurjera*, od żony dwa, od inżeniera Witolda Alexandrowicza z Antwerpji i inne.

Pan Al. przysyła mi wycinki z pism belgijskich i radzi, bym szedł z Akwizgranu na Gładbach, Vlodross, Rueremonde i Hierre, co uczyni około 160 kilometrów. To znaczy, że stanąwszy pojutrze w Akwizgranie, w tydzień niespełna będę u celu podróży.

Franciszek Reinstein.

Nekrologja.

Ś. P.

JAN ZAWADZKI,

członek sądu okręgowego warszawskiego, kawaler orderów, radca kolegjalny,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 8-go czerwca 1894 r., przeżywszy lat 66. Nabożeństwa żałobne przy zwłokach odbywać się będą w sobotę, niedzielę i poniedziałek, to jest dnia 9-go, 10-go i 11-go czerwca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 11-go czerwca, o godzinie **5-ej** po południu, z tegoż kościoła.

Na smutne te obrzędy pozostali: żona, córka, synowie i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—2782

Ś. P.

Eufrozyna z Leopoldów

ANDERS,

wdowa po obywatelu i majstrze młynarskim,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 9-go czerwca r. b., przeżywszy lat 69. Pogrążeni w nieutulonym żalu: siostra, synowie, synowe, córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 11-ym czerwca, to jest w poniedziałek, o godzinie 3-ej po południu, z folwarku Rakowiec na cmentarz ewangelicki w Warszawie.

Ś. P.

FLORENTYNA OKĘCKA,

PANNA,

córka nieżyjącego Wincentego Okęckiego i Jadwigi z Leszczyńskich, opatrzona św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 9-go czerwca 1894-go r. w 17-ej wiośnie życia. Pogrążona w głębokim smutku matka i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne do kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie d. 11-go czerwca, t. j. w poniedziałek, o godz. **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nia będą. 701

Ś. † P.

Karol Klauzen,

właściciel cukierni w Dwińsku (Dynaburgu),

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 7-go czerwca r. b. w wieku lat 37. Pozostawił w nieutulonym żalu małżonkę wraz z córką. 2749

Ś. P.

Borys Daniłowicz

DMITRJEW,

b. radzca dworu, obywatel m. Warszawy,

po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu w dniu 9-ym b. m., przeżywszy lat 69. Nabożeństwo żałobne w katedralnym prawosławnym soborze odbędzie się w d. 11-ym b. m., t. j. w poniedziałek, o godz. **1-ej** z południa; wyprowadzenie zaś zwłok na cmentarz wolski prawosławny nastąpi zaraz po nabożeństwie. Na te smutne obrzędy zaprasza się kolegów, przyjaciół i życzliwych. 2760

Ś. P.

Bernard Wdowikowski,

emeryt,

opatrzony ŚŚ. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, d. 9-go czerwca 1894-go r., przeżywszy lat 64. Pogrążeni w głębokim smutku żona i dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na nabożeństwo żałobne do kościoła dolnego św. Aleksandra d. 12-go czerwca, t. j. we wtorek, o godz. **10 i pół** zrana, a następnie na eksportację zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Ś. P.

Tekla ze Skalskich

Żółkowska,

wdowa po artyście teatrów warszawskich,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 7 czerwca 1894 r., przeżywszy lat 72. Pogrążeni w głębokim smutku: córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbyć się mające w dniu 9-ym czerwca, to jest w sobotę, o godzinie **10 i pół** zrana, a następnie wyprowadzenie zwłok dnia 10-go b. m., to jest w niedzielę, o godz. **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Ś. P.

LUDWIK PRUSKI,

b. urzędnik b. akademji duchownej w Warszawie, opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 8-go czerwca r. b., przeżywszy lat 65. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 10 b. m., to jest w niedzielę, z kaplicy szpitala św. Ducha, o godzinie **2-ej** po południu; nabożeństwo zaś żałobne odbędzie się dnia 11 b. m., o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, na które stroskana matka i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2758

† Dnia 12-go czerwca, t. j. we wtorek, jako w szóstą bolesną rocznicę zgonu, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** za spokój duszy

ś. p. Karoliny Zeidler

i członków jej rodziny tegoż samego imienia.

We wtorek, to jest dnia 12-go czerwca, jako w bolesną rocznicę śmierci

Ś. P.

Ignacego Szewczykowskiego,

odbędzie się nabożeństwo załobne, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele powązkowskim, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. 2743

† Wszystkim znajomym, kolegom i przyjaciołom zmarłego, a w szczególności pastorowi Bursche za serdeczny udział w oddaniu ostatniej przysługi

ś. p. Gustawowi Edwardowi Hefke,

oraz kolegom, którzy na barkach ponieśli zwłoki do grobu, składa serdeczne „Bóg zapłać"

Wdowa z rodziną.

Ś. † P.

PIOTR CĄDERSKI,

nauczyciel śpiewu i muzyki, radca dworu, kawaler orderów, opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 8 czerwca 1894 r., przeżywszy lat 64. W głębokim smutku pogrążeni: żona, synowie, córka, synowe, zięć i wnuczka, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 10-ym czerwca, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2747

Ś. † P.

Bronisława z Radlińskich Zawodzińska

po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła życie w Skierniewicach (na Skierniewce) dnia 8 b. m. w wieku lat 64. Pozostali: matka, córki, zięć i wnuki zmarłej zawiadamiają krewnych i przyjaciół, że wyprowadzenie zwłok z domu do kościoła odbędzie się dnia 10-go b. m., o godz. **5-ej** po południu, pogrzeb zaś na cmentarz miejscowy następnego dnia, o godzinie **9-ej** zrana. 2744

† W poniedziałek, dnia 11-go czerwca r. b., o godzinie **9-ej** zrana, odprawioną będzie w kościele powązkowskim msza święta za duszę

ś. p. dra Marcina Rosenfelda,

a po nabożeństwie nastąpi przeniesienie zwłok z katakumb do grobu familijnego na cmentarzu powązkowskim. 2746

† W dniu 11-ym czerwca r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **małżonków Kuczyńskich**, a to z legatu przez niegdy Jana i Ewę Kuczyńskich uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —616

† Wszystkim, którzy nieśli otuchę zbolałym sercom naszym w czasie choroby i którzy okazali tyle życzliwości w oddaniu ostatniej posługi zwłokom ukochanej naszej córeczki

ś. p. Maniusi Kowalewskiej,

składamy z głębi serc płynące „Bóg zapłać".

704— **RODZICE.**

† D. 12-go czerwca, we wtorek, w wigilję imienin zacnych rodziców naszych,

ś. p. Antoniego Pawłowskiego

b. naczelnika I. Obr. i

Antoniny z Kuczyńskich,

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój ich duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godz. **10-ej** i pół zrana, na które krewnych i znajomych zapraszają córki, zięć i wnuki. 2756

† D. 12-go czerwca, w wigilję imienin ś. p.

Antoniego Zaborskiego

i córki jego Antoniny,

odbędzie się wotywa żałobna o godz. **10-ej** zrana w kościele św. Krzyża. 2753

B. p. Szymek Schönwitz,

syn nieżyjącego Markusa i Alicji z Auerbachów Schönwitz, przeżywszy lat 6, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności, o czem stroskana rodzina zawiadamia. 705

— **Warszawski Dom Schronienia „Przytulisko"** (ulica Wilcza nr 7) nadsyła nam sprawozdanie z działalności za r. 1893-ci.

Ruch osób. Z końcem r. 1892 go pozostawało w zakładzie osób 51, w ciągu r. 1893-go przybyło 85; korzystało z opieki razem 136; opuściło zakład 89, zmarło w zakładzie 1; na r. 1894-ty pozostało w zakładzie osób 46. Dni instytutowych było 16,253. Przeciętnie dziennie przebywało w zakładzie osób 44·53.

Dochody. Z procentów od funduszów stałych wpłynęło rs. 689 kop. 60, z rocznych składek członków i opiekunek 1324 kop. 50, z ofiar osób prywatnych rs. 360 kop. 50, z prac wykonanych przez osoby korzystające z opieki zakładu rs. 1040, z puszek rs. 56 kop. 96, z kwesty wielkotygodniowej u Grobu Zbawiciela rs. 548 kop. 38, z balu w salach ratusza rs. 2914 kop. 23, z loterji fantowej w ogrodzie „Frascati" rs. 1471 kop. 38, z kuponów od listów zastawnych, tymczasowo z funduszów bieżących nabywanych rs. 64 kop. 35 — razem rs. 8469 kop. 90; remanent z r. 1892-go wynosił rs. 422 kop. 86. Ogółem w przychodzie rs. 8892 kop. 76.

Wydatki. Na żywność rs. 3432 kop. 49, na ubiór rs. 514 kop. 7, na opał i światło rs. 444 kop. 71, na pranie bielizny rs. 100 kop. 14, na lekarstwa rs. 278 kop. 22, na kaplicę i utrzymanie nabożeństwa rs. 343 kop. 84, na płacę stróża rs. 79, na zakup sprzętów i drobniejsze reparacje rs. 85 kop. 3; na podatki, utrzymanie porządku w domu, wydatki prawne i ciężary rs. 571 kop. 3, na różne drobne wydatki rs. 224 kop. 34. — Całkowite utrzymanie zakładu kosztowało rs. 6072 kop. 87. Prócz tego: koszt zaprowadzenia kanalizacji wyniósł rs. 2422, większe roboty około domu rs. 655 kop. 81, strata na konwersji i na kursie listów zastawnych rs. 30 kop. 50 — razem wydatki rs. 9181 kop. 18. Z końcem 1893-go r. niedobór wynosił rs. 288 kop. 42. Całkowite utrzymanie jednej osoby dziennie kosztowało kop. 37·36, a rocznie— rs. 136 kop. 36. Żywność jednej osoby dziennie— kop. 21·12, a rocznie rs. 77 kop. 9.

Majątek zakładu. 1) kapitały z zapisów pochodzące, w ogólnej sumie rs. 11,904 kop. 30 (z tych rs. 47 w kasie oszczędności przy warszawskim kantorze Banku państwa, a reszta na hipotekach); 2) ruchomości zakładu podług inwentarza, stanowiące wartość rs. 2264; 3) nieruchomość nr. 1711B/7 w Warszawie przy ulicy Wilczej, oszacowana na rs. 23,921 k. 73$\frac{1}{2}$; razem rs. 38,090 kop. 3$\frac{1}{2}$.

Zarząd składają: prezes Stanisław hr. Kossakowski. Opiekunki: księżna Marja Róża Jerzowa Radziwiłłowa, księżna Marja Włodzimierzowa Światopełk-Czetwertyńska i księżna Marja Czesławowa Światopełk Mirska. Członkowie: Feliks hr. Czacki, Anastazy Siemieński i Edward hr. Chrapowicki.

Warszawa d. 29-go marca 1894 r.

Członkowie Zarządu:

Anastazy Feliks hr. Czacki

Anastazy Siemieński.

— Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż w magazynie jubilerskim Wapińskiego na Krakowskiem-Przedmieściu znajduje się na sprzedaż zegarek złoty fabryki genewskiej Patka, b. dobrze zachowany, złożony przez ofiarodawcę na rzecz Biura nędzy wyjątkowej.

Wystawa Lwowska.

(Wrażenie ogólne.)

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Lwów d. 6-go czerwca.

Otwarta wczoraj imieniem cesarza przez arcyksięcia Karola Ludwika w obecności arcyksięcia Leopolda Salwatora, ministrów, hr. Falkenhayna, Jaworskiego i Madejskiego, tudzież przedstawicieli wszystkich władz rządowych i autonomicznych wystawa krajowa miała przedewszystkiem na celu przedstawienie cywilizacyjnego i ekonomicznego rozwoju Galicji. Aranżerowie wystawy pragnęli uniknąć szablonu, stereotypowo stosowanego we wszystkich tego rodzaju przedsięwzięciach; pragnęli, aby wystawa była charakterystyczną i oryginalną.

Cel ten osiągnięto w zupełności.

Oryginalnem piętnem odznaczają się przeto wszystkie budowle wystawowe, w których misternie powiązano właściwości typowe stylów architektonicznych z odrębnościami etnograficznemi kraju. Rozsiadły się one na wielkiej przestrzeni 50 hektarów, której malownicza ornamentyka, wyrzeźbiona dłonią samej natury, stwarza harmonijne i estetyczne ramy tego, co dłoń i inteligencja ludzka w uroczych ramach pomieściły. Wystawa rozpostarła się na wyniosłem wzgórzu, z którego otwiera się prześliczny widok na świeżo założone plantacje i gród rozpostarty w dolinie. Wzgórze sąsiaduje bezpośrednio z miastem i można doń w kilkanaście minut nawet pieszo dotrzeć. Kolej elektryczna ułatwia komunikację.

Ton ogólnego kolorytu, jaki się oku narzuca, jest ciepły i rzeźwy.

Głównym gmachem wystawy jest pałac przemysłu, liczący 6,000 metrów kwadratowych obszaru; po nad barwnym tympanem pomysłu artysty p. Popiela sklepi się fronton, ozdobiony wachlarzowato herbami wszystkich miast galicyjskich i uzbrojony na flankach wieżyczkami. Robota rzeźbiarska całej budowy jest wedle ogólnego zdania mistrzowską. Pałac jest dziełem nadinżeniera Skowrona tudzież architektów Millera, Gryglaszewskiego i Krykiewicza; sprawia on swoją hallą środkową, swoim westybulem, swemi traktami bocznemi i galerjami imponujące wrażenie. Mieszczą się tutaj: przewysł ceramiczny, metalowy, ślusarstwo, nożownictwo, wyroby złote, bronzy, stolarstwo artystyczne, przemysł meblowy, tokarstwo, środki przewozowe, majoliki, fajanse, tkaniny i apretury, przemysł papierowy, konfekcja damska i męska, wyroby futrzane, produkty chemiczne i mineralne, kamieniarstwo, wyroby alabastrowe i marmurowe, gorzelnictwo i piwowarstwo, likiery i wyroby cukrownicze, zegarmistrzowstwo, wyroby optyczne, galwanoplastyka, instrumenty muzyczne, historja muzyki itd.

Główna aleja wystawowa prowadzi wzdłuż pałacu przemysłowego. Tuż obok niego wznosi się halla maszyn o konstrukcji wyłącznie żelaznej. Tuż obok wszelkich maszyn, o olbrzymich rozmiarach, pomieszczono wszystko, co ma związek ze środkami i systemami komunikacyj. Szczególną uwagę zwracają nowe wagony systemu amerykańskiego i środki ratunkowe. Zarząd kolei państwowych starał się pokazać, na jakiej stopie wydoskonalenia stoi komunikacja w Galicji.

Po przeciwnej stronie głównej alei, przerzynającej plac wystawy, mieści się pałac sztuki, zbudowany w kształtach monumentalnych późnego renesansu. Po drugiej stronie tego gmachu teren pochyla się zwolna, obszerny taras nęci wzrok panoramą miasta i jego zielenią okolic.

Na uwagę zasługują dalej: hala rolnictwa i pawilon architektów, w guście świątyni klasycznej wzniesiony, uważany za perłę wystawy pod względem architektonicznym. Zdobi go stylowa polichromja. Przenosi on zwiedzających w świat antyku. Pawilon szkolnictwa wzniesiono według planów naczelnego radzcy budownictwa Gorgolewskiego.

Dla rozlicznych gałęzi produkcji wzniesiono szereg budowli specjalnych. Ponętą dla zwiedzających jest pawilon komisji krajowej dla spraw przemysłu, gdzie w przejrzysty sposób rozłożono oryginalne wyroby szkoły garncarstwa w Kołomyi, snycerstwa w Zakopanem, tkactwa w Kraśnie, koronkarstwa w Muszynie i Zakopanem, powoźnictwa w Kamionce Strumiłowej, ślusarstwa w Świątniku i wielu innych szkół przemysłowych.

Dalej spotykamy pawilon miasta Lwowa, pawilon wydziału krajowego, robót kobiecych, pawilony: ministerjów handlu, rolnictwa i finansów, pawilon produkcji solnej, halla leśnicza iłowiecka, akwarjum, gmach towarzystw zarobkowych, halla prasy i t. d. Pawilon amerykański z bogato rozwiniętą florą zaoceanową stanowi także *great attraction* wystawy, tuż obok wznosi się amerykański „*Saloon*".

Przemysł naftowy przedstawiono we wszystkich fazach jego w osobnym pawilonie; system głębokich wierceń aż do 500 metrów plastycznie tutaj uwidoczniono. Po raz to pierwszy cała rafinerja naftowa wraz z pomocniczemi gałęziami przemysłu ukazuje się na wystawie. Firma angielska Elliot i Parkinson przedstawiła wspaniały model swoich olbrzymich kopalń naftowych w Ropience.

Główne te gmachy wystawowe okolone są całem miastem pawilonów prywatnych. Wymienimy tu tylko pawilony arcyksięcia Albrechta, właściciela obszernych dóbr w Galicji, hr. Romana Potockiego, księcia Sanguszki, hr. Miera, księcia Lubomirskiego, hr. Andrzeja Potockiego, barona Brunickiego i t. d.

Obraz całości uzupełnia siedem wiernie odtworzonych chat włościańskich z typowemi pod względem etnograficznem wnętrzami, tudzież dwór wiejski; odtwarzają one charakter budowlany rozmaitych okolic kraju. We dworze mieści się interesująca wystawa etnograficzna. Około urządzenia tej wsi galicyjskiej zasłużyli się niezmiernie profesor politechniki Zacharyewicz i p. Przybysławski.

Przypominający arenę rzymską hipodrom dla stowarzyszeń pożarnych i ochotniczych imponuje swoim ogromem, tudzież bogactwem i pomysłowością narzędzi. Godną widzenia jest niemniej wielka hala muzyczna, w której odbywać się będą koncerty wirtuozów, festyny muzyczne i przedstawienia teatralne, tudzież przypominająca stylem średnie wieki wieża wodna, zaopatrująca swoim rezerwuarem całą wystawę w zapas wody. Ozdobę wystawy *sui generis* stanowi powtórzona ze słynnego wzoru paryskiego *Fontaine luminaise.*

Na wystawie mieści się mnóstwo restauracyj, kawiarń, cukierni, w tej liczbie stylowa restauracja wiedeńska, gospoda galicyjska i restauracja francuska Gérarda. W liczbie wdzięcznych kiosków uderza kawiarnia arabska.

Nie należy zapomnieć wreszcie o pawilonie Wieliczki ze ślicznemi widokami salin Stachiewicza i fantastycznie zbudowanym krużgankiem podziemnym.

Tak się przedstawia wystawa *à vol d'oiseau.*

R.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 9-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Nastąpiła decyzja, dozwalająca na przystąpienie w r. 1894-ym do przygotowawczych zarządzeń co do budowy kolei zabajkalskiej i przeprowadzenia studjów kolei amurskiej i okrążającej Bajkał. Asygnowano miljon na studja nad koleją amurską, a 250,000 na studja nad koleją dokoła Bajkału.

Petersburg 9-go czerwca. *Tel. Aj. półn.*) — Krąży pogłoska, że rada państwa uznała za możliwe pobieranie podatku państwowego od biletów pasażerskich w wysokości 15°/o, zamiast, jak dotychczas, 25°/o.

Petersburg 9-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Członek rady ministra finansów, Zabugin, wysłany został na dwa lata do Chin, Japonji, Korei i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, celem zba

dania portów morza Chińskiego i Żółtego dla udogodnienia stosunków handlowych kupców russkich z temi państwami.

Petersburg 9-go czerwca. (*Tel. Aj. półn*) — W lecie r. b. w Petersburgu utworzony będzie klub żeglugi napowietrznej. Fundusze dla tego klubu zostały zapewnione, ustawa zatwierdzona.

PRZESILENIE NA WĘGRZECH.

Budapeszt 9-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Dzisiejsza południowa konferencja partji liberalnej uchwaliła rezolucję, wyrażającą zaufanie do ustępujących ministrów, nie dotykającą wszakże w niczem pełnego prawa korony do wyboru swoich doradzców wedle własnego życzenia i widzenia rzeczy. To objaśnienie rezolucji dawniejszej, przyjętej na zeszłotygodniowem posiedzeniu partji, toruje drogę nowemu gabinetowi. Decyzja co do jego składu nastąpi jeszcze dzisiejszego wieczora.

DO SKANDYNAWJI.

Berlin 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Cesarz przybywa w d. 23-im b. m. do Kielu, aby udać się ztamtąd w podróż do Skandynawji.

MANEWRY.

Berlin 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Podczas tegorocznych manewrów cesarskich wykonany będzie pod osobistą komendą cesarza wielki nocny manewr kawalerji, przyczem robione będą rozmaite próby.

SPORY KOLONJALNE.

Paryż 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Politique coloniale* zamieszcza artykuł, w którym wyszczególniono jedynaście kwestyj, mających być przedmiotem rokowań dyplomatycznych pomiędzy Anglją a Francją w najbliższym czasie.

KORNELJUSZ HERZ.

Paryż 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Na radzie ministrów odczytano depeszę zarządu angielskiego, donoszącą, że stan zdrowia Korneljusza Herza nie pozwala na stawienie się przed sądem. Na podstawie uchwalenia przez izbę deputowanych z dnia 10-go maja wniosku o przejściu do porządku dziennego, śledztwo, wytoczone przeciw Korneljuszowi Herzowi prowadzone będzie w dalszym ciągu zaocznie przez francuskie władze sądowe. (*Aj. półn.*)

PRZESILENIE WE WŁOSZECH.

Rzym 9-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Prawdopodobną jest kombinacja ministerjalna: Crispi-Zanardelli-Brin.

POWSTANIE W MANDŻURJI.

Londyn 8-go czerwca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Jenerał chiński Ting, któremu powierzono stłumienie powstania w Mandżurji, udał się do Kiryno. Powstańcom chodzi o to, że koloniści chińscy użytkowali z gruntów, na lat 40 uwolnionych od opłat dzierżawnych. Nie bacząc na to, że do upływu tego terminu brak jeszcze dwóch lat, naczelnicy mandżurscy poczęli już teraz wymuszać siłą opłaty dzierżawne. Osadnicy oparli się temu. Rozbójnicy przyłączyli się do rokoszu, celem nadania mu charakteru ruchu zbrojnego przeciw władzom cesarskim. W instrukcji jen. Tinga powiedziano, że powinien przywrócić moc prawa i robić różnicę pomiędzy osadnikami i bandytami, przeciw tym ostatnim występując z całą surowością.

Berlin 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Na prośbę Ahlwardta Miquel nie chce ścigać go sądownie za oszczerstwo, ponieważ bezzasadność zarzutów, czynionych Miquelowi przez Ahlwardta, została już w poprzednich procesach udowodniona. (*Aj. półn.*)

Paryż 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rada ministrów postanowiła zażądać kredytu nadzwyczajnego w wysokości 1,800,000 fr. dla ochrony interesów francuskich w Afryce po przywróceniu pokoju w Dahomeju. Sprawy tej kolonji przejdą z zarządu ministerjum marynarki pod zarząd ministerjum dla kolonij. (*Aj. półn.*)

Bruksela 8-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Przygotowują się gromadne mityngi w celu założenia protestu przeciw projektowanym przez rząd cłom na zboże, masło, mąkę i margarynę.

Londyn 9-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Standard* donosi z Konstantynopola, że w razie przyjścia do skutku umowy pomiędzy Anglją i Niemcami w sprawie Konga, W. Porta nie będzie protestowała.

Belgrad 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Naczelnik miasta Belgradu, podpułkownik Mijachiłowicz, został mianowany ajentem dyplomatycznym serbskim w Sofji. (*Aj. półn.*)

Sofja 9-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Dotąd wszystkie, jak się zdaje, władze administracyjne pośpieszyły zastosować się do wezwania rządu. Kilku naczelników miast, którzy usiłowali popierać gabinet dawny, otrzymało dymisję.

Sofja 9-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—Metropolita ruszczucki, Grzegorz, w mowie, zwróconej do księcia Ferdynanda, powiedział, że po wypadkach, ważnych dla tronu, narodu i kościoła bułgarskiego, synod zyskał poraz pierwszy możność zgromadzenia się na zwykłą sesję i złożenia księciu życzeń z powodu jego małżeństwa i urodzenia się syna. Synod ma nadzieję, że następca tronu będzie wychowywany w duchu narodowym i w tradycjach narodowych, aby w ten sposób stał się pierwszym poręczycielem pomyślności kraju.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 9-go czerwca. (*Telegram pryw. Kur. Warsz.*)— Skutkiem silniejszych notowań nadesłanych z Wiednia, dzisiejsze zebranie giełdowe byo wogóle usposobione mocno. Szczególniej mocną tendencję ujawniła giełda dla papierów górniczych oraz akcyj kolejowych. Akcje kolei russkich miały również mocny nastrój z powodu podniesienia się cen zbożowych. Ruble i wartości russkie miały tendencję utrzymaną. W porównaniu z wczorajszemi kursami pozostały banknoty russkie w obu terminach bez zmiany. Tak samo jak wczoraj notowano Warszawę krótkoterminową i krótki Petersburg wyżej zaś o 25 fen. Petersburg długoterminowy. Przekazy na Wiedeń krótkie lepiej o 10 fen. (163.20), długoterminowych nie notowano. Listów zastawnych ziemskich nie notowano, a listy likwidacyjne oddawano niżej o 30 kop. (65.80); pożyczki wschodnie II ej emisji odzyskały 30 kop. (68.50), a pożyczki wschodnie III-ej emisji straciły 70 kop. Bez zmiany pozostały $4^1/_2$% listy zastawne russkie, gdy pożyczki premjowe russkie obu emisyj osiągały ceny wyższe. Kupony celne doznały zniżki (325.90). Akcji kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne straciło $^1/_8$% ($1^3/_4$%).

Berlin 9-go czerwca. (*Telegram prywatny Kur. War.*) — (Giełda zbożowa i produktowa.)

Rynek zbożowy był dziś usposobiony bardzo mocno. Żyto bardzo mocno przy cenach droższych o 3 m. 25 fen. w towarze gotowym i o 3 m. 50 fen. w dostawowym. Dla spirytusu tendencja zwyżkowa.

Berlin 9-go czerwca (Notowania urzędowe giełdy). —

Bil.ban. rus. w tr. nat.	219.90	Akcje kredytowe		—.—
Weksle na Warszawę	218 15	Weksle na Londyn	kr.	20.39⁵
Weksle na Petersb. kr.	217.50	" "	dł.	20.35
Wek.na Petersb.dług.	215.70	Weksle na Paryż	kr.	81.—
Bil. ban. russ. nadost.	220.25	" "	dł.	80.80
Wschodnia poż. II em.	68.—	Żyto w tow. gotow.		118.75
Listy zast. I-ej serji	—.—	Żyto na wiosnę		122.50
Akcje d. ż. w. wiel.	—.—			

Kursy z dnia 8 go czerwca: 219.90, 218.15, 217.50, 215.45, 220.25, 68.70, —.—, —.—, 115.50, 119.—.

Sprawozdania z targów.

Ryga 4-go czerwca. (Rynek zbożowy). Pszenica russka wagi 124 do 130 f. 63 do 82 kop. za pud. Żyto niesuszone 120 f. 56 do 64 kop. Owies niesuszony 55 do 72 kop., suszony, względnie do gatunku, 58 do 60 kop. Jęczmień niesuszony 6-rzędowy russki 110 f. 50 kop., suszony liflandzki 100 f 66 kop., pastewny 42 kop. Usposobienie ospałe.

Wrocław 8-go czerwca. Dowozy na jarmark wełniany wynoszą zaledwie około 4,800 centnarów, t. j. o 20% mniej, niż w r. z. W ogóle mówią, iż jarmarki tracą dawne znaczenie. Mycie niezadawalniające. Tylko do połowy maja pogoda myciu sprzyjała. Za wyborowe gatunki płacono ceny zeszłoroczne; poszukiwali ich przeważnie anglicy; za średnie 15 do 25 mar. taniej, niż w r. z., za brudne płacą 38 do 40 m. Do połowy sprzedano prawie cały dowóz, tak, że na dzień jutrzejszy pozostały już tylko partje wadliwe. Często zdarzają się wypadki, iż na składach płacą lepiej, niż na placu jarmarcznym.

— Jedynie tania a prawdziwie dobra herbata, w składzie hurtowym M. Muszkata, Senatorska 36, plac resursy Kupieckiej. 2727

— Zakład dla syfilitycznych i skórnych dra ***Kadlera***. Kuracja z życiem i mieszkaniem od rs. 3-ch dziennie.—Wierzbowa 6. 2643

DO SIEWU

Żyto „Probstein" z dominium Malina (pow. kutnowski) do sprzedania po rubli cztery za korzec wagi netto 232 funt. loco Warszawa. 2690

Biuro ***N. Mayznera*** Grzybowska 11.

Masło śmietankowe

Osmolice-Krasinek codzienlie świeże, Krakowskie-Przedmieście 7, funt 35 kop. 2752

— Dr ***W. Wyczałkowski*** 20 lat praktyki szpital. jako naczelny lekarz chorób wener. i skórn. przyjm. do 10 r., 3—6 po poł. Chłodna 12. 2637

— ***Zielnik podług J. Wagi*** 1.20 kop.; ***Kabała panny Lenormand*** 10 i 15 kop. ***Papiery*** ozdobne i ***bilety*** wizytowe poleca skład papieru ***SZYLLERA*** Nowy-Świat 21. 2754

Fabryka pakunku amerykańskiego

egzystująca przy ulicy ***Chłodnej nr 10***, pod firmą ***L Winawer & Comp*** na skutek wyroku Sądu Handlowego z dnia 3 marca r. b. na żądanie Hufnagla z weksli na rs. 1,200 i zajęcia przez komisarza sądowego w dniu 7 marca r. b., przeszła na własność ***E. Hepnera***, o czem osoby interesowane zawiadamia się. 2741

Dnia 25 czerwca r. b. (poniedziałek), odbędzie się licytacja stada

Niegowickiego

pozostałego po ś. p.

Atanazym Benoë

w Niegowici

o godzinie 1-ej po południu.

Dojazd z Krakowa koleją Karola Ludwika do stacji ***Bochnia*** zkąd fiakrem 15 kilometrów szosą do Niegowici.

Administracja sądowa masy spadkowej ***p. s. Benoëm***. 703r

Dr Rościszewski,

b. asystent prof. Rydygiera, ordynuje przez sezon kąpielowy

W IWONICZU. 537r

Licytacja koni

ekwipaży i siodeł używanych odbędzie się ***we wtorek, dnia 12 b. m. o godz. 2-ej po południu w Tattersallu warszawskim***, Ordynackie ul. Okólnik nr 9. 2739

— ***Zegarki stalowe czarne i srebrne oxide*** wraz z odpowiedniemi dewizkami, chateleines i kokardkami, poleca ***największy w kraju skład zegarków M. J. Augustynowicza***, Krak.-Przedm. nr 7. 631r

Cyrk Letni

w Dolinie Szwajcarskiej.

Dziś w niedzielę wielkie przedstawienie pod dewizą: „Grande Journée artistique".

Szczegóły w afiszach.

Z uszanowaniem

698 Dyrekcja Cyrku ***K. Ciniselli.***

ZARZĄD

Drogi żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości, że oprócz już kursujących pociągów dla przebywających na letnich mieszkaniach, od dnia 29 maja (10 czerwca) r. b. pomiędzy Warszawą a Otwockiem będzie kursował codziennie pociąg nr 12, wychodzący z Warszawy o godz. 3 m. 45 i przychodzący do Otwocka o g. 4 m. 46 po południu i od tejże daty codziennie pomiędzy Warszawą a Nowogieorgiewskiem pociąg nr 15, wychodzący z Warszawy o g. 4 m. 15 i przychodzący do Nowogieorgiewska o godz. 5 m. 34 po południu i nr 16 wychodzący z Nowogieorgiewska o g. 7 m. 22 i przychodzący do Warszawy o g. 8 m. 42 zrana.

Niezależnie od tego w niedziele i święta (n. s.) wychodzić będzie z Otwocka spacerowy pociąg nr 13 o g. 9 m. 50 i przychodzić do Warszawy o g. 10 m. 47 wieczorem, jak również pociąg nr 18, który wychodzić będzie z Nowogieorgiewska o g. 9 m. 3 i przychodzić do Warszawy o g. 10 m. 22 wieczorem.

Pociągi kursujące pomiędzy Warszawą a Otwockiem zatrzymywać się będą na punktach: Falenica, Jarosław i Świder, kursujące zaś pomiędzy Warszawą a Nowogieorgiewskiem — na punktach: Płudy, Choszczówka, Chotomów i Janówek.

Czas określony podług południka warszawskiego.

Pociąg nr 12 zastępuje pocztowy pociąg nr 4 a skutkiem tego pasażerowie jadący do Wawra, Otwocka i na platformy nie będą przyjmowani na pociąg nr 4. 700r

5% Pożyczka Premjowa 1864 r.

asekurację od losowania ***1 (13) lipca*** 1894 roku przyjmuje

Dom Bankierski

Maurycy Nelken i S-ka

Krakowskie-Przedmieście nr 71

Tabelki losowań kantor wydaje bezpłatnie. 640r

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

od d. 18-go maja.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch.		Przych.	
		godziny i minuty			
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym. . . .	11	45 w.	6	15 r.
	Pospieszny 3 klasy	5	40 r.	10	— w.
	Pocztowy 3 klasy.	10	30 r.	7	20 w.
	Osob. 3 kl. do Sosnowca.	5	10 pp.	12	40 pp.
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa	7	— w.	8	35 r.
	(Powyższe pociągi łączą się z kolej. łódzką i dąbr.)				
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	9	50 w.	9	45 r.
	Spacerowy w niedziele i święta	9	15 r.	10	35 w.
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl.	11	15 w.	7	25 r.
	Pospieszny 3 klasy. . . .	3	50 pp.	2	15 pp.
	Pocztowy 3 klasy	8	25 r.	9	5 w.
Warsz.-terespolska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym. . . .	8	53 r.	9	58 w.
	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc.	3	33 pp.	2	13 pp.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	11	13 w.	7	10 r.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	10	23 r.	7	13 w.
Nadwiślańs. a) do Kowla	Pocztowy 3 klasy.	3	24 pp.	2	20 pp.
	Osobowy 3 kl. do Iwangrodu	8	45 r.	9	13 w.
	Osob.-mieszany z Iwangrodu do Lublina . . .	12	23 pp.	5	23 pp.
	Osobowy 3 klasy.	11	54 w.	7	24 r.
	(Ostatnie dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską).				
	Osobowy do Otwocka. .	5	— pp.	9	12 r.
b) do Mławy	Pocztowy 3 klasy.	5	32 pp.	10	37 r.
	Osobowy 3 klasy	10	15 r.	6	49 w.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	2	36 pp.	3	14 pp.
	Osob. z kolei wiedeńskiej	7	53 r.	8	33 r.
	Osob. z kolei terespolsk.	2	38 pp.	3	18 pp.
	Osob. z kolei terespolsk.	10	13 w.	10	51 w.
Warsz.-petersburska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym do 30 go września	8	48 r.	8	18 w.
	Pocztowy 3 klasy.	9	33 r.	7	43 w.
	Osobowy 3 klasy	11	3 w.	8	23 r.
	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku. . .	4	23 pp.	6	8 r.

Bank Russki Handlowo-Przemysłowy w St.-Petersburgu

ODDZIAŁ KOMISOWY WARSZAWSKI

Nowozielna 51

przyjmuje do sprzedaży komisowej wełnę oraz

udziela zaliczenia na dogodnych warunkach.

Bliższe informacje na miejscu. 2694

KANTOR DOSTAWY: PIASKU, ŻWIRU i LODU

pod firmą

„Zawistowski, Rozenwasser i S-ka"

ma zaszczyt zawiadomić pp. Budowniczych, Przedsiębiorców i Majstrów Murarskich, że powyższe materjały z dostawą na miejsce dostarcza ***po cenach*** praktykowanych w latach poprzednich, a nie wyższych, jak to mylnie ogłaszają w mieście.—Przytem termin wypłat może być dwutygodniowy, miesięczny lub dłuższy, co jest zupełnie zależne od umowy. 2712

Ceny piasku w czasie przyboru Wisły podwyższone nie będą.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam honor podać do wiadomości, że **Magazyn Towarów Bławatnych i Płócien Jarosławskich**, egzystujący od lat 6-iu przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście Nr 7** pod firmą

„RUSSKA MANUFAKTURA"

przeszedł na moją wyłączną własność i tenże pod firmą

TEOFIL WEISS i S-ka

prowadzić będę.

Jednocześnie nadmieniam, że niezależnie od sprzedawanych dotąd towarów krajowych, wprowadzam dział towarów zagranicznych.

Tym sposobem będę w możności jakością i wyborem czynić zadość najwybredniejszym wymaganiom, przy możliwie niskich cenach, którą to właśnie drogą pragnę zjednać sobie względy i poparcie Szanownej Klijenteli.

702r

Z uszanowaniem

Teofil Weiss.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Skowroneczku! Dzieciak zdrów i pełen humoru. Tęskni ale spokojny, bo czuje, że myśl o nim nie opuszcza cię ani na chwilę.
2751 „Dziadziuś”.

— Annie.—Jakeś wracała ze spaceru byłem w alejach na kawie, patrzałaś się i nie widziałaś mnie, poszedłem za wami do domu i czekałem długo, będąc *tam* poszedłem piechotą dalej, we czwartek wyjdę o 7 i pójdę aż do tego widocznego miejsca na drodze, może się zobaczę z tobą. 2762

CERATY **OBICIA** ROLETY **PAPIEROWE** FLAGI **K. SAPIECHA** CHODNIKI

Niecała Nr 11,
Hotel Brühlowski.

W wielkim wyborze począwszy od 8 kop. Obicia sukienne francuzkie na całe pokoje od rs. 2.

---

5. NIECAŁA 5.

STEFAN FALĘCKI

poleca krajowe i zagraniczne modne wełny czarne i kolorowe, Mory kolorowe do przybrań, Kretony, Batysty, Satyny, Zefiry.

Chcącym korzystać udzielam kredyt na wygodne rozpłaty. 705r

Kaucjonowane i przez Rząd zatwierdzone
Warszawskie

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE
F. ŚWIEJKOWSKI,

136 Marszałkowska 136. 32 Senatorska 32.

Załatwia najakuratniej **KOMPLETNE POGRZEBY, EKSHUMACJE. PRZEWOŻENIE ZWŁOK**, jak również **buduje groby**, stawia pomniki podług nowych przepisów. Na składzie posiada wielki wybór sarkofagów, trumien metalowych i drewnianych, wieńców, ubiorów pośmiertnych: **SPECJALNA PRACOWNIA UBIORÓW ŻAŁOBNYCH i KAPELUSZY** i t. p. 740

Wysyła trumny na żądanie natychmiast za Nahnamą.

Sklep Stowarzyszenia Spożywczego w Wyszogrodzie, składającego się prawie w zupełności z ziemian okolicznych, posiadających ogrody z doborowemi gatunkami grusz, jabłoni i śliw, przyjmuje

bezpłatnie

od handlujących owocami zamówienia z zaliczeniem na dostawę owoców franco Warszawa, lewy brzeg Wisły. 1043

Do Panów Obywateli Ziemskich i Przemysłowców Prowincjonalnych.

Kawaler władający kilkoma językami, biegły w korespondencji i rachunkowości, miłujący pracę i bezszumne życie, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia na wsi lub w mieście bez żadnej pensji, łaskawe oferty składać uprasza w Biurze Ungra, Wierzbowa 8, dla „Pracownika." 806r

---

LICYTACJA.

W Wydziale III Sądu Okręgowego, Warszawskiego, 4 Lipca n. s. sprzedawaną będzie przez licytację possesja o dwóch frontach, na Nowej Pradze położona od ulicy Stalowej nr. 18, od Równej nr. 5. O warunkach wcześniejszego nabycia z wolnej ręki, informuje właścicielka ul. Stalowa róg Czynszowej nr. 5. m: 13 i 14. 1023

Odznaczone na Wszechświatowej Wystawie w Chicago Wysokim Medalem

WINA BRACI KEMPNERÓW

w Warszawie, Długa Nr 5, 22r

są do nabycia w znaczniejszych handlach win w Warszawie i na prowincji.

Lokomobile, Młocarnie i Elewatory,

z najlepszej angielskiej fabryki
Marshall, Sons & Co. Ltd., Gainsborough,
poleca

D. Wachtel, Wrocław (Szlask),

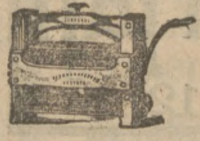
Główny Reprezentant na Królestwo Polskie. 509r

Pensjonat i Wyższa Szkoła Żeńska

ELIZY HOENIGER,

we Wrocławiu, Gartenstr. № 8.

Prospektów i bliższych wyjaśnień udziela przełożona. 159r



JAN HILKNER



Warszawa, Nowo-Miodowa Nr 2,

poleca:

Narzędzia do rzemiosł wszelkiego rodzaju.
Narzędzia gospodarsko-rolnicze.
Nożyce do strzyżenia owiec i bydła.
Kosy do trawy.
Okucia do drzwi i okien.
Odlewy do kuchen i pieców.
Gwoździe drutowe i maszynowe.
Narzędzia ogrodowe.
Lichtarze ogrodowe.
Sikawki i Polewaczki ogrodowe.
Nożyce do szpalerów i Sekatory.
Grabie, Łopaty, Skrobiarki.
Łóżka żelazne składane.
Wyżymaczki oryginalne „Empire"
Naczynia kuchenne.
Maszynki benzynowe i spirytusowe
Maszynki do kawy różnych systemów.
Maszynki amerykańskie do siekania mięsa.
Maszynki do robienia lodów.
Maszynki do strzyżenia włosów.
Noże kuchenne i stołowe.
Brzytwy, Scyzoryki i nożyczki.
Przybory do rybołowstwa.
Lodownie pokojowe.



Wanny, Klozety pokojowe, Zycbady, i t. p.
po cenach możliwie nizkich 808r



ZAWIADOMIENIE.

Mamy zaszczyt zakomunikować Sz. Publiczności, że doszło do naszej wiadomości, iż różni aferzyści podszywają się pod naszą firmę i sprzedają za nasz wyrób lodownie pokojowe tandetnej roboty, wybite cienką blachą, z pojedyńczemi ściankami, gdy tymczasem naszego wyrobu lodownie, posiadają podwójne ścianki, a miejsce między takowemi wypełnione złym przewodnikiem ciepła, wskutek tego lodownie nasze utrzymują długi czas zimno. Na zasadzie 30-letniej praktyki, zdołałem lodownie nasze udoskonalić tak, że fabryka nasza została nagrodzona wieloma medalami na różnych wystawach. Lodownie naszego wyrobu zaopatrzone będą marką fabryczną i tylko takie uważać mozna za niepodrabiane, jednocześnie osoby sprzedające falsyfikaty za nasz wyrób, pociągnięci będą do odpowiedzialności prawnej.

Z poważaniem

Józef Kuchta,

935 **Piękna № 30.**

!!CO TYDZIEŃ ŚWIEŻE.!!

DELICJE

dla znawców i amatorów.
Najtańniejsze konfekty kijowskie i Bałabuchy w 40 odmianach.
Specjalny Skład Nowy-Świat № 23.
Zwracać uwagę na firmę. 980

SZKOŁA
M-ME MERCÈRE,

Nowy-Świat Nr 20,

przyjmuję uczennice na naukę kroju i szycia dla domowego użytku, jak również z prawem zapisywania **w Urzędzie Zgromadzenia**, w celu uzyskania **Patentów Cechowych**, gdyż te dają prawo przyjmowania posad **w Szkołach Rządowych** i zakładania magazynów.—Przy szkole jest pensjonat. 950

M. STANKIEWICZ, UL. TRĘBACKA, RÓG NOWO-SENATORSKIEJ FABRYKA MEBLI BAMBUSOWYCH

PRZYGOTOWAŁ NA SEZON BIEŻĄCY WIELKĄ KOLEKCJĘ MEBLI DLA LETNICH MIESZKAŃ, OGRODÓW, WEREND, BALKONÓW ITP.—OTRZYMAŁ Z OSOBISTYCH ZAKUPÓW ZNACZNE PARTJE 926

JAPONSZCZYZNY W NIEBYWAŁYM WYBORZE.—CENY NADER UMIARKOWANE!!!

WODY MINERALNE NATURALNE.

Skład Wód Mineralnych Naturalnych

przy Aptece pod firmą

D-ra T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulicy Wierzbowej i Senatorskiej istniejący.

Mam honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu całego sezonu picia wód, skład otrzymuje co kilka tygodni **bezpośrednio od Dyrekcji wszystkich źródeł** świeże transporty tychże wód. Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane, wydają się na żądanie bezpłatnie. 560r

---

KĄPIELE REINERZ

na Szląsku Pruskim,

uzdrowisko kuracyjne klimatyczne,

w lasy bogate, 568 metr. nad powierzchnią morza.—Posiada trzy źródła do picia, alkaliczne, żelaziste, obfitujące w kwas węglany.—Kąpiele mineralne, błotne, tuszowe oraz wyborny zakład żętyczny i mleczny. Skutecznie działające we wszelkich chorobach dróg oddechowych, w niežytach żołądka, kiszek i dróg moczowych, w chorobach kobiecych i cierpieniach nerwowych powstałych na podstawie anemji.—W ogóle gorąco zalecane we wszelkich sprawach osłabionego organizmu.—Frekwencja 7,000 osób, 9 lekarzy kąpielowych.—*Otwarcie sezonu z początkiem Maja.*—Ostatnia stacja kolejowa Rückers-Reinerz (4 kilometry). Prospekty bezpłatnie i franco. 379r

---

4. CZYSTA 4.

Materje jedwabne w kratki i paski.

Fulary w najmodniejszych deseniach na lekkie suknie arszyn od kop. 85.

Batysty szerokie arszyn od kop. 28,

Satinety w najwyższych gatunkach. arszyn od kop. 35.

Nadszedł nowy transport kreponów i zefirów angielskich.

Ogromny wybór materjałów wełnianych czarnych i kolorowych.

Parasolki, Koronki.

M. WIĘCKOWSKI.

4. CZYSTA 4.

Zakład Stolarski i Tapicersko-Dekoracyjny

Karola Rabong,

MAJSTRA CECHOWEGO

Nowy-Świat Nr 39, w Warszawie,

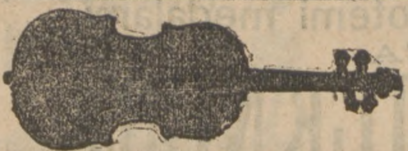
Posiada duży wybór mebli własnego wyrobu oraz pierwszorzędnych firm paryzkich, z inkrustacją perłową, bronzami, krzesła złocone, imitacja szyb malowanych, skóry na krzesła do pokojów stołowych, gabinetów, odpasowane i na metry, po cenie fabrycznej.—Przyjmuje krzesła stare do pokrycia nową skórą paryzką, po cenach przystępnych.

Cenniki i rysunki wysyła odwrotną pocztą gratis. 1024

Nowy-Świat 39. RABONG.

!Firanki bardzo tanie!

E. MIRECKA, Krucza 23, m. 13. 425r



Skład Instrumentów Muzycznych i Sfrun włoskich D. FEIGENBAUM,

Nowy-Świat 58,

poleca wielki wybór instrumentów i przyborów.—Ceny umiarkowane.—Własna pracownia do wszelkich reparacyj. 1090

Nowo-wypuszczony gatunek PAPIEROSÓW

„CARMEN",

z najlepszego tureckiego tytoniu **Dubeku**, w białej francuzkiej bibułce, poleca

Fabryka Tabaczna

BRACI POLAKIEWICZ,

CENA: **10 sztuk—10 kop.**
5 sztuk— 5 kop.

Do nabycia we wszystkich składach tytoniu i dystrybucjach, w Warszawie i na prowincji. 737r

---

NOWO-OTWORZONY

Warszawski Magazyn Ubiorów Męzkich,

ulica Nowo-Senatorska Nr 4,

wprost Hotelu Rzymskiego.



Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że przygotowałem wielki wybór wiosennych i letnich gotowych ubiorów męzkich, oraz materjały z tutejszych i zagranicznych fabryk. Sprzedaję je po nader niskich cenach, mianowicie:

Wiosenne palta . . .	od rs. 15	do rs. 35.
Letnie „ . . .	od rs. 11	do rs. 30.
Marynarkowe garnitury.	od rs. 14	do rs. 30.
Żakietowe ubrania . .	od rs. 22	do rs. 35.
Surdutowe „ . . .	od rs. 25	do rs. 35.
Burki Sławuckie . . .	od rs. 24	do rs. 30.
Spodnie	od rs. 4	do rs. 12.
Ulstry	od rs. 18	do rs. 30.
Haweloki	od rs. 11	do rs. 25.

Marynarki alpagowe, Panama.
Płócienne garnitury.
Bluzy Austrjackie. Szlafroki i t. d.
Obstalunki wykonywam w 24 godzin.
Krój zagraniczny. Z szacunkiem

933 **J. Glassmann.**

KARLSBAD

Jego światu znane źródła i produkta źródlane, są najlepszym i najskuteczniejszym

Środkiem leczniczym

na choroby: ***żołądka, wątroby, śledziony, nerek, narządów moczowych, prostata***, na ***Diabetes mellitus (choroba cukrowa), kamienie żółciowe, pęcherza i nerek, chron. reumatyzm*** etc..

Dla pijących Wody w domu, są:

Karlsbadzkie { WODY MINERALNE, SÓL SZPRUDLOWA w krysztale i w proszku, PASTYLKI SZPRUDLOWE, MYDŁO SZPRUDLOWE. ŁUG SZPRUDLOWY i SÓL ŁUGOWA. 474R

we wszystkich handlach wód mineralnych, składach aptecznych i aptekach.

Karlsbadzka rozsyłka Wód Mineralnych.

Löbel Schottländer, Karlsbad (Czechy).



WELOCYPEDY

drogowe, półwyścigowe, szossowe i torowe, najsłynniejszej angielskiej fabryki

HUMBER & Comp. Ltd.

nagrodzonej 28-ma złotemi medalami, oraz

PREMIER CYCL Comp. Ltd.

nagrodzonej 15-ma złotemi medalami,

POLECA

LUDWIK HILKNER,

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście Nr 5,

(wprost Uniwersytetu).

Ceny umiarkowane.—Cenniki illustr. gratis i franco.

1. Ostrzegam Sz. PP. Sportsmanów przed kupnem zbyt tanich i zbytnio lekkich welocypedów, nieznanych drugorzędnych angielskich i niemieckich fabryk, ponieważ maszyny takie są najczęściej z lichego materjału, wadliwej konstrukcji i za słabe, ażeby na nich można było polegać w dalszej podróży, lub na wyścigach, a od trwałości i dobrej konstrukcji welocypedu zależy nie tylko lekkość chodu, ale i bezpieczeństwo jeźdźca w czasie jazdy.
2. Od Komitetu Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów otrzymałem oficjalne, piśmienne podziękowanie za dostarczanie najlepszych welocypedów.
3. Na welocypedach reprezentowanych przezemnie fabryk, odbyto największe podróże i rekordy; ostatni rekord 24-o godzinny dokonał W-ny F. Shorland, który przejechał w ciągu doby 555 w. (szczegóły w cenniku str. 13, 14 i 15).
4. Zwracam także uwagę Sz. PP. Sportsmanów i na to, że welocypedy fabryki Humber et Comp., są pod względem konstrukcji, artystycznego niemal wykończenia oraz wyborowego materjału, po za wszelką konkurencją, czego najlepszym dowodem jest to, że bez wyjątku wszystkie angielskie, francuzkie i niemieckie fabryki, podrabiają jakkolwiek bardzo nieudolnie ramy, stery i łańcuchy wynalazku Humbera. 615r

Reparacje uskuteczniają się szybko i tanio.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Towarzystwa Spiewackiego „Lutnia" w Łodzi, podaje do wiadomości, że od dnia 1-go Września 1894 r.,

wakuje posada dyrektora chóru Lutni

z pensją po 50 rs, miesięcznie.

Reflektanci raczą swe oferty przesyłać do dnia 1-go Sierpnia r. b., na ręce Prezesa „Lutni," p. Władysława Sudry, Adwokata Przysięgłego w Łodzi. 728r

Wydział Rekomendacji Pracy,

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Współpracowników Handlowych i Przemysłowych miasta Warszawy (29 Świętokrzyzka 29),

daje do wiadomości WW. Panów Kupców i Przemysłowców, że ma do umieszczenia chalterów, korespondentów, pomocników handlowych, kasjerów, magazynierów, inkasentów, agentów na miasto, podróżujących, ekspedjentów sklepowych różnych branż, buchalterki, kasjerki ekspedjentki.

Tamże wakuje szereg posad dla pracowników biurowych i sklepowych.

Bliższe szczegóły udziela Biuro Wydziału od godziny 9-ej do 2-ej i od 8-ej wieczorem.

Knotki francuzkie do lampek.



Perfumerja Brockara. Perfumerja Brockara.

HERBATĘ, SAMOWARY

z najlepszych fabryk tulskich,

Tace, Noże stołowe, Maszynki do Kawy, Szczoty itp., jakoteż Obrazy święte praw. **Krzyżyki** złote i srebrne. **Świece** do obrzędów ślubnych **Lampki i różne przedmioty cerkiewne.**

POLECA

D. SZUMILIN

954 **Miodowa 24** róg Długiej w Warszawie.

Knotki francuzkie do lampek.

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 8 (20) Czerwca r. b., o godzinie 10-ej rano, odbędzie się w Magazynie Głównym na st. Praga Nadwiślańska, głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych zużytych materjałów i przedmiotów.

Licytacja rozpocznie się od cen oznaczonych **w szczegółowym** wykazie dołączonym do warunków ogólnych.

Mający chęć uczestniczenia w licytacji, obowiązani są złożyć **w Kasie Głównej** drogi żelaznej Nadwiślańskiej w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej Nr 22, vadia w kwotach:

1)	na kupno bandaży parowozowych	100 rs.
2)	„ „ „ tendrowych i wagonowych	300 rs.
3)	„ „ szmelcu z żelaza kutego	600 rs.
4)	„ „ „ „ lanego	100 rs.
5)	„ „ „ ołowianego	50 rs.
6)	„ „ szyn żelaznych	100 rs.
7)	„ „ „ stalowych	250 rs.
8)	„ „ osi wagonowych i krzyżownic	100 rs.
9)	„ „ różnych obtoczek i szmelcu różnych met.	200 rs.
10)	„ „ reszty zużytych materjałów i przedmiotów	100 rs.

Vadia będą przyjmowane przez wyżej wymienioną kasę tylko do godziny 2-ej po południu dnia 7 (19) Czerwca b. r., w dzień zaś licytacji vadia nie będą przyjmowane ani przez Kasę Główną, ani też przez Komisję kierującą licytacją.

Do godziny 3-ej po południu dnia 7 (19) Czerwca b. r., w Wydziale Gospodarczym drogi żelaznej Nadwiślańskiej w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej Nr 22, będą przyjmowane deklaracje piśmienne miejscowych i zamiejscowych firm, a także osób, życzących sobie kupić zużyte materjały lub przedmioty wymienione w wykazie dołączonym do warunków ogólnych.

W deklaracji winien być dokładnie wymieniony żądany przedmiot, cena ofiarowana za jednostkę oznaczoną w wyżej wspomnianym wykazie (wyraźnie), a także wyrażenie zgody na przyjęcie i oddanie się odnośnym warunkom licytacji.

Deklaracje te winny być składane **w zapieczętowanych** kopertach z napisem: „Deklaracja na kupno . . . . (wymienić przedmiot). Deklaracje winny być składane na każdy przedmiot oddzielnie.

Przy złożeniu deklaracji winien być okazany **kwit Kasy Głównej** na złożone zgodnie z § 2 odnośnych warunków vadium.

Osoby, które złożyły w przededniu licytacji **deklarację piśmienną** w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi, mogą przyjmować udział i w głośnej licytacji na kupno tego przedmiotu lub materjału na równi z resztą licytantów.

Warunki licytacji oraz szczegółowy wykaz przeznaczonych do sprzedaży materjałów i przedmiotów z oznaczeniem cen, od których rozpocznie się licytacja, mogą być przeglądane codziennie z wyjątkiem dni galowych, świątecznych i niedziel w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej **Nr 22**, w godzinach od 10-ej rano do 3-ej po południu. 759r

NA WYŚCIGI!!! NA WYŚCIGI!!!

polecam: „Nec plus ultra" Lornetki polowe i teatralne **ze szkłami achromatycznemi**, z niklowemi obwódkami, w skórzanych futerałach z paskami, najdogodniejsze dla turystów **po rs. 5.**—Tamże są do nabycia **Binokle i Okulary** (specjalność zakładów), najcelniejszych fabryk, w najnowszych fasonach (50 kop.), Termometry maksymalne lekarskie, Barometry, Bandaże rupturowe, Przepaski ochronne „Diana", Wyroby hygieniczne fabryk francuzkich i angielskich, Wyprawy połogowe, Kompasy, Lupy, Miary taśmowe, składane itp., Wasserwagi, Irrygatory, Klizopompy; Suspensorja, Pończochy elastyczne i t. p. i t. p.—**Wybór wielki, ceny nizkie.**—Przyjmują się reparacje.—Wysyłka pocztą za zaliczeniem. Zakłady Optyczno-Mechaniczne J. Drehera, Krak.-Przedm. № 29 i Szpitalna № 6.

Uwaga!! Dla uniknięcia **podjazdowej konkurencji** przy ul. Szpitalnej, upraszam o zwrócenie uwagi na firmę **J. Dreher**, Szpitalna № **6**, wyraźnie № **6.** 749r

Kąpiele Morskie Copoty (Ostseebad Zoppot),

TANIE MIESZKANIA i pensjonaty familijne wskazuje Stowarzyszenie Właścicieli domów i posiadłości ziemskich **(Der Haus und Grundbesitzer Verein)** tamże. 919

SZCZAWNICA.

Zakład zdrojowo-klimatyczny w Galicji z 7 zdrojami **silnej szczawy** sodowo-słonej i sodowo-żelazistej, skutecznych w nieżytach (katarach) narządu oddechowego i narządu trawienia, w długotrwałem zapaleniu **płuc** i w rozedmie (astmie) przy wysiękach opłucny, **w początkach suchot** w chorobach dróg moczowych i kobiecych, w niedokrewności, błednicy i t. d.

Znakomita stacja klimatyczno-górska z orzeźwiającem powietrzem. Kuracja mleczna, żętyczna i kefirowa. Zakład inhalacyjny, solankowy i balsamiczno-igliwiowy. Kąpiele mineralne żelaziste, hydropatyczne i rzeczne.

Mieszkania i inne urządzenia dogodne, postępowe i bardzo przystępne. Pora kąpielowa (3 sezony) od 20 Maja do 30 Września. W I i II sezonie mieszkania zakł. o 30% tańsze.—Dojazd do zakładu ze wszystkich kierunków dróg żel. do stacji w **Starym Sączu**, a ztąd pocztowozem, fiakrami i góralskiemi wózkami, drogą malowniczą nad Dunajcem na miejsce.

Wody ze zdrojów **Józefiny i Magdaleny** silniejsze od wód Emskiej, Gleichenberskiej i **Selterskiej**, w aptekach i składach wód mineralnych.

Prospekty rozsyła opłatnie i zamówienia na wodę mineralną i na mieszkania przyjmuje Zarząd Zakładu. **Feliks Wiśniewski**, dzierżawca. 405

BELKI ŻELAZNE

wszelkich rozmiarów, polecają

M. ROTHBERG i S-KA,

W WARSZAWIE,

Żórawia 36.—Telefonu 883. 794r

Z powodu całkowitego zwinięcia

Składu Płótna, Haftów i Bielizny

800

T. KWAŚNIEWSKIEGO

w Gmachu Teatru pod filarami (obok cukierni),

rozpocznie się jutro, t. j. 11 Czerwca (w Poniedziałek)

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

wszystkich towarów, po cenie niżej kosztu, jako to:

Płócien, Skarpetek, Kaftaników,
Ręczników, Kołnierzy i mankiet. Spódnic,
Chustek, Koszul damsk. i męzk., Haftów,
Pończoch, Caleçonów, Gorsów i t. p.



A. JASKULSKI

w Warszawie, Wierzbowa Nr 3, dom hr. L. Krasińskiego,

Główny Skład Wyrobów Platerowanych

fabryki R. PLEWKIEWICZ i S-ka, poleca:

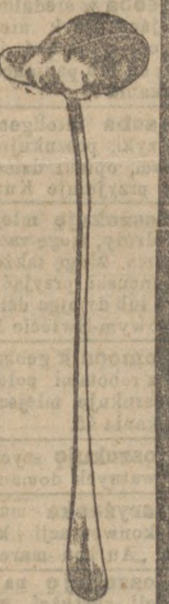
SZTUCCE na białym metalu **W NOWEM i ULEPSZONEM PLATEROWANIU,** do opatentowania pod Nr 16118 podanem. Naśladownictwo wskutek tego niedozwolone.

Wielki wybór w zastawach stołowych i przedmiotach fantazyjnych w stylowem wykończeniu.

Tace platerowane w różnorodnych deseniach, fasonach i wielkościach, po cenach bardzo tanich.

Sztucce z metalu „Najsilber" zupełnie białe.

Wielki wybór w przedmiotach **metalowych galanteryjnych** jako to: **Ramki do fotografij** w rozmaitych wielkościach i fasonach. **Laski** metalowe plecione. **Lampki i żelazka** do fryzowania. **Kałamarze i przybory biurkowe. Lustra i Lusterka** podróżne i tualetowe. **Flakony i Manierki** podróżne. **Wszelkie przybory** dla panów użyteczne do kieszeni. **Biżuterja** i t. p. **Wyroby Alboidowe** i **Wyroby z Aluminium.** 1038



Na Pensji Żeńskiej VI-klasowej

Stanisławy Łapińskiej,

w WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście 2,

wprost Kopernika.

Zapis i egzamin nowych uczennic, odbywa się codziennie od 9—3-ej. 998



Składy w Warszawie

M. STANKIEWICZ

Nowo-Senatorska № 2,

w ŁODZI

S. FELIKS.

Piotrkowska № 23. 1037

Pierwszy w kraju Magazyn Biżuterji ze sztucznemi

BRYLANTAMI,

w niczem nie ustępującemi prawdziwym; przyjmują zamówienia na **Biżuterję** podług wzorów i rysunków. **Reparacje** uskuteczniają po cenach umiarkowanych, z największą dokładnością. 764

Marja Drasz,

ulica Nowo-Senatorska № 6.

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta),

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon letni.—Ceny nizkie stałe. 4

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 20763

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 20, nagrodzona medalami, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Przy szkole magazyn sukien i kapeluszy. Pensjonarki przyjmują się. 21778

Adres: Francuzki wysoko wykształcone, z wysoką muzyką lub bony do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15. 22259

A. Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 22280

Buchalterji i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie nauczyciel Lewicki, Świętokrzyzka 41, róg Zielnej. 22311

Francuzkiego języka udziela francuzka patentowa, od 2 rs. miesięcznie. Wspólna 64a—7. 22330

Bez wynagrodzenia chcę wyjechać na wieś na lato. Przygotowuję do instytutu muzycznego z całkowitego kursu teorji i harmonji. Ukończyłam konserwatorjum (klasę prof. Horbowskiego) jako nauczycielka śpiewu; także muzyki. Oferty z adresem przyjmuje Kurjer Warsz. „Wytrwałej." 22340

Filolog, siedmio-klasista, poszukuje kondycyj na wsi, na wakacje. Adres: Hoża 48—7, dla Wojciecha. 21994

Gimnazista z 6-tej klasy, poważny, któryby życzył sobie na wakacje jechać na wieś, dla dozoru i korepetycyj młodszych gimnazistów zgłosi się: Nowomiejska 16, do gospodarza, zrana od 7-ej do 10-ej. 22072

Kaligrafji uczy, poprawia charakter pisania. Krajewska. Złota 25, mieszkania 20. 22243

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 22137

Nauczycielka z patentem, z konwersację francuzką, niemiecką i russką, oraz muzykę, poszukuje miejsca stałego w Rossji, na prowincji lub w Warszawie. Chmielna № 34, m. 9. 22437

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Przygotowuję do szkół. Ciepła 7, 1-e piętro, m. 64. 22410

Młoda nauczycielka, z muzyką i francuzkim poszukuje lekcyj. Może wyjechać. Złota № 4, m. 7. 22302

Niemieckiego konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16—16. 16992

Nauczyciel języka niemieckiego życzy sobie wyjechać na lato na kondycję na wieś, lub za granicę. Oferty „dla Pedagoga" w Kurjerze Warsz. 21067

Nauczyciel z poważnemi rekomendacjami, przygotowujący gruntownie i fundamentalnie uczniów do szkół, według najnowszych zasad pedagogicznych, z uwzględnieniem rozwoju umysłowego, życzy wyjechać na wieś, choćby w oddalone gubernie, do domu inteligentnego i zamożnego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Nauczyciel." 21702

Nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca francuzki, niemiecki, poszukuje miejsca na wakacje. Elektoralna 20—7. 22099

Niemiec poszukuje studenta lub nauczycielki do nauki russkiego języka. Oferty z podaniem ceny przyjmuje portjer hotelu „Victoria." 22299

Nauczyciel posiadający języki: russki, polski, niemiecki i muzykę, pragnie na czas wakacji przyjąć posadę korepetytora. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Wacław." 22339

Osoba posiadająca patent z konserwatorjum, (śpiew) i patent gimnazjalny, francuzki, niemiecki z konwersacją, poszukuje kondycyj na letnie miesiące. Hoża 21—2, godz 10—12. 22182

Potrzebny student uniwersytetu, filolog, do korepetycyj russkiego. Oferty przyjmuje Kurjer „Cyfrą 56." 22293

Potrzebny korepetytor do dwóch uczniów gimnazjum filologicznego na rok przyszły 94/5, korepetytorem może być tylko uczeń 6-ej lub 7-ej klasy gimnazjum filolog. lub student uniwersytetu Warszawskiego. Wiadomość: Chmielna № 14, m. 16. 22289

A. Bona szwajcarka, z doskonałym angielskim, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie, Załęski. Mazowiecka 16. 22204

Potrzebny korepetytor, uczeń szkoły realnej. Wiadomość w dystrybucji. Marszałkowska 99. 22405

Posiadając chlubny patent z ukończonego gimnazjum, poszukuję z rozpoczęciem roku szkolnego posady nauczycielki na pensji lub lekcyj prywatnych. Oferty proszę wysyłać: „Gombin, warszawskiej gubernji, poste-restante dla K. J.” 22324

Potrzebny jest na wieś nauczyciel, do dwóch chłopczykow, z pensją około 200 rs. Wiadomość: Marszałkowska 123, m. 1, od godz. 5 do 7-ej. 22169

Reicher, nauczyciel kaligrafji, poprawia różne charaktery pisma w krótkim czasie. Elektoralna № 34, przyjmuje od 8—10 rano, 6—10 wieczorem. 20574

Student weterynarji poszukuje kondycyj na wyjazd. Plac św. Aleksandra 13—15. 22288

Student-matematyk udziela lekcje. Włada językami. Oferty „Udzielanie” odbiera Kurjer. 22268

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd. Bracka 11, m. 13. 22306

Student poszukuje kondycyj na wyjazd; może wyjechać w pierwszych dniach czerwca. Hoża 3—6. 940r

Student-russki, specjalista matematyki, przygotowuje do egzaminów gimnazjalnych i na patent. Złota 25—16. 22034

Udzielam lekcje przedmiotów matematycznych, przygotowuję do zakładów naukowych. Chmielna 80, m. 8. 22277

Uczennica konserwatorjum średniego kursu, pragnie wyjechać na wieś za lekcje muzyki. Wspólna 20—4. 22134

W Łodzi biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, Dzielna 4, ma do umieszczenia nauczycieli i nauczycielki z wyższem wykształceniem i bony polki i niemki. Francuzki na korzystnych warunkach są poszukiwane. 838r

Wyuczam kroju systemem Worth'a. Kurs rubli 10. Chłodna 40—16. 21814

Zakład froeblowski Piastuszkiewicz, Marszałkowska 149. Otwarty całe lato ogródek, spacer. 18634

Doniesienia osobiste.

Dla Marty list wysłany. 22294

Dla „Żyć i kochać” list na poczcie. 22295

Dla „W. W. 17” poste-restante wysłane. 22328

„Jupiter 36” odpowiedź do odebrania na poczcie. 22318

Jeśli się znajdzie człowiek prawego charakteru, z wykształceniem choćby gimnazjalnem, odpowiedniem utrzymaniem, od 45—55 lat mający, pragnący spokoju i prawdziwego szczęścia w małżeństwie, niech złoży ofertę Warszawa poste-restante dla „Wdowy 1894” za okazaniem kwitu ogłoszenia, a znajdzie żonę zacną, wykształconą, sympatyczną, zagospodarowaną, posiadającą talent procentujący. 21914

Kawaler lat 29 mający, posiadający paręset rubli gotówki i posadę do 800 rs. rocznie, pragnie drogą anonsu poznać pannę z posagiem od sześciu tysięcy rubli. Osoby traktujące rzecz serjo, raczą składać oferty poste-restante Warszawa dla A. S. M. O wysłaniu ofert proszę zawiadomić w Kurjerze. 22027

Która z panien lub młodych wdówek bardzo przystojnych (główny warunek), inteligentnych, pojmujących życie ze strony lepszej, idealnej, bez posagu, chciałaby wyjść za kawalera młodego, przystojnego, majętnego, z rocznym dochodem przeszło 5,000, raczy łaskawie złożyć ofertę w liście rekomendowanym: Wierzbnik, okazicielowi rubla № 607173. Zapewnia się jaknajściślejszą dyskrecję. 21886

List poste-restante dla „Opieka” na poczcie od A. M. 22010

List dla „Żyć i kochać” wysłany poste-rest. Warszawa. 22272

List dla „Żyć i kochać” na poczcie od Oszczędności. 22297

.Marja ma list na poczcie od Żeladka. 22296

Mandarynka z Jaffy ma list poste-rest. od B... M... 22133

Napoleon Bronisław K. ma list na poczcie w Zakroczymiu od Ciotki. 22424

Okaziciel dukata węgierskiego z Matką Boską, roku 1742, ma restante. 22327

Poste-restante wysłane dla Zbigniewa za okazaniem rubla 399838. 22326

Technolog w permskiej gubernji ma list na poczcie. 22423

„Żyć i kochać” wysłała odpowiedź. 22320

Żarty wykluczone. Dla mego przyjaciela, człowieka przystojnego, polaka, lat 30, wykształconego, prawego charakteru, miłego w obejściu, właściciela pięknego majątku (600 mórg) we wschodniej Galicji na Podolu, poszukuję na żonę odpowiedniej towarzyszki życia, panny, polki, lat 24, wykształconej, miłej powierzchowności, z posagiem od 20,000 rs., którąby zdecydowała się mieszkać w Galicji. Rodzice lub opiekunowie chcący na serjo traktować, zgłoszą się łaskawie pod adresem: poste-restante „D. B. Z.”, Lwów, główna poczta, a na kopercie należy dopisać: wydać tylko za okazaniem rewersu anonsowego. Za dyskrecję poręcza się słowem honoru. 890r

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A. Nowosenatorska 6. Oddział rekomendacyjny kantoru komisowego poleca: agronomów, rządców, leśniczych, gorzelanych, gospodyń, bony froeblówki. 21008

Bony niemki natychmiast do umieszczenia posiada Biuro Komisowe, ulica Senatorska 28. 22397

Fachowy młynarz, obznajmiony z administracją i czynnościami kantorowemi, poszukuje zajęcia na prowincji w większym młynie. Oferty proszę składać w Kurjerze sub „M. 26.” 22263

Gorzelanych z patentami szkół zagranicznych i świadectwami akcyzy, rekomenduje Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 21927

Młoda paryżanka życzy demi-place w Warszawie lub miejsca na wsi na lato w przyzwoitym domu. Oferty sub „Française” do kantoru Kurjera Warsz. 22291

Młoda osoba szyje prywatnie, może wyjechać na wieś. Kiosk, Bracka. 22260

Młody człowiek, chrześcjanin, w wieku lat 27, ukończywszy szkołę warszawską niedzielno-handlową, dobrze obeznany z handlem, poszukuje zajęcia: ekspedjenta sklepowego, kasjera, pomocnika buchaltera, inkasenta, magazyniera i t. p., w razie potrzeby może złożyć kaucję.—Oferty „Młody człowiek” przyjmuje Kurjer Warsz. 32443

Młoda niemka poszukuje miejsca bony na wieś. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Młoda.” 22431

Niemka poszukuje zaraz miejsca bony lub do zarządu domem w mieście lub na wyjazd. Wiadomość: Chmielna 20, R. Malicki. 22441

Osoba w średnim wieku, inteligentna, znająca język niemiecki, dużo podróżowała, życzy wyjechać jako towarzyszka osób starszych lub panienek. Świętokrzyzka 29, mieszkania 7. 22398

Osoba inteligentna, znająca muzykę, języki, poszukuje obowiązku, zarządu domem, opieki dziećmi lub panienkami. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Zofji”. 22329

Poszukuję miejsca jako towarzyszka podróży, mogę zaopiekować się starszą chorą damą. Mogę także, znając języki niemiecki i francuski, przyjąć obowiązek bony do jednego lub dwojga dzieci. Wiadomość bliższa na Nowym-Świecie № 5, sklep Kumrowa. 21651

Pomocnik geometry, kompletnie obeznany z robotami polowemi i kameralnemi, zaraz poszukuje miejsca. Marszałkowska 20, mieszkania 45. 920r

Poszukuję szycia sukien, bielizny w prywatnych domach, Tamka 43, m. 8. 22267

Paryżanka ma kilka godzin wolnych do konwersacji i korespondencji. Nowy-Świat 3, „Au bon marché”. 22284

Poszukuję na czas wakacyjny konwersacji russkiej w zamian za konwersację francuską. Oferty w Kurjerze pod adr. „Konwersacja”. 22334

Rs. 50 za wyrobienie posady ekspedjenta sklepowego, kasjera, pomocnika buchaltera, inkasenta, magazyniera i t. p. — Oferty „Wyszukanie” przyjmuje Kurjer Warszawski. 22442

Starsza osoba, wdowa po urzędniku, posiadająca język francuski i muzykę, poszukuje miejsca do towarzystwa w Warszawie lub na wyjazd, za małem wynagrodzeniem. Oferty: Zakroczymska N. d. 2. 919r

Szukam zajęcia z niemieckim, muzyką.—Długa 19, m. 17. 22447

Uczeń warszawskiej szkoły rzemiosł Jerzego Kühna z ostatniego kursu, pragnie wyjechać na wieś na czas wakacyjny, w celu przygotowania chłopczyków do kl. wstępnej lub 1-ej do tejże szkoły. Oferty uprasza się nadsyłać. Hoża № 48, m. 10 pod adresem „Wacław”. 946

Uzdolniona krawcowa poszukuje roboty w domach prywatnych. Chłodna 6, mieszkania 17. 22370

b) Zaofiarowane.

A) Potrzebny krawiec męzki, krojczy, z dobremi rekomendacjami, na wyjazd do Rosji. Wynagrodzenie dobre. Dzielna № 20, m. 3, od godziny 6 do 9 wieczór. 21680

Bony polki i niemki z szyciem znajdą zaraz pomieszczenie, Biuro komisowe, Senatorska 28. 22396

Drukarz litograficzny i dziewczęta potrzebni do litografji i drukarni „Liberty”. Dzielna 15. 22446

Do apteki w Olkuszu potrzebny jest uczeń. 21791

Do okazyjnej sprzedaży większemi partjami wina potrzebny zręczny pośrednik-ajent. Oferty „Ajent 203” poste-restante. 22140

Do kancelarji hypotecznej w Piotrkowie potrzebny jest pomocnik rejenta, uczciwy, obeznany z czynnościami i umiejący redagować akta w języku russkim, za dobrem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość w kancelarji hypotecznej notarjusza Gogolewskiego, w gmachu sądu okręgowego w Piotrkowie. 21803

Galwanizer zdolny potrzebny do galanterji. Rymarska № 8, m. 6. 22271

Heljominiatury. Młode panienki wprawne w robotę heljominiatur, znajdą stałe zajęcie. Wspólna 44, m. 5. 22150

Jest do objęcia od 1-go lipca 1894 posada szwajcara fabrycznego. Wymagalne świadectwa i rekomendacje. Wiadomość w fabryce Rudnickiego Mieczysława, inżeniera, w Pruszkowie. 22176

Krojczyni zdolna potrzebna jest do magazynu dziecinnego, Nowy-Świat № 53, E. Gundelach. 21987

Lekarz potrzebny do osady, mającej 5,000 ludności, w zamożnej okolicy. Wiadomość: Sierakowska № 7, u zawiadowcy. 22304

Łódź. Pralnia bielizny poszukuje prasowaczek i kantorowej. Reiner, ulica Piotrkowska 7. 904r

Młody człowiek, obeznany z interesem ajenturowym i kalkulacją towarów, potrzebny jest do zajęcia na dwie godziny. Znajomość języków russkiego i niemieckiego wymagana. Oferty przyjmuje Biuro Ungra, Wierzbowa 8, dla S. O. 939r

Niańka doświadczona, w średnim wieku, z dobremi świadectwami potrzebna do dwojga dzieci. Senatorska № 24, m. 1. 22151

Potrzebny młody człowiek do zajęć kantorowych, znający dokładnie języki polski i niemiecki. — Pierwszeństwo obeznanemu z branżą techniczną. Oferty sub „Branża techniczna” przyjmuje Kurjer Warsz. 23000

Panienka do szycia do domu prywatnego potrzebna. Praga, Brzeska 5, m. 45. Wiadomość od 4—7-ej. 22063

Panny zdolne do pracowni sukien Bentlewskiej potrzebne zaraz. Twarda 23. 22112

Potrzebna bona niemka przyjemnej powierzchowności, na wyjazd, zaraz. Zgłaszać się: hotel Niemiecki № 61, od godziny 8-ej do 10-ej zrana. 22128

Potrzebne są zaraz panny zupełnie uzdolnione do staników. Żabia 9, m. 28. 21795

Panny kompletnie zdolne do staników.—Chmielna № 15, m. 1. 21969

Poszukuje wykwalifikowanego agronoma tylko kawalera z małym kapitałem, jako wspólnika do dzierżawy małego folwarczku. Oferty składać: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, „Dla dzierżawcy”. 954

Potrzebny karbowy, wdowiec lub kawaler, w rodzaju ekonoma. Zgłosić się w d. 12-ym b. m. Hotel Lipski do szwajcara. 948

Potrzebna szwaczka do bielizny. Wiadomość: kiosk ogród Saski. 947

Potrzebne panny do sukien. Szpitalna 4, m. 16. 22440

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne. Niecała 4, Romana. 22438

Potrzebny czeladnik uzdolniony na sznity, Bielańska 23. 22350

Potrzebny lokaj, władający językami: russkim, polskim i niemieckim, pensja rs. 14 „Czternaście” miesięcznie, mieszkanie i całodzienne utrzymanie bez dochodów. Wiadomość: Freta 26, m. 12. 22344

Potrzebna jest prasowaczka, Nowolipie 28, m. 3, Grünstein. 22342

Polki i cudzoziemki na letnie miesiące, Biuro komisowe, Senatorska 28. 22395

Potrzebny zdolny subjekt do składu materjałów aptecznych na prowincji, który pracował na prowincji. Oferty składać w Kurjerze Warszawskim „Dla prowincji”. 22432

Potrzebne zdolne staniczarki, podręczne i dziewczynka do nauki. Niecała 10, Jadwiga Przewóska. 22383

Potrzebne zaraz, zdolna staniczarka i spódniczarka, Złota № 6, Majewska. 22388

Pomocnik aptekarski znajdzie zaraz pomieszczenie, Elektoralna 6, m. 3a. 22394

Panny zdolne i podręczne do sukien potrzebne. Żórawia 27—3. 22265

Potrzebna bona freblówka energiczna, z dobremi świadectwami, pierwszeństwo izraelitka. Aleja Jerozolimska 37, m. 13. 21636

Potrzebne panny do staników, rękawów i podręczne. Warecka № 7. 22286

Potrzebna bona francuzka. Złota 26, mieszkania 7. 22341

Panny do kwiatów uzdolnione, różarki i podręczne, potrzebne są do fabryki J. Stróżewskiej i S. Ziemskiej, ul. Długa 61. 22309

Poszukuje się ucznia do zakładu galwanicznego, mówiącego trochę po niemiecku.—Oferty przyjmuje portjer hotelu „Victoria.” 22300

Poszukuje się osoby udającej się na kurację do Wörisserhof, znającej dokładnie język niemiecki, dla ułatwienia także kuracji w Wörisserhof, za umówionem wynagrodzeniem. — Wiadomość: Wilcza 59, m. 6, od 11 do 12 i od 4 do 5 ej. 21867

Potrzebna jest zaraz bardzo zdolna staniczarka na starszą pannę oraz zdolna podręczna do staników i spódnic. Zgoda 3, mieszkania 5. 22279

Potrzebny jest praktykant do kantoru ze znajomością języków niemieckiego i russkiego. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. „Zet.” 21699

Potrzebna jest bona niemka młoda, przyjemnej powierzchowności, do trojga dzieci. Wiadomość: Widok № 8, m. 8. 22103

Rządca dóbr potrzebny zaraz z dobremi świadectwami. Pensja rs. 300, ordynarja, tantjema. Oferty przyjmuje Kurjer „Rządca dóbr.” 22101

Staniczarki i podręczne potrzebne zaraz; zajęcie stałe, wynagrodzenie dobre, Chmielna 31, m. 2. 22425

Subjekt, młody człowiek, skromnych wymagań, znający dobrze handel piśmiennych materjałów potrzebny. Oferty, kopję świadectwa złożyć pod „№ 6666” w Kurjerze Warsz. 22436

Zecerzy uzdolnieni do robót tabelarycznych są potrzebni zaraz do drukarni, Nowy-Świat 41. 923r

Zecer drukarski zaraz potrzebny jest, „Rundo”, Marszałkowska 123. 22287

Zaraz potrzebne zdolne podręczne za dobrem wynagrodzeniem, Solna 8, m. 16. 949

Zdolny subjekt potrzebny jest do magazynu bławatnego. Oferty z oznaczeniem wymaganego wynagrodzenia uprasza się złożyć w kantorze Kurjera pod „W. K. 6.” 21694

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, tuzin po rs 1.80.

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) Szklanki do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 116 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16.

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 117 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 21863

A) Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. 20848

A. Starożytne mebelki z bronzami, salonowe, do zbycia. Ul. Trębacka 5—4. 21796

Amerykan w dobrym stanie na jednego lub parę koni do sprzedania za 130 rubli. Wiadomość na miejscu, Miodowa 3, w głównym składzie piwa i porteru. 941r

A) Piękna dywanowa otomana, garnitur pluszowy czarny oraz garniturek mały nadzwyczaj tanio. Długa 25—6. 21725

A. Okazja. Koronki czarne, crême, wełna francuska, jedwab brązowy, czarna koronkowa suknia, rotunda za bezcen. Wielka 5, m. 2, przy Wilczej. 22051

Amerykańskie dwie maszyny do szycia Singera i Wilsona, do sprzedania tanio.—Żurawia № 4, mieszk. 21. 22435

A. Sprzedaję garderobę damską i kupuję.—Hoża 8, m. 11. 22145

Bryczki nowe na resorach do sprzedania w zakładzie kowalskim, Grzybowska 51. 22408

Bicykl angielski, cały gałkowy, z latarką i dodatkami, w bardzo dobrym stanie, bardzo tanio. Hr. Berga № 6, m. № 16, od 4 do 8-ej po poł. 22426

Bryczka na resorach z fartuchem i latarkami do sprzedania. Wiadomość: Rymarska № 2, w drukarni. 22376

Bułka mielona czysta do sprzedania, pud po rs. 1 kop. 35. Wiadomość: Śliska 55, stróż wskaże. 12363

Błyszcz „Royal Brilantine” do jasnego obuwia, poleca T. Nowakowska, ulica Bielańska 3. 916r

Do sprzedania z powodu wyjazdu kompletne urządzenie z czterech pokojów i kuchni. Wiadomość: Koszykowa 17, mieszk. 7, u inżeniera-kapitana. 22054

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych za rs. 25. Wiadomość: Kapitulna № 4, m. 7. 21735

Do sprzedania para koni karecianych.— Świętokrzyzka № 33. Wiadomość u stangreta Walentego. 22261

Do sprzedania karety, faetony, chomonta na parę i pojedynkę angielskie używane.— Nowy-Świat № 9, Jankowski. 22120

Do sprzedania para taksów 4-miesięcznych. Marszałkowska № 91, m. 22. Obejrzeć można od 1 do 3-ej. 22371

Dog duński rasowy, piękny, do sprzedania. Warecka 9, m. 3, od 4—6-ej po poł. 22391

Do sprzedania 4 włóki ziemi, 2 wille, las, ogród, zabudowania gospodarskie. Wiadomość: Tamka 25, m. 5. 22343

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych rzeźbionych, fortepian oraz różne sprzęty domowe. Ulica Bednarska № 16, stróż wskaże. 22273

Do sprzedania breki, powozy, bryczki, wolanty. Ulica Wielka № 43. 22310

Do sprzedania kocz familijny w dobrym stanie i za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Chłodna № 39, u stróża. 22409

Do sprzedania szczeniak rasowy, ładny.— Złota 16, stróż wskaże. 950r

Fortepian piękny, krzyżowy, kosztował rs. 600, za 400 do sprzedania. Długa 25, lombard. 22082

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, od rs. 200—450 z poręczeniem, Królewska № 3, Tarnowski. 21267

Fortepiany krótkie, pianino używane do sprzedania. Nowy-Świat 64, Granke. 22380

Fortepian krótki, prawie nowy, tanio sprzedam. Krakowskie-Przedm. 41—1. 22381

Fortepian czarny, krótki, za rubli sto, różne meble. Krak.-Przedm. 20—15. 22415

Fabryka przy ul. Przyckopowej № 11 poleca maszyny młynarskie najnowszej konstrukcji, stoły z walcami Gantza i porcelanowemi oraz wałki do robienia pięcaku. Ryfluje walce, reparuje maszyny rolnicze, wykonywa roboty tokarskie, ślusarskie, ogrodzenia ażurowe, okucia, wszystko 25% taniej od cen praktykowanych. 22336

Garnitur mebli 10 sztuk 25 rs., łóżko, komoda. Pańska 14, m. 24. 22419

Garnitur mebli do sprzedania. Praga, Targowa № 40, m. 15. 22368

Garnitur cały kryty utrechtem w dwóch kolorach olive i chaudron, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Szpitalna 6, mieszkania 8. 22374

Kredens orzechowy, kosztował 200 rs., oddaje się za 60, stół i konsola. Wspólna 26, m. 26. 22325

Kredensy nowe i używane oraz całe urządzenia pokoi stołowych od 100 rubli sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 22190

Kamienie do bruku do sprzedania. Marszałkowska 34, u stróża. 32322

Kareta dwuosobowa, szory angielskie białe bronzy, liberja do sprzedania. Ujazdowska № 8, mieszk. 2. 22303

Kredens jesionowy, stół jadalny jesionowy okrągły i konsola palisandrowa do sprzedania. Nowy-Świat № 66, m. 3. 22237

Klawiaturkę niemą dwuoktawową paryską do egzercytowania sprzedaję. — Wójcicki, Bracka 2. 22354

Kasy ogniotrwałe własnego wyrobu, gwarantowanej dobroci, z zamkami nowej konstrukcji, najtaniej sprzedaje S. Starkopf, Chłodna 19. 21733

Kufry, walizy, torby, rulony i inne przybory podróżne. Paski damskie najświeższych fasonów. Skład, fabryka, Krakowskie-Przedmieście 64, resursa Obywatelska, Blumenberg. Przyjmuję wszelkie obstalunki, reparacje. 20469

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej sprzedaje jedynie fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 18215

Kocioł parowy o sile 10 koni, maszynę parową do 6 kupię. Oferty proszę składać w Kurjerze dla „Teofila." 22125

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Karetka 4-osobowa; tamże bryczka bardzo tanio do sprzedania. Erywańska № 7, kantor wynajmu powozów. 22084

Los do 5-ej klasy w ćwiartkach sprzedam.— Plac św. Aleksandra 12, kantor. 20508

Licytacja całkowitego umeblowania salonu, jadalni, gabinetu oraz fortepianu fabryki Hofera, odbędzie się dnia 11-go b. m., od godziny 10-ej zrana, przy ulicy Jerozolimskiej № 70, m. 8. 22219

Lokomobila stała stojąca sześciokonna (jeszcze czynna) jest do sprzedania w drukarni Noskowskiego, Mazowiecka 11. 22367

Łóżeczko dziecinne meblowe, płaszcz damski sprzedam. Szpitalna 12, mieszkania 12, godz. 5—6-ej. 22148

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 21961

Mleko dobre, słodkie i kwaśne, w garnczkach różnej wielkości, poleca mleczarnia, Wspólna 40. 22040

Maszyny damskie, krawieckie, szewckie, kamasznicze, gorseciarskie, bieliźniarskie, od 15 do 110, najdogodniejsza rozpłata. Dzika 20, Tagszejn. 21865

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych, Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki.— Robota trwała, ceny tanie. 22110

Maszyny do szycia ręczne i nożne tanio, także maszyny Wheelera-Wilsona do szycia bielizny, na raty tygodniowe po rs. 1.— Krakowskie-Przedmieście № 83, naprzeciw Nowego Zjazdu, L. Bednawska. 20712

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki, Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 22472

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 22414

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 22413

Meble salonowe, gabinetowe, perskie, otomana, sofa, para łóżek mahoniowych z materacami, bardzo tanio. — Bracka 10, stróż wskaże. 22452

Maszyna Singera mało używana do sprzedania. Prosta 6, mieszk. 6. 22416

Motor naftowy kupię, Józef Szmolke, Złota 4. 22399

Meble salonowe czarne, lustro z konsolą, inne rzeczy do sprzedania. Hoża 16, mieszkania 4. 22333

Na raty sprzedaję zegarki damskie, męzkie, regulatory paryskie. — Oferty przyjmuje Kurjer pod „Warunki dobre." 22332

Otomany gustowne, różne fasony mebli nowych i używanych, robota urzędowa. Marszałkowska 115—10. 21963

Otomanę używaną sprzedam tanio. Erywańska № 18, mieszk. 10. 22028

Pozostawiono do sprzedania żakiety i suknie ciemne zagranicznej roboty, mało używane, oraz gorset jedwabny francuski wcale nie noszony. Nowy-Świat № 29, mieszk. 4, w pracowni. 22319

Pianino w dobrym stanie kupię. Oferty: Mokotowska 52, m. 9. 22313

Para klaczy złoto kasztanowatych półkrwi, młodych, para wałachów gniadych, kuc spokojny do sprzedania. Włodzimierska 23, do 4-ej. 22369

Pianina i fortepiany nowe i mało używane z gwarancją za dobroć, na dogodnych warunkach poleca Nowicki, Nowy-Świat 34. 21681

Perelotka na petersburskich resorach za 90 rs. Koszykowa naprzeciw ulicy Teodory, koszary 4-ej baterji, spytać żołnierza Słowińskiego. 22069

Rower pneumatyczny w zupełnie dobrym stanie jest do sprzedania. Wiadomość u stróża, Świętokrzyzka 39, od godz. 10 do 12 i od 8 do 10-ej. 21935

Rower pneumatyk mało używany do sprzedania za gotówkę lub na wypłat w zakładzie mechanicznym Pudłowskiego, Świętokrzyzka 38. 22352

Suknia jedwabna popielata do sprzedania.— Ulica Złota № 63, mieszk. 13. 22052

Szafy sklepowo oszklone do sprzedania.— Sklep Juljana Müllera, Senatorska 24. 22081

Siodła i uprzęże wyrabia najtaniej rymarz Adam Zawadzki, Królewska 6. 17831

Skrzypce do sprzedania, jedne podług Guarneriusa za 60 rs., drugie 3/4 dziecinne bardzo dobre 25 rs. Marszałkowska № 123, m. 13. 21683

Suknie świeże, mało używane, tanio do wyboru sprzedaję. Bednarska 17—19. 22366

Stół do jadalnego pokoju. Żórawia 8—2, do sprzedania. 22404

Sok malinowy, wiśniowy, porzeczkowy do sprzedania. Nowogrodzka 24, m. 3. 21918

Śmietany centryfugalnej z Kopanej dostać można w każdej ilości w słoikach zaplombowanych w sklepach „Merkurego."

Ser z Kopanej, miękki, zastępujący masło do chleba, słoik kopiejek trzy, pięć, sprzedaje się w sklepach „Merkurego." 20761

Tokarnie suportowe i drewniane tanio sprzedam. Marszałkowska № 150, mechanik. 21894

Urządzenie dębowe w dobrym stanie do składu aptecznego lub kolonjalnego, maszyna do krajania cukru i rąbania, jest do sprzedania. — Podwale № 18, stróż wskaże. 21900

Urządzenie wykwintne, dębowe, jadalni, dwie szafy orzechowe prawie nowe, szkło Baccarat do sprzedania, Włodzimierska 6, m. 15, od 12-ej do 4-ej. 21269

Wózek dziecinny, mało używany, do sprzedania. Pracownia haftów, Nowy-Świat 44, mieszk. 10. 22348

Wózek dziecinny w dobrym stanie sprzedam. Marszałkowska 61, m. 2. 22315

W lombardzie akcyjnym, Krak.-Przedm. 70, tanio do sprzedania zegarki złote i srebrne, dewizki, pierścionki, kolczyki, lornetki wyścigowe i teatralne, lornetki damskie szyldkretowe, instrumenta niwelacyjne, kompasy, libelle, astrolabje, ekiery, reisceigi, harmonjoflet paryski, maszyny do szycia, od 9-ej do 3-ej. 22274

W fabryce cukrów Anczewskiego, Niecała № 4, jest do sprzedania paręset garncy syropu od owoców i szumu. 21968

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble i różne sprzęty gospodarskie; od 9 do 1-ej, Hortensja 7, m. 6. 21806

Żaluzje wiedeńskie do pięciu okien, szerokości łok. jeden cali 22, długości łokci trzy i pół, zupełnie nowe, za bardzo niską cenę do sprzedania w składzie obić w hotelu Lipskim. 21394

Źrebaki i cielęta kupuję do chowu. Marszałkowska 86, stróż wskaże. 22118

3 Smarowidło do uprzęży i kopyt końskich poleca T. Nowakowska, ulica Bielańska 3. 769r

Interesa handl. i majątk.

Apteka w osadzie powiatowej Janów Siedlecki do wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu. 20923

Biała-Cerkiew kijows. gub., majątek I dzies. własnego gruntu, 3 domy, studnia, zdatne pod fabrykę, są do sprzedania. Adr. do 20 b. m., Pańska 14, g. 3—5, po 20 Biała-Cerkiew, Byku. 22418

Dom przy ulicy Widok w Warszawie na dogodnych warunkach do sprzedania. Do kupna potrzeba około 20,000 rs. Grunt dziedziczny. Szczegółów udzieli J. Dworzaczek, adwokat przys., Nowogrodzka № 9, codziennie od 5 do 7-ej po południu. 21833

Do wydzierżawienia bufet z przekąskami w składzie wódek. Wiadomość: Krucza 34, m. 1. 22002

Dom do sprzedania na Pradze, w najlepszym punkcie, na 11% netto. Wiadomość: Hoża 16, mieszk. 3. 22305

Dom przy Marszałkowskiej, skanalizowany, nie opłacający stępla, sprzedam. Nowy-Świat 27, m. 8, do 12-ej, od 3 do 6-ej. 21772

Dom do sprzedania z wolnej ręki, z obszernym placem. Ul. Dzielna № 65. Wiadomość na gruncie. 22266

Dom we Włocławku, przy ulicy pierwszorzędnej, sprzedam na dogodnych warunkach, albo dział w połowie własności. Warszawa, Krucza 8, m. 6. 22180

Do sprzedania pozostałe z parcelacji dużego majątku włók 7 w pszennej glebie, z parkiem, ogrodami fruktowemi, winnicą, zabudowaniami, kompletnemi obsiewami, inwentarzami żywemi i martwemi. Przy gruncie może pozostać 8,000 rs. Wiadomość poste-restante Tomaszów Lubelski № 182. 22390

Dom w dobrym punkcie do sprzedania na 12% netto, dochód 7,200, potrzeba 20,000. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Warszawa." 22402

Fabryka kwiatów do sprzedania na pryncypalnej ulicy, za przystępną cenę. Oferty „Kwiaty" proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. 22439

Folwark dwuwłókowy pod Włocławkiem sprzedam na dogodnych warunkach. Warszawa, Krucza 8, m. 6. 22181

Jest do wydzierżawienia na lat dwa lub do nabycia na własność od św. Jana dom w Lublinie, w bardzo przyjemnem miejscu, między ogrodami, składający się z ośmiu pokojów na parterze i trzech pokojów na piętrze, kuchni, drwalni, piwnicy, stajni, wozowni, śpichrza, lodowni, ogrodu warzywnego i owocowego, zawierającego przestrzeni około półtorej morgi. Wiadomość u Hipolita Xiężopolskiego, mieszkającego w Lublinie, w Rynku, pod № 15. 21812

Kolonję pod Warszawą sprzedaję. Wiadomość: Leopoldyna 21, stróż wskaże. 22202

Kawiarnia dająca pewne utrzymanie do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka 16, dystrybucja. 22373

Kawiarnia do sprzedania. Zakroczymska № 5. 22378

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: Leszno № 4, m. 3. 22351

Magle do sprzedania. Podwale № 22, w kawiarni. 21768

Młody kupiec, posiadający kapitał, poszukuje krajowych zastępstw, wchodzących w zakres żelaza. Łaskawe oferty pod literami „K. S. A. 40" przyjmuje Kurjer Warsz. 21790

Magazyn mebli, 22 lata egzystujący w mieście gubernjalnem, dający dobrobyt licznej rodzinie, korzystnie kupić można. Wiadomość: Hoża 14—7, po 4-ej. 22298

Młody człowiek z kapitałem 5,000 rs. wejdzie jako wspólnik do interesu fabrycznego lub nabędzie takiż interes na własność.— Oferty sub „Praca 5,000" przyjmuje kantor Kurjera. 22015

Nowogrodzka 18, między Marszałkowską a Kruczą, do wynajęcia po 8 lipca nowy sklep dwuokienny wraz z mieszkaniem za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu lub na Smolnej № 10, m. 1. 22064

Na fabrykę, warsztaty etc. do sprzedania lub wydzierżawienia posesja na Szmulowiźnie z odpowiedniemi zabudowaniami i doskonałą wodą. Wiadomość: Marjensztadt № 1, m. 21, codziennie od 10 do 3-ej. 2208

Od św. Jana do wydzierżawienia młyn wodny o 3-ch gankach, w dobrym punkcie, z łąką i polem, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, p. Nowo-Mińsk, majątek Ruda. 21883

Piekarnia w mieście powiatowem, z całem urządzeniem, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Czerniakowska domu № 98, u p. Grochowskiego. 21874

Potrzebny wspólnik z kapitałem do prowadzenia robót kanalizacyjnych. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Suma." 21846

Poszukuję placu do kupna pod budowę domu, lub domu w cenie od 10,000 do 60,000 rs. Wiadomość: ulica Chłodna № 53, Jankowski. 22281

Placu poszukuje się większego pod fabrykę i mniejszego pod budowę domu, w okolicy ulicy Nowowielkiej. Szczegółowe oferty z podaniem ceny przyjmuje kantor Kurjera pod „Plac." 22407

Plac do sprzedania w mieście, łokci kw około 11,500. Wiadomość u właściciela domu, Leszno № 84. 22076

Restauracja lub szynk do sprzedania. Wiadomość: ul. Leszno № 15, m. 6. 22038

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Zakroczymska № 5. 22246

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania z powodu śmierci właściciela za przystępną cenę. Ulica Rakowiecka w Mokotowie, w domu dawniej Mika, przy placu wojennym. 21518

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z wygodnem mieszkaniem do sprzedania. Ulica Leszno № 55. 22037

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu sprzedam za rs. 200. Nowogrodzka № 4. 22393

Sklep przy pryncypalnej ulicy odstąpię od 1-go lipca r. b. Wiadomość w sklepie spożywczym, Krakowskie-Przedm. 18. 21105

Tanio sprzedam majątki ziemskie, domy w Warszawie, na prowincji, dzierżawy donacyjne odstąpię, propinację z kamienicą w mieście, fabryka z motorem 24 koni, cztery włóki gruntu, dom mieszkalny i zabudowania fabryczne, ogrody. Szkolna 6—2. 21711

Ulica Pańska № 14. Pralnia do sprzedania w każdym czasie. 22364

Wspólniczki poszukuję do interesu pracowitego, pewnego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Rzetelna." 22073

Z powodu śmierci właścicielki do sprzedania kawiarnia tanio. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 22247

Za przystępną cenę sklep dystrybucyjno-galanteryjny w dobrym punkcie jest do odstąpienia. Wiadomość: Mokotowska 53, m. 2, od 4—6-ej wieczorem. 22166

Z powodu wyjazdu za granicę jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach pierwszorzędna restauracja w dobrym punkcie, w Warszawie. Wiadomość: Żórawia № 19, m. 1, od 7 do 8-ej w. 22270

1,000 rubli potrzebne na hypotekę dobrą. Wiadomość w kancelarji rejenta Alexandrowicza. 22282

30,000 potrzeba na pierwszy numer po Towarzystwie majątku ziemskiego wartości 150,000. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Obywatela." 22401

35,000—40,000 rs. na 6% potrzebne na hypotekę domu po takiem Towarzystwie. Wiadomość u W-go rejenta Józefowicza, Miodowa 11. 21658

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja: Nowy-Świat 12, Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 8831

A) Kunkel i Nowicki. Zakład przewozowy, Trębacka 5, przeprowadza opakowuje meble, dzieła sztuki i szkło po cenach bardzo przystępnych. Kupuje stare skrzynie. 20084

A) Przeprowadzki, opakowania mebli załatwia, Orla 10, m. 8. 20915

„Konkurencja." Plac Zielony 11. Uskutecznia przeprowadzki wszelkie, dodaje ludzi uzdolnionych do rozbiórki i ustawienia mebli, oraz do upakowania szkła, porcelany i t. p. Poleca skrzynie różne po cenach nizkich. 936r

Lekarz poszukuje mieszkania w dobrym punkcie, złożonego z 4-ch pokoi z wygodami. Oferty: plac Teatralny № 9, u doktora. 21979

Mężczyzna z poważnym stanowiskiem poszukuje w okolicach Marszałkowskiej lub Nowego-Światu 2-ch pokoi bez mebli przy inteligentnej rodzinie. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Gammy". 22269

Poszukuję 2-ch pokoi z przedpokojem na dole lub 1-em piętrze, w okolicy Chłodnej, Leszna lub placu Teatralnego. Oferty sub „Wypłacalny lokator" do Kurjera Warszawskiego. 22290

Przeprowadzki, opakowania mebli najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Żabia № 3, wprost ogrodu Saskiego. 22360

Sklep narożny, 3 pokoje, kuchnia, 2 piwnice i magazyn, do wynajęcia od 1-go lipca na handel towarów russkich lub restaurację. Twarda 36. 20852

Urzędnik poszukuje dwóch lub trzech pokoi z przedpokojem i kuchnią, przyjąłby także meldunki. Oferty przyjmuje Kurjer „B. S. 16". 945r

b) Zaofiarowane.

Adres: Żórawia 26. Pokój zaraz dla inteligentnego i spokojnego mężczyzny. 22430

A) Sklep narożny do wynajęcia od lipca. Krucza 38, róg Żórawiej. 22321

A) Od lipca dwa lokale na 2-m piętrze: 4 pokoje od frontu; 3 w oficynie. Rymarska 14. 22001

Bednarska 24,—4, 3, 2 pokoje z wygodami, od lipca. 21746

Do wynajęcia od 1 lipca pięć pokoi, za 500 rs. i cztery pokoje za 440 rs., z przedpokojami i kuchniami. Wspólna № 12, mieszkania będą odnowione, dom skanalizowany. 21714

Dwa pokoje, kuchnia, razem lub oddzielnie, całkowite urządzenie, na 2 miesiące, tanio do wynajęcia. Krucza 23. 21736

Do wynajęcia pięknie umeblowane pomieszkanie, z kuchnią i usługą. Aleja Jerozolimska 80, m. 4. 20062

Do wynajęcia od 1 lipca, Ciepła № 19, cztery, trzy i dwa pokoje, z przedpokojami, 2 wchody, cena b. przystępna. 21962

Do wynajęcia zaraz lub od kwartału 6, 5, 3 pokoje. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 20127

Do wynajęcia od 1 lipca 5 pokoi z kuchnią, 2 wejścia, klozet, wanna, dwoma balkonami, z oświetleniem gazowem, za rs. 575; sklep z wystawą i sklep pojedyńczy, lokal na magle, przy ulicy Muranowskiej № 24, wiadomość na miejscu. 21657

Dwa pokoje dla damy, jeden od frontu z meblami lub bez, może być z całodziennem utrzymaniem, oraz salonik ładnie umeblowany z osobnem wejściem na miesiąc. Trębacka № 2, m. 1, pierwsze piętro. 22453

Do wynajęcia sklep od 1-go lipca 1894-go r. z mieszkaniem i bez, wiadomość u rządzcy Nowogrodzka 14. 21250

Dla przyjeżdżających na jarmark Świętojański do odnajęcia 2 pokoje umeblowane razem lub oddzielnie. Hoża № 48, mieszkania 10. 22316

Jeden lub dwa pokoje umeblowane na parterze od ogrodu do wynajęcia od 15-go czerwca r. b., miesięcznie lub kwartalnie. Włodzimierska 6, m. 10. 22285

Kawaler poszukuje współlokatora, Leszno № 21, stróż wskaże. 22335

Łódź. Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia sklep z mieszkaniem lub bez, po kilkunastoletnim magazynie sukien i okryć damskich. Wiadomość: Łódź, ul. Zielona 5, dom „Röder, I-sze piętro. 874r

Mieszkanie umeblowane na 10 tygodni, obszerne, I-e piętro, Mazowiecka. Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 952r

Mieszkania w ogrodzie wielkim. Ulica Żytnia № 38, może być i na letnie mieszkanie lub fabrykę. 22062

Nowogrodzka № 21, od lipca lokale: 6, 5, 4, 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami, wannami, prysznice, stajnia, wozownia. 22009

Niedrogo do wynajęcia frontowy pokój, z balkonem, elegancko umeblowany, oraz drugi mniejszy. Wilcza 53—10. 22283

Lokal do wynajęcia na warsztat rzeźniczy lub inny, przytem ogródek, 1 pokój zaraz 4 i 5 pokoi z kuchnią od lipca. Grzybowska № 32. 22168

Od 1-go lipca do wynajęcia tanio mieszkanie, składające się z 4-ch dużych jasnych pokojów, pokoju dla służby, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, zlewem, górą osobną, klozetem; na 3 piętrze, dwa wejścia za 488 rs. Plac Zielony 10. 951r

Obszerny lokal na fabrykę jest do wynajęcia na Pradze, w blizkości dworca drogi Terespolskiej. Wiadomość: Karmelicka № 8, mieszkania № 1. 22093

Pomieszczenie przy wdowie dla przyzwoitej panny. Wielka 45, m. 22. 21552

Pomieszczenie jest w wspólnem mieszkaniu z usługą, zaraz, dla kobiety przy wdowie, która cały dzień w interesie zajęta. Wiadomość w składzie węgli ul. Krucza № 27. 20876

Pokój frontowy, umeblowany, osobne wejście, parter, od lipca. Bednarska 24. 21745

Przy Alei Jerozolimskiej w domu skanalizowanym № 23 do wynajęcia od św. Jana dwa lokale: jeden składający się 5-iu pokoi, przedpokoju, kuchni, schowanek, piwnicy za rs. 682$\frac{1}{2}$ rocznie, a drugi z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni, schowanka, piwnicy za 787$\frac{1}{2}$ rs. rocznie. 22377

Pokój obszerny na pracownię na I-em piętrze i pomieszczenia dla panien z całodziennem utrzymaniem. Marszałkowska 71, m. 30. 22317

Plac na skład węgli do wynajęcia, Grzybowska № 51. 22362

Pięć pokoi 550, dwa pokoje 210, od lipca. Wspólna 4, dom kanalizowany. 22363

Plac z kantorkiem i stajnia na skład węgli lub inny zakład jest do wynajęcia. Sosnowa 3. 22349

Rocznie lub miesięcznie dwa pokoje do wynajęcia, z meblami lub bez, duży, frontowy, mały od podwórza. Nowogrodzka 24, mieszkania 3. 21917

Salon umeblowany, przedpokój, balkon, front, 13 (25) czerwca na 2 miesiące. Nowy-Świat № 12, m. 5. 21837

Sześć pokoi 3-e piętro, dom skanalizowany, suchy, ciepły, tanio od 1 lipca. Wilcza 27. 922r

Sklep do wynajęcia, 600 rubli. Długa 15, róg Miodowej. 22105

Salon, dwa pokoje umeblowane, fortepian, waterklozet. Mazowiecka 11, mieszkania № 19. 22331

Suterena o 4-ch oknach, sucha na skład mebli lub towarów, albo na mieszkanie zaraz, Elektoralna № 49. 22308

Sklep i różne mieszkania do wynajęcia od 1-go lipca, Bednarska № 26. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 42, mieszkania № 3. 22345

!!Z powodu zmian nieprzewidzianych do odstąpienia dwa lokale od 1 lipca, 1-sze piętro—6 pokojow, II-ie—5 pokojów, z wszelkiemi wygodami, rozkład znakomity, cena umiarkowana. Wspólna № 37. 22417

Zaraz do wynajęcia suterena o 6 oknach na skład lub przedsiębiorstwo. Nowy-Świat 66. 22262

Zaraz do wynajęcia jeden lub dwa pokojo umeblowane z usługą, samowarem, Berga № 6, m. 7. 22357

2 pokoje, kuchnia, przedpokój, waterklozet, zlew, wodociąg, pierwsze piętro, front, balkon, na lipiec, sierpień lub i wrzesień. Wiadomość: Żórawia 36, m. 28, od 4 do 5-ej. 22187

2 pokoje frontowe z przedpokojem i niszą na I-em piętrze, ul. Marszałkowska 131, do wynajęcia w każdym czasie, tamże eleganckie urządzenie do sprzedania. Wiadomość na miejscu, od 6—7 po poł. 22218

2 sklepy za 300 i 450 rs. do wynajęcia w domu № 27 ul. Długa. 22392

2 pokoje z kuchnią, na parterze, od frontu, do wynajęcia na kantor lub mieszkanie, za rs. 250, od św. Jana. Chłodna 55. 21650

2 pokoje z kuchnią, za 250 rs. rocznie. Długa № 26; tamże do wynajęcia ogródek, na jakikolwiek proceder. 21753

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, klozet, spiżarka duża i widna, zachowanko, balkon, dwa wejścia z dobrym rozkładem na 1-em i 2-iem piętrze. Pokój osobny, kawalerski, wejście frontowe i sklep, w domu eleganckim do wynajęcia od lipca r. b. na ul. Wspolnej № 8. Wiadomość u właściciela, Królewska № 3, m. 15. 22356

6, 4, 3, 1 pokój do wynajęcia za cenę umiarkowaną w domu skanalizowanym. Złota № 2, stróż wskaże. 21168

5 pokojów z wszelkiemi wygodami i waterklozetem, na 1-em piętrze od frontu, lokal po dentyście. Świętokrzyska 17. 22307

2 pokoje, przedpokój kuchnia, waterklozet, 3-e piętro i pokój z kuchnią 4-e piętro, do wynajęcia od 8 lipca. Krucza 13. 21975

5, 4 i 3 pokoje z przedpokojami, pasażami, kuchniami, wodociagami, zlewami, wygódkami, dzwonkami elektrycznemi, balkonami, 2 i 3 wejściami do lokalu, do wynajęcia od 1 lipca r. b., po stronie słonecznej, przy ulicy Koszykowej № 34, od Marszałkowskiej 3 dom. Wiadomość na miejscu. 21692

6 pokoi, z wszelkiemi wygodami, do odnajęcia od 1 lipca. Leszno 33. 21954

Letnie mieszkania.

A. Rodzice, szukający dla dzieci troskliwej opieki wiejskiego powietrza znajdą w Grodzisku przy zacnej rodzinie tanio. Kąpiel rzeczna, las, 5 minut drogi. Wielka 5, m. 2, przy Wilczej. 22050

Arkadja o 20 minut od Łowicza, jeszcze są dwa mieszkania letnie do wynajęcia, szczegóły na miejscu. 21749

Ciechocinek. Różne lokale umeblowane blizko łazienek głównych. Wiadomość: Erywańska 5, m. 4. 21947

Do wynajęcia w Celestynowie (jedna stacja za Otwockiem), willa, składająca się z 7-iu pokoi i kuchni, oraz letnie mieszkania o 3-ch, 2-ch i jednym pokoju z kuchniami. Wiadomość na miejscu u naczelnika stacji. 22252

Falenica, pierwszy przystanek za Wawrem, letnie mieszkania z meblami i pojedyncze pokoje na żądanie z usługą, las sosnowy, kąpiel wiślana, komunikacja koleją i statkiem na miejsce. Książęca 6, m. 7, od 4-ej do 6-ej. 22264

Letnie mieszkanie. W willi Anielin w Pruszkowie, stacja dr. żel. W.-W. do najęcia w parku domek, złożony z 3-ch pokoi i kuchni. Bliższa wiadomość na miejscu. 22301

Letnie mieszkania w Gocławiu w ogrodzie cienistym, blizko kąpiele wiślanne i źródlanne, tuż przy ogrodzie, graniczy z Saską Kępą, pół godziny jazdy do Warszawy, mleko i warzywa na miejscu, na każde żądanie furmanki. 22065

Letnie mieszkania w lesistej okolicy, blizko Warszawy, komunikacja konna i kolejowa. Plac Żelaznej Bramy № 3, m. 5. 21669

Letnie mieszkania w Książenicach pod Grodziskiem. Park, las, kąpiel. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 39, u doktora Mleczki. 22104

Nauczyciel, wyjeżdżając na letnie mieszkanie, może wziąć z sobą kilku uczniów. Bliższa wiadomość w szkole W-go Górskiego, Hortensja № 2. 21517

Na wsi trzy lub dwa bardzo duże pokoje z kuchnią wspólną do wynajęcia, umeblowane. Nowogrodzka 24, m. 3. 21919

Panienka od lat 14 z dobrem wychowaniem może znaleźć tanio pomieszczenie przez letnie miesiące na wsi, blizko Warszawy u inteligentnej rodziny dla towarzystwa córki, Wielka 33, m. 32 (1-sze piętro). 22338

Przy Marcelińskiej stacji tramwajowej w różowym domku, pięknie położonym, eleganckie pokoje po 40, kuchnia 15, kombinacje różne. Tamże lekki mocny bicykl 10 rs. Obejrzeć można wieczorami. 22365

W Skierniewicach. Różne letnie mieszkania do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu u Murawskiego. 21721

W Willanowie letnie mieszkanie z 2-ch pokoi, kuchni, piwnicy, lodowni i komórki. Wiadomość w browarze willanowskim. 22077

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 22459

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość, bez meldowania, z umieszczeniem dziecka od rs. 15. Chłodna 26. 22359

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 21327

Akuszerka Bukowska, przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 21759

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, bez meldunku, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 1963

Czystość, wygoda, praktyczność. Kuchnie gazowe kompletne, najnowszego systemu. Zakłady gazowe wydzierżawiają tanio. Cena gazu do gotowania na tych kuchniach powtórnie została zniżoną. Obejrzeć można w sklepie zakładów gazowych: Senatorska 8. 20970

Kapelusze ubierają się na poczekaniu podług modeli. Jadwiga Przewóska. Niecała 10, m. 8. 894r

Darmo otrzymuje dodatkowe fotografje każdy, kto, fotografując się w zakładzie Kostki i Mullert na Krakowskiem-Przedmieściu № 40, złoży tamże kupon, wycięty z „Kalendarza Warszawskiego" na rok bieżący. 21847

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam ubieram podług najnowszych modeli paryzkich. Pióra fryzuję, wyuczam strojów. Nowy-Świat 28. 22411

Ktoby zechciał oddać dzieci na wieś na trzy miesiące letnie, pod troskliwą opiekę, za małem wynagrodzeniem. Wiadomość: Wspólna 5, m. 9. 22387

Kapelusze gustem paryzkim ubieram tanio, szybko. Widok 12, m. 1. 22312

Lampy, brenery, kuchenki benzynowe naprawia specjalista, oraz takowe sprzedaje. Wójcicki. Bracka 2. 22353

Mleko wyborowe z dominjum Pass, dostarczać mogę od 5 do 50 garncy codzień do 6-ej rano. Cena 20 kop. Franciszek Stiller, Chmielna 45. 21083

Massażystka A. A. Hoża 22, mieszkania № 17. 21700

Na corso ubiera powozy, oraz przyjmuje na lato kwiaty zakład ogrodniczy Rogalskiego. Krucza 7. 22372

Najtaniej! wszelką garderobę piorę chemicznie, farbuję. Ul. Śliska 27, Podwale 14, „Adolf". 22428

Occasion, kilka bardzo pięknych modeli kapeluszy, bardzo tanio. Niecała 10, mieszkania 8, wprost bramy, parter. 22384

Obiady hygieniczne, smaczne, na świeżem maśle. Na żądanie kuchnia wegeterjańska. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 30, mieszkania 6. 21950

Obiady prywatne, rs. 9 miesięcznie. Nowy-Świat 59, m. 25. 22257

Plamy wywabia bezpowrotnie, pióra pierze tanio. Pralnia chemiczna, Leszno 26. 10421

Posiadając własną fabrykę wyżymaczek, najtaniej z gwarancją reparuję takowe. „G. Antoni." Świętokrzyzka 40. 16674

Sklepowe urządzenia różnego rodzaju wykonywa gustownie stolarz Zieliński. Krucza 49. 21445

Słomkowe kapelusze odnawia, farbuje, pierze, ubiera, pióra odnawia. Wójcicka. Bracka 2. 22355

Telefony, piorunochrony, dzwonki elektryczne urządza zakład mechaniczny P. Muszyńskiego: Jerozolimska 80. Warszawa, wykluczona wszelka możliwość konkurencji. 21940

Wykończam suknie podług ostatnich żurnali, fason 3 rs. peleryny 1.50. Hoża № 14. 22422

W przejeździe z Alei Jerozolimskiej na ul. Królewską zgubioną została dewizka złota męzka. Uprasza się uczciwego znalazcę o zwrócenie tejże na ul Miedziana № 4, do właściciela domu za sowitą nagrodą. 22346

W dniu 8 czerwca r. b. między godz. 1-szą a 2-gą przechodząc z banku handlowego i filji pocztowej z hotelu Europejskiego, uroniono lub skradziono pugilares, w którym się znajdowało rs. 52, list z pieniędzmi, w którym było rs. 14, oraz trzy bilety klasy V-ej i jeden IV-ej klasy, różne kwity pocztowe i dokumenty, niemniej pasport Bronisławy Hartkopf. Uprasza się łaskawego oddawcę chociaż o dokumenty; gotówkę, jeżeli będzie żądać, może zatrzymać. Dowody doręczyć inkasentowi firmy Lilpop Rau: Pawłowi Sokołowskiemu, ulica Smolna № 2. 22379

Welocyped: Niu-Gay. Rekord Moskwa—Kijów 900 wiorst, w 4 dni 5$\frac{1}{2}$ godziny. Juljusz Sztern i S-ka Moskwa, Miasnickaja. Cenniki bezpłatnie. 22003

4 rs. całkowita nauka krawatów w 2 tygodnie, (najświeższe fasony). Hoża 21, m. 2, godz. 10—12. 22183

99 Marszałkowska, Krawiec Chmurczyński przyjmuje obstalunki: burki, palta, szlafroki, haweloki, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaję tanio. 22406

108 Marszałkowska. Skład towarów żelaznych, naczyń kuchennych Gustawa Wisnowskiego, poleca tanio:

108 Marszałkowska. Taborety składane kop. 90, stoły, umywalnie 1.40, łóżka żelazne 2.75.

108 Marszałkowska. Lodownie pokojowe, maszynki do lodów, welocypedy dziecinne, wanny, klozety.

108 Marszałkowska. Wyżymaczki amerykańskie „Empire," żelaza do prasowania stalowe, mosiężne. Kuchenki benzynowe.

108 Marszałkowska. Maszynki do siekania mięsa. Noże ogrodnicze, sekatory, scyzoryki, nożyczki.

108 Marazałkowska. Kłódki, zatrzaski angielskie. Łańcuchy bezpieczeństwa i t. p. 19044

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 29 Мая (10 Іюня) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).